

MILLER

był w Strykowie ... s. 5

ZABÓJSTWO

na Sikorskiego ... s. 2



WIEŚCI

z Główna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 28 sierpnia 2003 r. Nakład 11.350 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nr 35 (325), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

Już w ten weekend

DNI GŁÓWNA

Dokładny program na stronie 6



Pierwszy powakacyjny dzwonek zabrmi w szkołach w poniedziałek. Poprzedzając naukę gorączkę widać już na ulicach. O szkolnych zakupach piszemy na stronie 6.

Radni nabici w butelkę

Przysłowiową czkawką odbija się strykowski radnym podjęta na majowej sesji uchwała o zaciągnięciu kredytu na budowę ul. Podlipie prowadzącej do powstających zakładów farmaceutycznych „Lek”.

Już na czerwcowej sesji podniosła się wrzawa o to, czy aby na pewno ta decyzja nie zakłóci harmonogramu ujętych już w tegorocznym planie inwestycji. Zdesperowani mieszkańcy Dobrej czekający na budowę drogi kilkanaście lat składali petycje o przyspieszenie przygotowań do zaplanowanej na ten rok inwestycji. Nie mogli zrozumieć, dlaczego z jednej strony lekką ręką podejmuje się decyzję o zaciągnięciu ogromnego kredytu na budowę drogi do prywatnego zakładu, a z drugiej pod znakiem zapytania stawia się zgromadzenie funduszy na odkładaną od lat budowę wiejskiej drogi, która ma służyć mieszkańcom. Zarówno radnym w trakcie podejmowania uchwa-

ły o zaciągnięciu kredytu, jak i mieszkańcom obawiającym się o konsekwencje tej decyzji tłumaczono, że gmina zyska na budowie drogi do „Leku” nowy odcinek prowadzący na jej działki znajdujące się na tyłach budowanej właśnie fabryki.

Na sesji 29 maja radni poinformowani zostali, że gmina wybuduje odcinek o długości 300 mb prowadzący do zakładów „Lek”, na co będzie trzeba zaciągnąć kredyt w wysokości 825 tys. zł. Nadzieje na pozyskanie pieniędzy na ten cel dawał również złożony przez gminę wniosek o dofinansowanie tej inwestycji przez Ministerstwo Gospodarki. Natomiast w zamian za to firma „Lek” miała wybudować 241 mb pozostałej części drogi, która służyć będzie w przyszłości mieszkańcom jako droga dojazdowa do działek znajdujących się na obszarze około 5 ha na tyłach „Leku”. W ubiegłym tygodniu jednak radni zdali sobie sprawę z tego, że stroną, która wyniesie z tej transakcji większość korzyści, będzie jednak „Lek”.

dok. na str. 28

Ukradli barierki mostu

W połowie minionego tygodnia, 20 sierpnia Powiatowy Zarząd Dróg i Mostów w Zgierzu powiadomiony został o zniknięciu metalowych barierki z mostu na Mroźcy, zlokalizowanego na drodze powiatowej w Kolonii Niesułków, w gminie Stryków. Jako że barierki zostały wycięte z konstrukcji mostu, dyrekcja PZDiM wyraża przekonanie, że nieznani sprawcy zrobili to celowo i najprawdopodobniej upłynili metalowe części w skupie złomu. Nie było śladu, że w tym miejscu doszło do jakiejś kolizji. Powiadomiliśmy o kradzieży policję - relacjonuje dyrektor PZDiM w Zgierzu, Włodzimierz Maciejewski. Niestety, to nie pierwsze tego typu zdarzenie na tere-

nie powiatu zgierskiego. - To drugi taki przypadek. Z podobną kradzieżą mieliśmy do czynienia na terenie gminy Zgierz - dodaje Maciejewski.

Sprawcy kradzieży części mostu powinni zdawać sobie sprawę z tego, jak wielkim zagrożeniem dla zdrowia, a nawet życia przejeżdżających mostem w Kolonii Niesułków było usunięcie barierki zabezpieczających. Cud, że nie doszło do tragedii. Most jest położony na blisko czterometrowym nasypie. Upadek z takiej wysokości mógłby przynieść tragiczne skutki. Niemal natychmiast zagrożenie usunięto poprzez montaż nowych części metalowych barierki mostu. Na jak długo?

(rpm)

I PO GAZIE...

Ustalenia, jakie zapadły na ubiegłotygodniowym Zgromadzeniu Ogólnym Komunalnego Związku Gmin ds. Gazyfikacji, 21 sierpnia w Strykowie przesądziły o tym, że gazyfikacja, która miała być krokiem milowym w rozwoju Strykowa, Główna oraz sąsiadujących z nimi gmin poważnie oddali się w czasie.

Prowadzone od dłuższego czasu rozmowy pomiędzy związkiem, a przedstawicielami poznańskiej firmy ZRUG i jej niemieckim partnerem RUHRGASem - drugim po PGNiG i jak się wydawało najpoważniejszym kandydatem do przeprowadzenia tej inwestycji - spełzły na niczym. Przygotowany przez ZRUG i RUHRGAS projekt porozumienia partnerskiego w sprawie gazyfikacji, które miało być wstępem do podpisania umowy spółki, nie spodobał się członkom Komunalnego Związku Gmin.

Generalnie wszystko rozbiło się o pieniądze. Jak dowiedzieliśmy się od Andrzeja Malisza, inspektora ds. promocji w stry-

kowskim urzędzie, radca prawny urzędu uznał, że w dokumencie znajduje się szereg niekorzystnych dla gmin zapisów. Dotyczyły one m. in. udziału procentowego gmin w kapitale spółki, która miałaby zajmować się budową i eksploatacją sieci. Autorzy porozumienia zaproponowali, aby gminy miały w spółce 20% kapitału, tymczasem związek uznał, że powinno to być nawet 40%. Taki udział dałby gminom większy wpływ na decyzje podejmowane w spółce i partycypację w jej zyskach. Zgromadzenie ogólne nie mogło wypracować wspólnego stanowiska co do zaproponowanego przez ZRUG i RUHRGAS obciążenia gmin kosztami służebności dróg oraz zwolnienia wykonawców gazociągu z 2% podatku od budowy infrastrukturalnych z uwagi na to, że w tej sprawie nie wypowiedziały się poszczególne gminne samorządy. Trochę to dziwne zważywszy, że przedstawiciele ZRUGu i RUHRGASu o tych oczekiwaniach względem Strykowa i Główna mówili już ponad pół roku temu na spotkaniach z ich władzami. Było więc dostatecznie dużo czasu, aby

doprowadzić do kompromisu. Teraz jednak zgromadzenie ogólne zdecydowało o tym, żeby związek rozpoczął opracowywanie własnego projektu porozumienia. Na to jednak potrzebne są pieniądze z gminnych budżetów. Z tym może być problem zważywszy na to, że są kłopoty ze ściąganiem składek z tytułu przynależności do związku. Jednocześnie ma on zamiar rozpocząć poszukiwania innych firm, które byłyby zainteresowane przeprowadzeniem gazyfikacji.

To ostatnie oznacza, że związek znajduje się znów w punkcie wyjścia, a poszukiwanie wcale nie będzie proste i szybkie. Co prawda wiosną tego roku na strykowski horyzoncie pojawiła się Mazowiecka Spółka Gazownicza z siedzibą w Łodzi, która złożyła swą ofertę inwestycyjną, ale jak usłyszeliśmy od Andrzeja Malisza, nie może być ona brana pod uwagę. Chodzi o to, że spółka ta oferowała gazyfikację, ale tylko rurociągiem średniego ciśnienia. Tymczasem zakłady takie jak „Lek” w Strykowie czy „Solon” w Głównie zainteresowane są rurociągiem wysokiego ciśnienia. (ljs)

Dyrektorem SPZOZ nie będzie lekarz

Z początkiem tego tygodnia upłynął termin składania ofert kandydatów, którzy na dyrektorskim fotelu w głowieńskim SPZOZ, zastąpić chcą odwołanego przez burmistrza Główna 11 sierpnia, Ryszarda Lewandowskiego. Przypomnijmy, że burmistrz ogłosił konkurs na nowego dyrektora już dzień po odwołaniu Lewandowskiego. W poniedziałek, 25 sierpnia kandydatów na nowego dyrektora SPZOZ w Głównie było 5. W poniedziałkowej rozmowie z „Więściami” burmistrz wskazywał na wybór z trzech kandydatów, które spełniają jego oczekiwania. We wtorek, 26 sierpnia rzecznik Urzędu Miejskiego w Głównie Przemysław Kobacki poinformował nas już o 8 kandydatach na stanowisko nowego dyrektora SPZOZ. Wszyscy kandydaci są spoza Główna. Chyba nikt nie spodziewał się aż tak dużego powodzenia tym dyrektorskim stolkiem, zważywszy na zadłużenie placówki przekraczające 12 mln zł i konieczność przedstawienia koncepcji jej dalszej działalności. Nowy dyrektor powołany zostanie przez burmistrza z dniem 1 września, a już dnia następnego przedstawiony będzie pracownikom SPZOZ. Burmistrz ma już swój typ i jak usłyszeliśmy - nie będzie to lekarz. Należy się zatem spodziewać, że wkrótce po wyborze nowego szefa SPZOZ wybrany będzie również dyrektor ds. lecznictwa. (rpm)

Ukrócić spekulacje miejskimi działkami

Burmistrz Główna Wojciech Brzeski zawiadamia radykalne egzekwowanie zapisów umów z nabywcami budowlanych działek miejskich, z których wynika, że jeśli w okresie 3-4 lat od chwili nabycia działki od miasta nie pojawi się na niej fundament, a w ciągu 7-8 lat nabywca działki nie doprowadzi budowy do stanu surowego zamkniętego, będzie zobowiązany zapłacić na rzecz miasta karę w wysokości 10% ceny zakupu działki za każdy rok niewypełnienia złożonego w umowie zobowiązania w całości na niej prac budowlanych. Dotychczas - jak wynika z informacji uzyskanych od burmistrza Brzeskiego - zapisów tych nie egzekwowano, a na niekonsekwencję nabywców działek miejskich patrzone

z „przymrużeniem oka”. Już zlecilem zastosowanie do kilku niezdyscyplinowanych nabywców działek miejskich pism z poleceniem wpłaty należności karnej na rzecz miasta - powiedział „Więściom” burmistrz Główna.

Tym sposobem burmistrz zamierza uciąć spekulacje w zakresie handlu nabytymi okazjnie od miasta działkami. Działki miejskie są tańsze i zapisy umowy dotyczące zobowiązań nabywcy, który musi w ciągu 3-4 lat rozpocząć budowę na nabytej nieruchomości jest gwarancją tego, że dana osoba nie będzie nabywać działek miejskich w celach spekulacyjnych, by później sprzedawać je po wyższych cenach - tłumaczy burmistrz. (rpm)

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety
✓ imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

plus radio 103.5 FM
Między Łodzią a Warszawą

CYFROWY APARAT FOTOGRAFICZNY (inne niespodzianki)
MOGĄ BYĆ TWOJE
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH
EKO Łowicz ul. Księżacka 5
GROSIK Łowicz, ul. Stanisławskiego 20

Stacja Paliw „EKOMAT”
w Jasieniu k/Łodzi
informuje, że został jej przyznany po kontroli paliwa znak „JAKOŚĆ ORLA”
ZALEŻY CI NA DOBRYM PALIWIE PRZYJEDŹ DO NAS

SZKOŁA PŁYWANIA
mgr R. Gardener i mgr P. Piorun
SPOTKANIE INFORMACYJNE:
18 września 2003 godz. 18.00, Pływalnia w Łowiczu
tel. (046) 837-52-94, 837-67-10, 837-25-09, 0504-561-337

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: PPHU „ROBERT” W GŁÓWNI, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); KWIACIARNIA DOBEJA W GŁÓWNI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁÓWNI, UL. KOPERNIKA 33A; PPHU ADRIAN W GŁÓWNI, UL. ŁOWICKA 12; PPHU TOMA W GŁÓWNI, UL. TARGOWA 2; SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁÓWNI, UL. SIKORSKIEGO 4; SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁÓWNI, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁÓWNI, UL. ZABRZEŹNIAŃSKA; SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁÓWNI, UL. ŁOWICKA 2; SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁÓWNI, UL. KOPERNIKA; SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY P. PELKA W BRATOSZEWICACH, UL. ŁÓDZKA 25; KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKAŚIŃSKIEGO 2; SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS” PP. ZUCHORA W DMOŚCIE.

PREMIER BYŁ PRZELOTEM

Długie oczekiwanie na przyjazd premiera poprzedzone szczegółową kontrolą funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, szybki przemarsz szefa rządu w otoczeniu BOR-owców, dziennikarzy i fotoreporterów po wzniesionych właśnie budynkach oraz równie szybkie zapoznanie się z najważniejszymi danymi na temat firmy - oto scenariusz poniedziałkowej wizyty premiera Leszka Millera w zakładach LEK S.A. w Strykowie.

Niespełna półgodzinna wizyta była „skróconą wersją skróconej wersji”, gdyż premier bardzo się spieszył. W pośpiechu nie chciał też odpowiadać na żadne pytania dziennikarzy. W trakcie zwiedzania nowego zakładu oprowadzany przez prezesa firmy LEK Marko Dolžana z niedowierzaniem przyjął informację, że już w połowie przyszłego roku ruszy tu pierwsza produkcja. Prezes Dolžan zapewniał jednak, że tak właśnie będzie.

W listopadzie tego roku zakończona zostanie budowa dwóch budynków magazynowych - niskiego i wysokiego składowania.



Ten magazyn ma być oddany do użytku w listopadzie.



Premiera Leszka Millera oprowadzał po strykowski zakładzie prezes firmy LEK Marko Dolžan.

Ten pierwszy o powierzchni 3950 m² będzie spełniał funkcje magazynowania na potrzeby produkcyjne. Natomiast magazyn wysokiego składowania o powierzchni 1495 m² i wydajności 8,2 tys. miejsc paletowych, przeznaczony będzie na gotowe produkty. W grudniu firma planuje zakończyć przygotowywanie budynku administracyjno-kontrolnego o powierzchni 6943 m². Znajdować się w nim będą biura i pomieszczenia kierownictwa, pomieszczenia personelu pomocniczego technologii informatycznej, kontrola jakości - mikrobiologiczna i chemiczna, szatnia dla pracowników produkcji i magazynu oraz stołówka dla całej załogi.

Na lipiec przyszłego roku zaplanowano natomiast oddanie do użytku budynku produkcyjnego oraz pakowni o łącznej powierzchni 8712 m². Docelowo będzie tu produkowane około 1 mld sztuk tabletek i kapsułek leków przeciwbólowych i kardiologicznych rocznie. Wartość inwestycji wynosi 40 mln euro w środkach trwałych i 33 mln euro w środkach obrotowych. W zakładzie znajdzie zatrudnienie około 300 osób. (ljs)

Konsul Wielkiej Brytanii odwiedził Stryków

Konsul honorowy Wielkiej Brytanii w Gdańsku Andrzej Kanthak odwiedził w środę, 20 sierpnia Urząd Miasta Gminy Stryków. Spotkał się tu z burmistrzem Henrykiem Kurczewskim. Było to jedno z jego wielu spotkań z władzami polskich gmin, które oceniane są wysoko pod względem atrakcyjności w zakresie inwestowania. Gościa interesowały przede wszystkim plany rozwoju gospodarczego miasta i gminy, ale pytał również o stopień telefonizacji, ceny ziemi i gazyfikację. Rozmowy zdominowały perspektywy brytyjskich inwestycji w rejonie planowanego skrzyżowania autostrad A1 i A2. Dla konsula są to bardzo cenne informacje chociażby z tego względu, że z racji pełnionej funkcji traktowany jest, czy to przez swoich zwierzchników czy potencjalnych brytyjskich inwestorów,

jako wiarygodne źródło informacji na temat możliwości i warunków ulokowania kapitału w Polsce. Stryków może być dla nich interesującym miejscem - powiedział w rozmowie z nami Andrzej Malisz, inspektor do spraw promocji, rozwoju przedsiębiorczości i miejsc pracy w Urzędzie Miasta - Gminy Stryków.

Konsul oprócz Strykowa odwiedził 20 sierpnia także Urząd Miasta Głowna i Urząd Gminy Głowno. Spotkał się z burmistrzem Wojciechem Brzeskim i wójtem Stanisławem Tarkowskim. Najwięcej miejsca w dyskusji poświęcono sprawie opinii posuwającej się gazyfikacji w rejonie Strykowa i Głowna. Ponadto burmistrz Głowna wyposażył konsula w ogromną ilość materiałów z ofertą inwestycyjną Głowna.

(ljs. rpm)

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 24 sierpnia w godzinach nocnych nieznanymi sprawcami po uprzednim wybiciu szyby w sklepie spożywczym przy ul. Zabrzeźniańskiej skradli z jego wnętrza papierosy, alkohol i artykuły spożywcze o łącznej wartości 2 tys. zł.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 21 sierpnia w Strykowie przy ul. Kościuszki nieznanymi sprawcami wszedł przez uchylone okno do mieszkania wynosząc z niego gotówkę w kwocie 1.150 zł i biżuterię o wartości 500 zł.

■ 23 sierpnia we wsi Kalinów nieznanymi sprawcami włamał się do komórki na jednej z posesji, skąd skradł dwuosobowy ponton oraz kostiarke spalinową o łącznej wartości 700 zł.

■ 24 sierpnia w godzinach popołudniowych w Bratoszewicach jadący samochodem marki Renault ul. Łódzka mieszkaniec Łodzi, nie zachował należytej ostrożności w czasie wymijania, czym doprowadził do zderzenia z wymijającym Fiatem 126 p kierowanym przez mieszkankę Antoniewa. W wyniku kolizji Fiat wjechał do pobliskiego rowu. Straty w Renault oszacowano na 8 tys. zł, a w Fiacie na 3 tys. zł. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

■ Tego samego dnia również w godzinach popołudniowych w Strykowie kierujący samochodem marki Skoda Felicia mieszkaniec Babimostu skręcając w ul. Warszawską nie ustąpił pierwszeństwa jeżdżącemu samochodem marki Daewoo Tico mieszkańcowi Łodzi czym doprowadził do kolizji. Straty w Skodzie wyniosły 1 tys. zł, a w Tico 3 tys. zł. Sprawca kolizji ukarany został mandatem.

■ 25 sierpnia w Strykowie nieznanymi sprawcami skradł z niezamkniętego, zaparkowanego na parkingu nad zalewem samochodu marki Opel skórzaną saszetkę z dokumentami i pieniędzmi o łącznej wartości 500 zł na szkodę mieszkańca Strykowa.

Zgierska częściowo nieprzejezdna

Podczas weekendowych obchodów „Dni Głowna” obowiązywać będzie reorganizacja ruchu w rejonie ulicy Zgierskiej w Głownie. Ulica ta na odcinku od jej skrzyżowania z ul. Piątkowską do skrzyżowania z ul. Złotą (przy poczcie) będzie wyłączona z ruchu. Objazd przebiegać będzie ul. Piątkowską, Łąkową i Kilińskiego. Wspomniana reorganizacja obowiązywać będzie w sobotę, 30 sierpnia w godzinach od 14.00 do 2.00 w nocy, natomiast w niedzielę, 31 sierpnia od 14.00 do 21.00.

Zrywają chodnik na Solskiego

Rozpoczęły się prace remontowe na ul. Solskiego w Głownie, w pobliżu kościoła św. Barbary. Aktualnie trwa zrywanie zniszczonych płyt chodnikowych. Przypomnijmy, że modernizacja chodnika i krawężników to skutek zwiększonego, niż pierwotnie planowano, remontu tej ulicy. W pierwszej wersji planowano bowiem jedynie położenie dywanika asfaltowego. W efekcie końcowym zdecydowano się dołożyć do wstępnie przeznaczonych na ten cel 50 tys. zł, kolejne 50 tysięcy i wyremontować także chodnik. Kolejnym etapem prac będzie położenie nowej nakładki asfaltowej na odcinku od ul. Sikorskiego do mostku na Mroźce. Prace zakończyć mają się w połowie października, a prowadzi je zgierskie Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, któremu miasto Głowno zapłaci prawie 79 tys. zł. (rpm)

Szerszenie nie dają za wygraną

Miniony tydzień strażacy z PSP Stryków mogą zaliczyć do spokojnych. Interwencje strażaków ograniczyły się do usuwania gniazd szerszeni, które tym razem doskwierały mieszkańcom Dobieszekowa, Domu Pomocy Społecznej w Głownie oraz mieszkańcom posesji przy ul. Sienkiewicza w Strykowie. Doświadczeni w wyłapywaniu owadów i wyposażeni w odpowiednie do tego celu ekwipunek i odzież ochronną, strykowski strażacy, poradzi sobie z szerszeniami niemal w mgnieniu oka,

Zabójstwo na Sikorskiego

Tragicznie zakończyły się trwające od dawna niesnaski rodzinne w jednym z bloków przy ul. Sikorskiego w Głownie. W miniony piątek, 22 sierpnia, syn zabił nożem swojego ojca. W mieszkaniu, gdzie doszło do morderstwa mieszkała matka, ojciec i syn. Matka od dawna obawiała się tego, że mąż chce za jej plecami sprzedać mieszkanie będące ich wspólną własnością. Na tym tle często dochodziło do kłótni. Jak wynika z ustaleń policji, feralnego dnia, około godz. 14 do mieszkania najpierw wszedł ojciec, 58-letni Zdzisław T. Między nim, a jego żoną rozpoczęła się ostra wymiana zdań.

Po chwili do mieszkania wszedł syn, 35-letni Sylwester T., który usłyszawszy

klótnię chwycił nóż i zadał ojcu dwie głębokie rany w szyję. Kiedy ten zataczając się upadał, syn zadał mu trzeci cios, tym razem rozpruwając szyję ojca niemalże na całej długości od jednego do drugiego ucha. Mężczyzna zmarł na miejscu. Wszyscy byli trzeźwi. Kiedy Sylwester T. zdał sobie sprawę z tego co zrobił, sam zawiadomił policję.

Decyzją Sadu Rejonowego w Zgierz u ojca ojca został osadzony w areszcie na 3 miesiące. Wcześniej nie był karany. Teraz grozi mu od 8 do 25 lat więzienia albo dożywocie. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Zgierz.

(ljs)

Dodatkowe etaty dla głowieńskiej policji?

Z propozycją sfinansowania z przyszłorocznego budżetu dwóch dodatkowych etatów dla głowieńskiej policji, zamierza wystąpić do Rady Miejskiej w Głownie burmistrz Wojciech Brzeski. 7 sierpnia burmistrz spotkał się w tej sprawie z komendantem powiatowym policji. Szacunkowe koszty uruchomienia dodatkowego policyjnego etatu określono kwotą około 40 tys. zł, a zatem dwa nowe etaty policyjne kosztować miałyby przyszłoroczny budżet miasta Głowna około 80 tys. zł. W dodatkowych etatach dla głowieńskiej policji finansowanych z pieniędzy miejskich burmistrz upatruje możliwości większego wpływu miasta na działalność miej-

skich stróżów prawa. Chodzi o dodatkowe etaty dla policjantów, którzy byłiby widocznymi na terenie miasta, a nie siedzieliby przy papierkowej robocie za biurkiem - dodaje burmistrz.

Jak do pomysłu tego odniosą się miejscy radni? Przypomnijmy, że aktualnie Komisariat Policji w Głownie dysponuje obsadą 30 policjantów i jak wskazuje komendant Roman Półbrat, w obliczu ogromu „papierkowej roboty” jaka spada na funkcjonariuszy oraz specyfiki pracy, która nie pozwala np. płacić za służby w nadgodzinach (a jedynie pozwala na odbiór godzin), ich możliwości w patrolowaniu miasta są ograniczone.

(rpm)

Pielgrzymi wrócili z Jasnej Góry

Wczoraj tj. w środę, 27 sierpnia głowieńscy pielgrzymi powrócili z pieszej wyprawy do Częstochowy. Uczestniczyli w głównych uroczystościach, jakie na Jasnej Górze odbyły się we wtorek, 26 sierpnia. Na głowieńskim dworcu oczekiwały ich rodziny oraz znajomi z nareczami kwiatów. Tak jak co roku, powracających pielgrzymów pozdrawiali na trasie przemarszu do kościoła św. Jakuba w Głownie, mieszkańcy tego miasta. Odwiecznym już zwyczajem, z kwiatów, jakimi uhonorowano pielgrzy-

mów, u stóp kościoła św. Jakuba ułożono ogromnych rozmiarów krzyż.

Przypomnijmy, że pielgrzymi z Głowna wyruszyli na Jasną Górę w środę, 20 sierpnia. Do Częstochowy dotarli w niedzielę, 24 sierpnia przemierzając codziennie około 30 km. W tegorocznej, XVII już Pieszej Pielgrzymce z Głowna na Jasną Górę uczestniczyło 240 osób w różnym wieku. Dla większości sierpniowa pielgrzymka do Matki Boskiej Częstochowskiej to już tradycja. Nie wyobrażają sobie bez niej roku. (rpm)



Przy trasie nr 14 w Bratoszewicach ułożony zostanie chodnik oraz pojawią się dodatkowe przejścia dla pieszych i nowe zatoki autobusowe.

Ruszyły roboty drogowe w Bratoszewicach

Z początkiem tego tygodnia rozpoczęły się prace przy modernizacji odcinka trasy krajowej nr 14 przebiegającego przez Bratoszewice. Wybudowany zostanie chodnik o szerokości od skrzyżowania trasy nr 14 z ul. Szkolną po stronie południowej i skrzyżowania z ul. Wolską po stronie północnej do zjazdu przy Zespo-

le Szkół Rolniczych i skrzyżowania z ul. Kolejową. Pojawiają się również dodatkowe przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu z ul. Wolską i Szkolną. W dotychczasowych miejscach zatrzymywania się autobusów PKS i busów wybudowane zostaną nowe zatoki autobusowe.

(ljs)



Bochny chleba z rąk gospodarzy odebrali wójt Stanisław Tarkowski i przewodniczący rady Marek Józwiak.

PODSUMOWALI TEGOROCZNE PŁONY

Pysznym, pachnącym wiejskim chlebem i ludowymi pieśniami w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Sierakowice” mieszkańcy Kadzielina i Kamienia przywitani gościnnie Biesiady Dożynkowej, która odbyła się w minioną niedzielę, 24 sierpnia w Toporowie.

Choć wiele wskazywało na to, że będzie mokro i uroczystość trzeba będzie przenieść pod dach Domu Ludowego, w niedzielne popołudnie aura sprawiła organizatorom Biesiady Dożynkowej w Toporowie niespodziankę. Część oficjalna biesiady odbyła się na powietrzu, a zza chmur wyglądało nawet słońce. Przed Domem Ludowym w Toporowie zgromadzili się mieszkańcy Kamienia i Kadzielina, członkinie Kół Gospodyń Wiejskich działających na terenie tych wsi, przedstawiciele Kościoła, władze gminne oraz zaproszeni goście.

Chleb i wieńce od rolników

Honory starostów, zgodnie z naszymi ubiegłotygodniowymi zapowiedziami pełnili Małgorzata Jurga z Kamienia oraz Henryk Siuta z Kadzielina. Małgorzata Jurga prowadzi wraz z mężem 18-hektarowe gospodarstwo nastawione głównie na produkcję trzody chlewnej. Natomiast Henryk Siuta wraz z rodziną gospodaruje na 17 hektarach, z czego większość stanowi sad. Uroczystość poprowadziła Alicja Matczak, kierowniczka Gminnego Ośrodka Kultury w Bronisławowie. Starostowie przekazali dwa, wcześniej poświęcone przez księdza dr. Stanisława Banacha, bochny chleba na ręce wójta Stanisława Tarkowskiego i Przewodniczącego Rady Gminy, Marka Józwiaka. Uczestnicy biesiady skosztowali chleba z rąk najmłodszych mieszkanki Kadzielina i Kamienia, które roznosiły go wśród ludzi w koszach przykrytych śnieżnobiałymi serwetkami. Aby tradycji stało się

W rocznicę września

W poniedziałek, 1 września, w 64. rocznicę napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę o godzinie 17.10 w Głownie rozpoczyna się uroczystości upamiętniające wybuch II wojny światowej. Obok okolicznościowych przemówień i złożenia wiązanek kwiatów i zniczy pod Pomnikiem Wolności poświęconym bojownikom poległym w latach 1939-1945, znajdującym się



Gospodynie z Kamienia i Kadzielina wręczają księdzu dr. Stanisławowi Banachowi swój wypiek.

zadość, na ręce władarzy gminy rolnicy przekazali nie tylko chleb, ale również dwa wieńce dożynkowe wykonane przez tutejsze gospodynie z kłosów zbóż, kwiatów i owoców. Te ostatnie to dla wsi Kadzielina i Kamienia typowe płody rolne. W siedemdziesięciu tutejszych gospodarstwach rosną głównie jabłonie, śliwy i wiśnie.

Niedzielną uroczystość stała się też okazją do uczczenia 25-lecia posługi kapłańskiej księdza dr. Stanisława Banacha - proboszcza głowieńskiej parafii pw. św. Jakuba Apostoła, do której należą mieszkańcy Kamienia i Kadzielina. Tutejsze gospodynie złożyły na ręce proboszcza własnoręczne wypieki, a ten w podziękowanie obdarował uczestników biesiady obrazkami wydanymi właśnie z okazji swojego jubileuszu. Podczas, gdy rolnicy podsumowali tegoroczny plon, wójt gminy Stanisław Tarkowski podsumował rok w krótkim przemówieniu skierowanym do uczestników biesiady.

Nie tylko na ludowo

Biesiadę dożynkową uświetniły występy Zespołu Pieśni i Tańca „Sierakowice”

w Parku Miejskim im. Amii Krajowej, stopnie oficerskie otrzymają kombatanci z głowieńskiego miejsko-gminnego koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych. O godzinie 18.00 natomiast rozpocznie się rocznicowa msza w kościele św. Jakuba w Głownie. Uroczystościom towarzyszyć będzie orkiestra dęta działająca przy MOK. (rpm)

z Sierakowice w gminie Skierniewice, dziecięcego zespołu z Kamienia i Kadzielina pod kierownictwem Elżbiety Michalak oraz zespołu wokalnoinstrumentalnego „Sekret” ze Zgierza. Na dziedzińcu Domu Ludowego znalazło się także, obok wieńców, miejsce dla stoisk z twórczością ludową rozstawionych już nie tylko w gminie Głowno artystów, takich jak Teresa Zjawiona, Ludwika Flakowicz, Joanna Stopczyk, Alina Kret, Jolanta Kołodziejka, czy Stanisław Włostek. Moc kolorów i form przykuwała wzrok wielu dożynkowych gości. Obejrzeć, kupić, czy zamówić można było m.in. rzeźby, haftowane obrusy, poszewki na poduszki, bibułowe bukiety, haftowane krzyżakami obrazy i ozdoby ze sznurka. Te ostatnie wyroby oferował najmłodszy, dopiero co debiutujący artysta ludowy - Łukasz Hemka z Woli Lubiankowskiej.

Lilianna Józwiak-Staszewska

„Mroźyczka” centrum rekreacyjno-sportowym?

Osobą z głowieńskiego koła Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, są jeszcze w Głownie osoby nieczułe na psi los. Taką osobą jest z pewnością ta, która w sposób bezwzględny i godny pożałowania porzuciła szczeniaki w rowie w pobliżu lasu przy Domu Pomocy Społecznej. O pozostawionych tam szczeniach, które - w obliczu panujących upałów - niechybnie czekałaby śmierć (jeden z pięciu około ośmiotygodniowych psów nie został uratowany), powiadomiła przedstawicieli głowieńskiego koła jedna z mieszkanki Głowna.

Szczeniaki porzucone w rowie

Cztery wygłodzone i zabiedzone szczeniaki trafiły do przytuliska przy Miejskim Zakładzie Komunalnym. Zostaną zaszczepione i czekać tu będą na wrażliwych na ich los nowych właścicieli. Czy znajdzie się ktoś, kto przyciemnie niechciane pieski? Osoby, które zdecydowałyby się zaopiekować któryś ze szceniaków, proszone są o kontakt z naszą redakcją. Jednocześnie apelujemy po raz kolejny, by osoby, którym pies przeszkadza, nie próbowały pozbywać się zwierzęcia w tak okrutny sposób.

(rpm)

Przetrasowania na stanowiskach w PUP

Zmiany personalne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Zgierzu pociągnęły za sobą również zmiany w głowieńskiej filii tej placówki. Od 12 sierpnia starosta Lesław Jarzębowski pełnienie obowiązków kierownika głowieńskiego urzędu pracy powierzył Elżbiecie Koszelskiej, obecnie pracującej jako doradca zawodowy, ale kilka lat temu sprawującej już funkcję kierownika głowieńskiej filii PUP. Dotychczasowy kierownik głowieńskiej filii Zdzisław Mielczarek pełni natomiast, od ubiegłego tygodnia, obowiązki zastępcy kierownika Powiatowego Urzędu Pra-

cy w Zgierzu. Do 12 sierpnia funkcję tę sprawował Dariusz Winkler. Obecnie przebywa on na zwolnieniu lekarskim i zapowiada się, że będzie to raczej długotrwała nieobecność w pracy, dlatego też starosta zdecydował, że jego obowiązki będzie pełnił Teresa Mielczarek - poinformował nas kierownik PUP w Zgierzu Paweł Królewski. Nie potwierdził on naszych nieoficjalnych informacji, jakoby przed pójściem na zwolnienie Dariuszowi Winklerowi próbowano wręczyć wypowiedzenie.

(ljs)

Przetarg na budowę parkingu przy trasie

W minionym tygodniu, 18 sierpnia ogłoszony został przetarg na budowę parkingu przy ul. Sosnowej w Głownie od strony drogi krajowej nr 14. Przypomnijmy, że pod potrzeby parkingu ma być adaptowany tymczasowy wyasfaltowany objazd równoległy do nowo wybudowanego mostu. Inwestycja, na

której projekt i wykonanie miasto zarezerwowało w tegorocznym budżecie ponad 85 tys. zł, ma być realizowana od 29 września do 31 października. Otwarcie ofert przetargowych zaplanowano na 12 września. Koło 20 września powinniśmy poznać wykonawcę prac.

(rpm)



ZANIEDBANA BIEDRONKA. Estetyka pawilonu należącego do sieci „Biedronka”, zlokalizowanego na osiedlu Kopernika w Głownie pozostawia wiele do życzenia. Miejscowi wandalizowali się nie tylko ścianami budynku, które z miesiąca na miesiąc pokrywają się coraz to nowymi bohomazami, ale także zamontowanym na jego dachu logo sieci, z którego zniknęły dwie pierwsze litery nazwy.

(rpm)

Przed sceną tą można by wyłożyć kostką plac i ustawić na nim ławki. Konieczny byłby jeszcze jeden parking. Myślę też o tym, by zmodernizować istniejący ciąg pieszy wzdłuż żywopłotu nad zalewem. Trzeba by zerwać ten asfalt i położyć tu kostkę - powiedział „Wieściom” burmistrz Brzeski.

Czy radni miejscy podzielą plany burmistrza? Jeśli tak się stanie, zamierzeniem jest, by po wykonaniu w tym roku opracowania i dokumentacji technicznej zagospodarowania terenu wokół głowieńskiego zalewu, prace ruszyły już w nowym roku budżetowym.

(rpm)

Zapowiadany w najbliższym czasie krokiem burmistrza jest zwrócenie się

CO ZE ŚPIĄCYMI NA ŁAWKACH?

Niedawno, 7 sierpnia, pisaliśmy o osobach upojonych alkoholem, wylegujących się w miejscach publicznych. Co z tymi osobami robić? Czy policja ma prawo je zatrzymać jako zakłócające porządek publiczny lub stanowiące zagrożenie dla siebie lub innych ludzi? Temat ten jest o tyle naglący, że codziennie niemal spotykamy się z ekscesami osób nietrzeźwych. W niedzielę 10 sierpnia głowieńscy policjanci zatrzymali pijanego w sztorc męczyznę śpiącego przed kościołem św. Jakuba w Głownie. Ostatniej niedzieli, 17 sierpnia para zamroczonych alkoholem dała popis tańca tuż pod sceną podczas imprezy „Mała Miss Lata 2003”. Obie sytuacje nie były groźne, osoby te nie zagrażały ani sobie, ani innym, jednak ich widok był wręcz odrażający.

Uchwała Rady Miasta Głowna z 29 września 1999 roku mówi wyraźnie, że policja ma prawo zatrzymać osobę spożywającą alkohol w miejscu publicznym. W uchwale uszczegółowione są miejsca, w których zabrania się spożywania alkoholu m.in. w bramach na zapleczech sklepów, w sklepach i przed nimi. Nowsze uregulowania zawarte zostały w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 2002 roku, która również mówi o zakazie spożywania alkoholu w miejscu publicznym, jednocześnie upoważnia lokalne samorządy do doprecyzowania przepisów w firmie aktów prawa lokalnego. Zatem w uchwale rady miejskiej można zawrzeć zakaz wylegiwania się w miejscach publicznych pod wpływem alkoholu. Czy jednak przepis ten odniósłby pożądaną skuteczność? Zapytaliśmy przewodniczącego Rady Miejskiej w Głownie, Alberta Waśkiewicza oraz komendanta tutejszego komisariatu policji Romana Półbratka.

Przewodniczący Rady Miejskiej Albert Waśkiewicz, osoba znana w Głownie nie tylko z powodu pełnienia funkcji przewodniczącego, ale także ze swej

postawy antyalkoholowej zapewnia, że w najbliższym czasie radni rozważą wszelkie możliwości rozwiązania tego typu sytuacji łącznie ze zmianą uchwały Rady Miejskiej z 1999 roku, polegającą na wprowadzeniu bardziej rygorystycznych przepisów dotyczących spożywania alkoholu w miejscach publicznych i zachowania osób będących pod wpływem alkoholu.

Z punktu widzenia policji głowieńskiej sprawa jest skomplikowana pod względem praktycznym. Trudno od takiej osoby uzyskać adres zamieszkania, ponieważ osoby śpiące w miejscu publicznym mają we krwi kilka promili alkoholu, który utrudnia im komunikowanie się z innymi i zaburza myślenie. Policjanci nie mają gdzie w Głownie osadzić „pijaków”. Zatrzymywani są więc tylko ci, którzy zagrażają sobie np. leżąc na krawędzi chodnika i jezdni lub zakłócający porządek publiczny. Trafiają oni do Policji Izby Zatrzymań w Zgierzu. Powiat zgierski nie ma podpisanej umowy z Izbą Wytrzeźwień w Łodzi, która zresztą prawdopodobnie zostanie zlikwidowana. Problemem jest także samo przewiezienie delikwenta. Nie mamy samochodu

dostosowanego do przewozu pijanych ludzi, którzy, często nieprzytomni, powinni być przypięci pasami. Mieliśmy jeden przypadek, że pijany mężczyzna spadł z tylnego siedzenia przy gwałtownym hamowaniu na trasie do Zgierza i rozciął sobie głowę. Jego żona później twierdziła, że policjanci pobili pijanego - argumentuje komendant Roman Półbratek.

Interwencja związana z zatrzymaniem pijanej osoby jest czasochłonna. W sytuacji, gdy teren podlegający głowieńskiemu komisariatowi obsługuje jeden patrol, potencjalnych wypadków czy kradzieży nie ma kto obsłużyć. Do zatrzymanego pijaka należy wezwać lekarza i spisać protokół. Za wizytę lekarza płaci policja. Nie raz zdarzało się, że po przetransportowaniu osoby upojonej alkoholem musieliśmy pracować siedzenia w samochodzie, gdyż osoby te nie zważając na miejsce, w którym się znajdują zatapiają swoje potrzeby fizjologiczne - odkrywa praktyczne problemy z alkoholikami Roman Półbratek. Często też przy takich interwencjach dochodzi do pogryzienia policjantów. Pijani osobnicy nie mają siły się bronić, więc gryzą w nogi, szarpają się, drąc policjantom mundury. Podczas łagodnego zwracania uwagi przez policjanta najczęściej słychać tego typu uwagi: *Placę za tę ulicę podatki, więc mogę tu leżeć.*

Zdaniem komendanta Półbratka dodatkowy zapis w uchwale Rady Miejskiej zezwalający na zatrzymanie osób upojonych alkoholem śpiących w miejscach publicznych, na pewno wywarłby jednak efekt prewencyjny, a w razie nasilenia tego typu sytuacji - dałby policji prawo do działania. Jednak najważniejszą kwestią w tej materii jest nabycie przez Polaków kultury picia alkoholu. (eb)



PARKING I PLAC ZABAW BĘDZIE OŚWIETLONY? Na najbliższej po wakacjach sesji członkom Rady Miejskiej w Głownie przedstawiona zostanie propozycja przeznaczenia 48 tys. zł na zakup i zainstalowanie oświetlenia nowo wybudowanego placu zabaw i sąsiadującego z nim nowego parkingu przy ul. Swoboda w Głownie. (rpm)

Prawie 3 mln kredytu na dokończenie „Dwójki”?

Na najbliższej po wakacjach sesji Rady Miejskiej w Głownie, burmistrz Wojciech Brzeski wystąpi z propozycją zaciągnięcia kredytu na dokończenie budowy Szkoły Podstawowej nr 2 w kwocie 2.950.000 zł. Z puli tej około 1.900 tys. zł posłużyć ma do sfinansowania prac adaptacyjnych segmentu 1-4 (administracyjnego) oraz zakończenie segmentu 1-2.

Przypomnijmy, że w segmencie administracyjnym powstać mają dwie klasy, stołówka, biblioteka, czytelnia, gabinet dyrektora i gabinet lekarski. Jego oddanie do użytku umożliwiłoby ma całkowite odcięcie placówki od obiektu starej szkoły.

Około 550 tys. zł z ogólnej kwoty kredytu posłużyć ma do sfinansowania kosztów budowy i montażu elementów zewnętrznych tj. drogi, oświetlenia, schodów, murów oporowych, ogrodzenia, natomiast około 150 tys. zł - do sfinansowania kosztów zakupu wyposażenia dydaktycznego tj. ławek, tablic, krzeseł. Jednym z poważniejszych wydatków, w granicach 150 tys. zł będzie wyposażenie kuchni i jadalni. (rpm)

15 tys. na wymianę krawężników na Skokowskiego

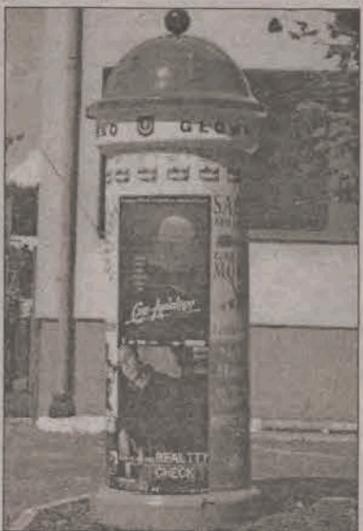
Zniszczona na skutek prowadzonych w ubiegłym i bieżącym roku prac kanalizacyjnych, nawierzchnia ul. Skokowskiego w Głownie doczekała się wreszcie asfaltu. Odtworzeniem nawierzchni Skokowskiego zajęła się wyłoniona w czerwcowym przetargu firma ERBEDIM z Piotrkowa Trybunalskiego. Miasto zapłaciło jej za to niespełna 50 tys. zł. Podczas wrześniowej sesji radnym przedstawiona zostanie propozycja burmistrza Wojciecha Brzeskiego, co do przeznaczenia 15 tys. zł na wymianę krawężników po jednej stronie ul. Skokowskiego. Druga strona krawężniki miała wymienione w związku z wcześniejszą rekonstrukcją jednego pasa asfaltowej nawierzchni. (rpm)

Nowe słupy ogłoszeniowe

Od minionego tygodnia w bezpośrednim sąsiedztwie siedziby Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej i miejscowego Banku Spółdzielczego wzrok przechodniów przykuwa nowy słup ogłoszeniowy z czerwonym półokrągłym daszkiem, opatrzony herbem miasta Głowna. Jest to pierwszy z kilku słupów, jakie być może już wkrótce pojawią się w ruchliwych punktach Głowna. Słup wykonany został i dostarczony przez podwarszawską firmę i kosztuje 2 tys. zł. Przez około dwa - trzy tygodnie słup użytkowany będzie nieodpłatnie w ramach testu. Po upływie tego terminu, burmistrz Wojciech Brzeski zamierza zakupić 5 - 6 takich słupów, które rozmieszczone zostaną na terenie Głowna.

Zakup ma być sfinansowany z pozostającej w dyspozycji burmistrza rezerwy budżetowej, w której pozostało jeszcze około 80 tys. zł. Ze wspomnianej rezerwy, która liczyła początkowo 130 tys. zł burmistrz finansował już m.in. zakup paliwa dla OSP Głowno oraz wydatki związane z oczyszczaniem miasta. Jeśli burmistrz

zdecyduje się na zakup sześciu słupów ogłoszeniowych, rezerwa budżetowa uszczupli się o kolejne 12 tys. zł. (rpm)



Wkrótce na terenie Głowna staną ma kilka takich słupów.

14 tysięcy na krawężniki na Kilińskiego

Zanim wyłoniona w drodze przetargu firma ERBEDIM z Piotrkowa Trybunalskiego, rozpocznie remont nakładki asfaltowej na ul. Kilińskiego w Głownie, musi zakończyć się krawężnikowanie tej ulicy, które wykonują pracownicy zatrudnieni w Miejskim Zakładzie Komunalnym w ramach robót publicznych. Aktualnie trwa układanie nowych krawężników na odcinku od skrzyżowania ul. Kilińskiego z ul. Piątkowską, od strony pawilonu i piekarni. Ruch na tym odcinku jest utrudniony, gdyż odbywa się tylko jedna strona jezdni. Ze względu na prowadzone

prace wprowadzono tu ograniczenie prędkości do 30 km na godzinę.

Przypomnijmy, że ERBEDIM położy dwie nakładki asfaltowe na odcinku ul. Kilińskiego od skrzyżowania z ul. Piątkowską do ul. Łąkowej. Miasto będzie to kosztować nieco ponad 104 tys. zł. Termin zakończenia prac przypada na 15 października. Jednocześnie podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Głownie radni wypowiedzą się w kwestii przeznaczenia dodatkowych, nieco ponad 14 tysięcy zł, na wymianę krawężników na Kilińskiego. (rpm)

Prawie 70 tysięcy złotych na remont trzech kotłowni

Miejski Ośrodek Kultury, Przedszkole nr 1 i strażnica OSP w Głownie najprawdopodobniej w tym roku doczekają się nowych pieców mialowych. Burmistrz wniosie do rady miejskiej projekt uchwały o przeznaczeniu 19 tys. zł jako dotację dla OSP z przeznaczeniem na wymianę pieców c.o. na mialowe, natomiast 18 tys. zł - na wymianę istniejącego pieca węglowego w kotłowni w Przedszkolu nr 1 i 30 tys. zł - na

wymianę pieca w kotłowni Miejskiego Ośrodka Kultury. Ostateczna decyzja należy do rady, ale zważywszy na fakt, że sami radni wnioskowali już wcześniej o przeznaczenie pieniędzy budżetowych na wymianę pieców, głosowanie sesyjne może być czystą formalnością. Chyba, że radni „zamieszają” nieco w kwotach proponowanych przez burmistrza. (rpm)

Trwają szkolne zakupy

Wakacje się kończą. Sierpień jest tym okresem, kiedy uczniowie, a częściej ich rodzice, myślą coraz intensywniej o wyprawce szkolnej. Z poważnym wydatkiem liczyć muszą się rodzice siedmiolatków, którzy od września po raz pierwszy zasiądą w szkolnej ławce. Z dziećmi starszymi jest nieco taniej, bo... tornister jeszcze dobry, piórniki niezniszczony i może posłużyć w ciągu kolejnego roku szkolnej edukacji. Wyprawka dla pierwszaka to nie lada wydatek. Tylko komplet książek to koszt rzędu około 130 zł. A książki to dopiero początek listy wydatków. Plecak - w zależności od materiału z jakiego zostały wykonane oraz różnorodności aplikacji, nabyć można w cenie od 20 do 50 zł, choć zdarzają się droższe ze skóry, za które zapłacić trzeba ponad 100 zł. Małe tornistry dla najmłodszych uczniów kupić można za 40-60 zł.

Piórniki z bogatym wyposażeniem, a nawet kilkoma poziomami z wizerun-

kami najmodniejszych w sezonie bohaterów bajkowych kosztować mogą nawet 30 zł. Uboższe ich wersje są nieco tańsze. Mniejsze piórniki to koszt rzędu 8,50 zł - 15 zł. Te bez wyposażenia można kupić jeszcze taniej, ale konieczność dokupienia do nich wyposażenia tj. gumki, kredki, flamastrów, długopisów, ołówków i linijek, nie pozwoli na zbyt duże oszczędności. Długopis to przynajmniej złotówka, ołówki - druga, gumka - około 40 groszy, temperówka - 50 groszy do 2 zł. Dodatkowo linijka - od 50 gr do 80 gr, flamastry (2,50 zł - 9 zł) oraz kredki (2, 30 zł - 10 zł). Ceny zeszytów też są zróżnicowane i najczęściej zależą od atrakcyjności obrazka, jakim są opatrzone. Te z wizerunkami bohaterów najmodniejszych w sezonie hitów filmowych są droższe. A swoją drogą, za moich szkolnych czasów wszystkie zeszyty były jednakowe - niebieskie lub zielone opatrzone jedynie metryczką na nazwisko. Dziś handlowcy biją się o klienta

oferując coraz to nowe wzory szkolnych gadżetów.

Zamiast zgrzebnych fartuszków, rodzice szukają dziś galowej odzieży, którą dziecko mogłoby założyć podczas inauguracji roku szkolnego. A to wydatek rzędu 50 - 100 zł. Rodzice dziewczynek poszukują najczęściej białych bluzek i granatowych lub czarnych spódniczek, chłopców - białych koszul i ciemnych spodni.

Szaletstwo szkolnych zakupów rozpoczyna się w połowie sierpnia - oceniają głowieńscy i strykowscy sklepikarze. - Tak jest co roku. Wielu rodziców czeka z wydatkami do ostatniego tygodnia sierpnia. Nierzadko zaopatrują się na lokalnych targowiskach, na których już pojawiły się stragany ze szkolnymi plecakami, piórnikami i zeszytami.

Może na targowisku niekoniecznie jest taniej niż w sklepach, ale zawsze można coś utargować. (rpm)



Na tym skrzyżowaniu przy Szkole Podstawowej nr 1 przydałby się „kapturek”.

Gmina Stryków

JAKA OPIEKA NAD DZIEĆMI W DRODZE DO SZKOŁY

Inspektor oświaty w Urzędzie Miasta-Gminy Stryków Jerzy Makowski poinformował radnych gminy Stryków, że od 1 września gmina planuje wznowić organizowanie w szkolnych autobusach opieki nad dziećmi w drodze do i ze szkoły. W ubiegłym roku ze względów oszczędnościowych zaniechano tego, ograniczając się jedynie do pilnowania dzieci przy wejściu i wyjściu z autobusu. System ten okazał się jednak zawodny - w autobusach dochodziło do bójek, dewastacji albo innych zachowań stwarzających niebezpieczeństwo zarówno dla uczniów, jak i dla kierowcy.

Obecnie ustalane jest to, ile i jakie osoby mają sprawować opiekę nad uczniami. W stadium ustaleń jest również obsada najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań osobami, które będą przeprowadzać dzieci, tzw. „kapturek”. Tak jak w minionym roku szkolnym „kapturek” czuwał będzie nad bezpieczeństwem dzieci na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Targowej w Strykowie, z tym, że prace te wykonywać będzie inna niż dotychczas osoba. Urząd stara się również o dodatkowy etat w ramach robót publicznych dla „kapturek”, który miałby pilnować uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Strykowie przechodzących przez skrzyżowanie ul. Warszawskiej z Brzezińską. Do tej pory nad bezpieczeństwem w tym rejonie czuwał patrol policji, ale tylko w godzinach porannych i będzie tak również od

września. Sam komendant Pożarlik przyznał, że to zbyt mało, aby dzieci czuły się bezpiecznie przechodząc przez skrzyżowanie. *Jesteśmy w stanie nadal wystawiać tam patrol w godzinach porannych, ale urząd powinien jednak dążyć do tego, aby stał tam „kapturek”, tym bardziej, że wszyscy sobie chwalą jego pracę na skrzyżowaniu z Targową - mówił Pożarlik.* Podobnie jak w roku ubiegłym „kapturek” stanie także przy trasie nr 14 w Bratoszewicach.

Dyrektorzy szkół gminnych prosili urząd o zwrócenie uwagi na oznakowanie dotyczące prędkości wokół szkół i egzekwowanie ograniczeń przez policję. Członkowie komisji ładu i porządku poparli te prośby kierując je bezpośrednio do komendanta Andrzeja Pożarlika. *Wystarczy, aby patrol drogówki dwa - trzy razy dziennie stanął obok szkoły i wylapywał wszystkich kierowców, którzy przekraczają prędkość. Później już sami będą zdejmować nogę z gazu wiedząc, że mogą się natknąć na policję. Obecnie kontroluje ona tylko „czternastkę”, a na wsiach jeżdżą piraci - mówił radny Jarosław Filipiński.*

Komendant Pożarlik przyznał, że problem jest rzeczywiście poważny, ale biorąc pod uwagę to, że na drogach krajowych natężenie ruchu jest o wiele większe niż na drogach gminnych, nie można raczej liczyć na to, że drogówka pojawiać się będzie w okolicach wiejskich szkół. Dał on jednak

nadzieję, że w połowie września, kiedy zakończą się żniwa i sezon pielgrzymkowy, strykowski patrol policji częściej będzie odwiedzał poszczególne wsie.

Szkoły mogą liczyć natomiast ze strony policji na kontynuowanie zapoczątkowanych rok i dwa lata temu, bardzo dobrze przyjętych przez uczniów i rodziców programów prewencyjnych: „Uczmy się rozważli i rozsądnej nieufności” oraz „Chrońmy nasze dzieci”. Oba wskazywały dzieciom prawidłowe zachowania wobec osób nieznajomych, wobec narkotyków czy alkoholu. Komendant Pożarlik zaproponował również wprowadzenie trzeciego programu „Droga i Ja” skierowanego dla dzieci najmłodszych, a wspartego animowanym filmem na kasecie video oraz ciekawą ćwiczeniówką. Urząd rozpatrzy możliwość zakupu kilku pakietów służących do prowadzenia lekcji tym programem.

O tym, że w nadchodzącym roku szkolnym dzieci nie będą musiały się bać waleśających psów zapewnił członków komisji ładu i porządku burmistrz Henryk Kureczewski. Poinformował on, że akcja wylapywania tych zwierząt prowadzona jest regularnie, dzięki czemu dzieci na pewno nie będą narażone na pogryzienia. Policja prosi, rodziców i opiekunów, aby wszelkie uwagi co do oznakowania dróg w pobliżu szkół zgłaszali pod numer 719-84-40.

(ljs)

Kto odbierze dziecko

Rodzice podpisują oświadczenia

Podobnie jak w ubiegłym roku szkolnym Szkoła Podstawowa nr 1 w Strykowie od 1 września zbierać będzie od rodziców oświadczenia, w których będą oni musieli zadeklarować, kto będzie odbierać ich dziecko ze szkoły. Oświadczenia te dotyczyć będą rodziców dzieci uczęszczających do zerówki i klas młodszych, bo o ich bezpieczeństwo w czasie drogi do szkoły nauczyciele obawiają się najbardziej.

Chcemy się w ten sposób dodatkowo zabezpieczyć przed tragedią, do której w każdej chwili może dojść na przejściu dla pie-

szych przez ul. Warszawską. Póki co nie jesteśmy pewni czy urząd postawi tam „kapturek”, a najmłodsze dzieci muszą mieć bezwzględnie zapewnioną opiekę - mówi dyrektor Sylwia Waławender.

Dodała ona również, że system oświadczeń bardzo dobrze sprawdził się w ubiegłym roku. Zadeklarowane w oświadczeniach osoby przychodziły po uczniów, a jeżeli danego dnia nie mogły tego uczynić, prosiły o pomoc w przeprowadzeniu dziecka przez ulicę nauczycielkę lub woźną.

(ljs)

To będzie gorąca sesja

Jutrzejsza sesja Rady Miejskiej w Strykowie zapowiada się bardzo emocjonująco. Radni po raz trzeci podchodzić będą do głosowania kadencyjnego planu inwestycji w Gminie Stryków. Po raz drugi rozważa też możliwość utworzenia stanowiska dokumentacyjnego na archeologicz-

nej odkrywcę w Niesułkowie, zmienia statut i regulamin Rady Miejskiej pozbywając się Konwentu rady. Oprócz tego spodziewać się można wielu słów krytyki pod adresem władz gminy, spowodowanych opóźnieniem realizacji zaplanowanych na ten rok inwestycji. Początek sesji o godz. 9.00.

Inwestycyjne fiasko w Strykowie

Kto odpowiada za fatalne opóźnienia budżetowych deklaracji?

O tym, że coś złego dzieje się z realizacją tegorocznych strykowski inwestycji mówiło się już od kilku miesięcy. Czy to na sesjach Rady Miejskiej, czy w trakcie obrad komisji przewijały się głosy radnych, że wszystko jest opóźnione, pieniądze nie pozyskane w terminie, przetargi nie ogłoszone. W tegorocznym planie inwestycyjnym gminy znalazło się 14 inwestycji, a niektóre z nich - jak droga w Dobrej czy stacja uzdatniania wody w Zelgoszczy, czekały na realizację kilkanaście lat. Tymczasem według danych przedstawionych w ubiegłym tygodniu przez pracownika ds. inwestycji Jacka Sickerskiego wynika, że tylko jedno tegoroczne przedsięwzięcie inwestycyjne zostało do tej pory zrealizowane w pełnym zakresie, a mianowicie - komputeryzacja Urzędu Miasta-Gminy przeprowadzona w maju tego roku.

Pozostałe inwestycje na razie „leżą” i biorąc pod uwagę, że za kilka dni mamy już wrzesień, gmina będzie miała duże problemy z realizacją większości z nich w planowym terminie, a w niektórych przypadkach już dziś wiadomo, że realizacja odwlecze się do przyszłego roku.

Zacznijmy ten niewesoły przegląd od tego, co jeszcze nie przeraża. Otóż na pewno nadzieję na terminową realizację daje

przebudowa ul. Podlipie prowadzącej do zakładów farmaceutycznych „Lek” w Strykowie, gdyż kredyt został już pozyskany, a wykonawca wyłoniony. Z optymizmem można też spoglądać na rozbudowę oczyszczalni ścieków w Strykowie. W tym przypadku gotowy jest projekt, a wykonawca ma zostać wyłoniony 25 września.

Z nadzieją wybudowania drogi w tym roku powinni pożegnać się natomiast mieszkańcy Dobrej. Co prawda przez ostatnich kilka miesięcy, kiedy czy to na wiejskich zebraniach, czy na sesji podnosili oni protesty przeciw opóźnieniu inwestycji, władze gminy zwoziły ich obietnicami jej wykonania, ale na obietnicach się raczej skończy. Gmina dysponuje bowiem na razie tylko pozwoleniem na budowę drogi, natomiast nie ma zabezpieczonych na ten cel pieniędzy. Wprawdzie trwa gorączkowe przygotowanie wniosku do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na dofinansowanie budowy z funduszu SAPARD, ale jeśli nawet zostanie on rozpatrzony pozytywnie - w co już powątpiewają urzędnicy, gdyż okazuje się, że bardzo trudno jest uzasadnić korzystny wpływ tej inwestycji na rozwój obszaru części gminy, której ona dotyczy - to i tak budowa będzie mogła rozpocząć się dopiero w przyszłym roku.

dok. na str. 29

Smolice

To nie urząd celny, ale i tak przydałoby się oznakowanie

Odpowiedniego oznakowania strykowski dróg pod względem informacji na temat lokalizacji poszczególnych firm domagali się na posiedzeniu 20 sierpnia członkowie strykowski komisji ładu i porządku publicznego. Pretekstem do wysunięcia takich żądań było niedawne zdarzenie, którego świadkiem był przewodniczący komisji, Jan Jędrzejczak.

Podjeżdża pod moją bramę ogromny samochód, wysiada kierowca i pyta jak dojechać do urzędu celnego znajdującego się pod adresem Smolice 89. Po pierwsze byłem zaskoczony, że w gminie Stryków funkcjonuje urząd celny, a po drugie zirytowany tym, że firma, na której terenie działa urząd nie ustawiła odpowiedniego oznakowania, przez co samochody kluczą w kółko - mówił Jędrzejczak podkreślając, że sytuacje takie zdarzają się bardzo często i dotyczą nie tylko firmy Rabben.

Jak ustalili „Więści”, na terenie spółki Rabben nie funkcjonuje urząd celny, ale

codziennie pracuje tutaj celnik oddelegowany z jednej z łódzkich placówek, który obsługuje wyłącznie tę firmę. Dyrektor spółki Rabben Przemysław Kempa w rozmowie z „Więściami” przedstawił informacje, które powinny uspokoić mieszkańców Strykowa i okolic. Zapewnił on, że najpóźniej na początku przyszłego roku firma zainstaluje na swój koszt odpowiednie oznakowania wskazujące drogę dojazdową do jej siedziby w Smolicach. W wyniku poczynionych między spółką a burmistrzem Henrykiem Kureczewskim ustaleń, drogę dojazdową do Rabben ma stanowić ul. Kopernika. *Mimo tego, że znaki dopiero zostaną ustawione, nie dotarły informacje, aby któryś z naszych kontrahentów miał kłopoty z dojazdem do firmy. Jeżeli już jednak tak się stało, to na pewno nie powinien tego robić przez drogę w Smolicach - powiedział w rozmowie z nami dyrektor Kempa.*

(ljs)

Kontener zamiast świetlicy

Mieszkańcy Bratoszewic, Wysok i Kalinowa nie mając perspektyw na wybudowanie w swoich wsiach świetlic z prawdziwego zdarzenia, szukają innych rozwiązań. Jedną z koncepcji jest zakup blaszanych kontenerów mieszkalnych, w których można byłoby organizować wiejskie zebrania. O pomysły takim poinformował na komisji rewizyjnej 21 sierpnia, przy okazji omawiania realizacji tegorocznych inwestycji, radny Henryk Piestrzeńiewicz. Przedstawione sprawozdanie było optymistyczne dla zamierzonego na ten rok wykonania dokumentacji na budowę świetlicy w Kalinowie, czy przyłączy mediów do działek przeznaczonych pod budowę świetlic w Wysokach i Bratoszewicach. Przyczyną są opóźniające się prace inwestycyjne na terenie całej gminy oraz niewspółmierne do potrzeb zarezerwowane w budżecie kwoty, np. 2 tys. zł na świetlice w Kalinowie. Mieszkańcom zainteresowanych wsi pozostaje więc szukanie innych rozwiązań niż kosztowne budowe. Czy kontener za 15 tys. zł będzie dobrym pomysłem? Na razie żadne konkretne decyzje nie zostały powzięte.

(ljs)

FABRYKA OKIEN
 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79
 fax 837 47 98
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB LOWICZ

SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
 4-komorowy TOPLINE
 5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1435 1435 1435 1465 550,-
 1765 722,- 1165 451,-
CENY NETTO

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline

"DNI GŁOWNA" PEŁNE ATRAKCJI

Zjazdy na linie, ścianki wspinaczkowe, skoki na bangi, zlot samochodów marki BMW, akrobatyka rowerowa oraz koncerty BIG CYC-a i Bogusława Meca - to tylko niektóre z atrakcji, jakie władze miasta przygotowały dla mieszkańców Głowna w związku z tegorocznymi obchodami „Dni Głowna” przypadającymi na najbliższy weekend sierpnia.

W sobotę, 30 sierpnia na letniej scenie w pobliżu zalewu „Mroźyczka” od godziny 15.00 prezentować się będą zespoły muzyczne LOOZ Blues oraz BIG PAPA - obydwie z Łodzi, grające najbardziej popularne przeboje muzyki tanecznej znane np. słuchaczom rozgłośni radiowych. Po godzinie 16.00 - 18.00 znajdzie się coś dla amatorów sportowych rozgrywek. Rozegrany zostanie bowiem mecz piłki siatkowej pomiędzy władzami miasta Głowna a reprezentantami okolicznych gmin. Wielbiciele muzyki rockowej powinni przybyć na koncert znanego w lokalnym środowisku zespołu NITRAZEPAM, działającego przy głowieńskim MOK. Organizatorzy muzycznej uczy kulturalnej nad zalewem zaplanowali również konkursy i niespodzianki dla widzów. O godz. 19.00 na letniej scenie muzycznej zaprezentuje się po raz

kolejny zespół BIG PAPA, którego występ będzie supportem występu największej tego dnia gwiazdy - zespołu BIG CYC. Organizatorzy przewidują rozpoczęcie blisko dwugodzinnej imprezy o godz. 20.30 (może tym razem gwiazda się nie spóźni). Na zakończenie sobotnich obchodów „Dni Głowna” przewidziano dyskotekę.

W niedzielę, 31 sierpnia atrakcji ma być równie dużo. O godz. 9.00 zostanie rozegrany Turniej Piłki Piłkowej o Puchar Burmistrza, w którym udział mogą wziąć wszyscy chętni. Drużyny, które zdecydują się na udział w turnieju, powinny zgłosić swój akces w Urzędzie Miejskim lub tuż przed imprezą u koordynatora rozgrywek, Eligiusza Zielińskiego. Po godzinie 14.00 a 16.30 swe umiejętności zaprezentują mieszkańcom Głowna członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej, natomiast tuż po nich - orkiestra dęta działająca przy MOK.

O godzinie 17.00 rozpocznie się koncert Agaty Werner połączony z pokazem tańca break dance. Ta lódzka wokalistka pop przedstawiana jest jako wulkan na scenie, a jej koncert określany jest mianem dynamicznego show. Zapowiada się więc ciekawie. Po godzinie 18.00 - 19.00 przed głowieńską publicznością wystąpią dzieci i młodzież z zespołu tanecznego GOLD dzia-

lającego przy głowieńskim ośrodku kultury oraz lokalny zespół śpiewaczy „Czeremcha”. Gwiazdą niedzielnej imprezy będzie Bogusław Mec, którego dorobku nie trzeba chyba specjalnie reklamować. Jego godzinny koncert zaplanowano pomiędzy 19.00 - 20.00. Na zakończenie dwudniowych obchodów „Dni Głowna” wystąpi zespół muzyczny FREEKS, który będzie gościł w Głownie nie po raz pierwszy. Uczestnicy tegorocznego spływu „na byleczym” powinni ten zespół doskonale pamiętać.

Muzycznym prezentacjom towarzyszyć będzie bogata oferta dodatkowych atrakcji. Dla głodnych i spragnionych przewidziano ogródki piwne i punkty małej gastronomii, dla amatorów pamiętek - punkty handlowe, zaś dla amatorów mocnych wrażeń - zjazdy na linie (tzw. tyrolkę), ścianki wspinaczkowe, zawody w „wspinaniu się na skrzynkach” oraz skoki na bangi. Dzieci będą mogły dać upust swej energii w wesołym miasteczku i na dmuchanym zamku.

Podczas imprezy podziwiać będzie można pokazy cyklo-trialu z udziałem mistrza świata w skoku wzwyż z miejsca na rowerze oraz lidera Pucharu Świata w akrobatyce rowerowej, Marcina Bugajskiego. Fanów motoryzacji powinien zainteresować zlot samochodów marki BMW, którego uczestnicy zapowiadają kilka niespodzianek. Szukuje się ciekawy weekend. (rpm)



Nad bezpieczeństwem pływających czuwa ratownicza Anna Draczyńska.

Stryków

Spokojny sezon nad zalewem

Choć wakacje dobiegają końca, to nad strykowskim zalewem nie da się tego odczuć. Wymarzona pogoda sprawiła, że tutejszą plażę przez całe dwa miesiące odwiedzały codziennie zarówno dzieci jak i osoby dorosłe. Ostatnie sierpniowe dni spędzają tu całe rodziny. Nie brakuje też młodzieży, która łączy przyjemne z pożytecznym i opalając się przygotowuje do wrześniowych egzaminów.

Jak mówią czuwający nad bezpieczeństwem wypoczywających ratownicy, najczęściej chętnych do opalania, pływania i korzystania ze sprzętu wodnego było w każdą niedzielę. Oprócz strykowian wypoczywali tu przede wszystkim łodzianie, ale także głowianie. Podczas, gdy w Głownie z powodu prowadzonych na trasie 14 remontów przez kilka tygodni można się było zanurzyć tylko do pasa, w Strykowie poziom wody pozwalał na swobodne kąpiele.

Głębokość tego zalewu dochodzi do 2,3 m. W niektóre niedziele bywało i tak, że brakowało miejsca na rozłożenie koca na plaży, wówczas wzięcie miała trawa, a w samo południe najlepiej było znaleźć sobie miejsce pod drzewem. Zajęte były również wszystkie ławki wzdłuż ścieżki prowadzącej na plażę. W tygodniu nad zalewem było znacznie luźniej.

Ratownicy oceniają ten sezon jako wyjątkowo spokojny. Właściwie mało było sytuacji, w których musieli interweniować. Jeżeli już, to były to przypadki niegroźnych zachłystnięć wodą. Znacznie więcej kłopotów niż w wodzie przytrafiało się wypoczywającym na plaży. Szczególnie w lipcu skarżyli się oni na atakujące ich pszczoły, które prawdopodobnie przyfrunęły nad zalew z pobliskiej pasieki. Mimo to chętnych do opalania nie brakowało. (ljs)

Plac pod stoiska na wyłączność agencji

Na ponad 20 tysięcy złotych ustalono wstępnie kwotę, jaką miasto zapłacić ma lódzkiej agencji koncertowej Rafał Wilczyński za organizację koncertów gwiazd, jakie zaprezentują się podczas nadchodzących „Dni Głowna”. Ta agencja zapewni występy gwiazd takich jak choćby BIG CYC, czy Bogusław Mec. Gdyby Urząd sam negocjował wynajęcie tych artystów, na pewno musielibyśmy zapłacić drożej. Ta kwota ponad 20 tysięcy jest kwotą wyjściową. Agencja zapewni profesjonalną obsługę koncertów, naświetlenie, płaci gaże artystom. - usłyszeliśmy we wtorkowej rozmowie z rzecznikiem Urzędu Miejskiego, Przemysławem Kobackim.

Mniej zadowoleni z pośrednictwa agencji są jednak lokalni przedsiębiorcy i handlowcy, którym agencja ta zaproponowała wystawienie swej oferty podczas „Dni Głowna” na otrzymanym od miasta „na wyłączność” placu, za 500 zł plus VAT od stoiska. To drogo. Jak była impreza organizowana na rzecz dzieci niepełnosprawnych, to dałem 200 zł i wystawiłem swoją ofertę. Wiedziałem, że te pieniądze pójdą na te dzie-

ci. A tu miasto stwarza warunki komuś obcemu do zarabiania na swych mieszkańcach. - usłyszeliśmy od jednego z oburzonych zaistniałą sytuacją lokalnych przedsiębiorców.

Fakt oddania agencji „na wyłączność” terenu, na którym ustawione mają być stoiska lokalnych firm, potwierdził w rozmowie z „Więściami” rzecznik Kobacki zapewniając, że pieniądze, które trafiają do agencji od głowieńskich przedsiębiorców nie będą wyłącznym dochodem tejże agencji. Rzecznik urzędu twierdzi, że pieniądze te pozwolą zejść z ceny wstępnie ustalonej z agencją tj. z owych ponad 20 tysięcy. Kwota, jaką miasto faktycznie zapłaci agencji oraz ostateczne koszty organizacji tegorocznych „Dni Głowna” zostaną określone dopiero po zakończeniu i rozliczeniu całej imprezy - dodaje Kobacki. „Więści” nie omieszkają poinformować o tych wydatkach mieszkańców Głowna.

Na razie z niecierpliwością czekamy na atrakcje, jakie zapowiadamy wyżej. Czy spełnią oczekiwania głowian? Relacja w „Więściach” już za tydzień. (rpm)



Mebelki jak nowe. Wakacyjną przerwę dyrekcja Przedszkola nr 2 w Głownie postanowiła wykorzystać na odświeżenie sal przedszkolnych i ich wyposażenia. We własnym zakresie pomalowano tu dwie sale i szatnię. Odnowiono także wyposażenie placówki. Pomalowano meble w jednej z sal, a w pozostałych czterech - także stoliki i krzeselka. (rpm)

Ceny wypożyczeń obniżone

Szkoda, że dopiero pod koniec sezonu zdecydowano się obniżyć ceny wypożyczeń sprzętu wodnego pozostającego w dyspozycji głowieńskiej przystani nad zalewem „Mroźyczka”. Decyzję taką podjął w poniedziałek 18 sierpnia dyrektor MZK, Jarosław Taflński zarządca przystani. Obowiązuje ona od wtorku 19 sierpnia, kiedy to gwałtownie pogorszyła się aura pogodowa uniemożliwiając korzystanie z łódek, kajaków i rowerów. Ceny obniżono zgodnie z postulatem radnego Dariusza Młynarczyka, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze „Więści”.

Obecnie za godziną przejażdżkę rowerem wodnym zapłacimy w dni powszednie 5 zł, zamiast 8 zł - ceny nadal obowiązującej w weekendy, natomiast za wypożyczenie łódki w dni powszednie - 3,5 zł, zaś w weekendy niezmiennie - 6 zł oraz kajaka 2,5 zł w dni powszednie i 4 zł w weekendy. (eb)

13 protestów do nowego planu zagospodarowania Strykowa

W poniedziałek, 18 sierpnia minął termin składania w Urzędzie Miasta Gminy Stryków protestów do nowego planu zagospodarowania przestrzennego Strykowa. Na posiedzeniu gminnej komisji planu, które odbyło się 13 sierpnia radni zapoznali się z 13 protestami, które do tego czasu wpłynęły do urzędu. Przeanalizowali ich treść, ale do większości z nich ustosunkują się dopiero po ich analizie przez wykonawcę projektu, czyli lódzkie biuro „WMW” Projekt.

Właściwie wszystkie zarzuty związane były bezpośrednio lub pośrednio z planowaną lokalizacją autostrad A-1 i A-2, linii szybkiej kolei oraz obwodnicy, która w dalekiej przyszłości miałaby odciążać Stryków od ciężkiego ruchu kołowego biegnącego obecnie przez jego centrum. Poszczególne protestujący mieszkańcy domagają się m.in. zmniejszenia szerokości ochronnego pasa zieleni przy autostradzie A-2 na wysokości ul. Targowej na rzecz przeznaczenia pozyskanych w ten sposób gruntów na

działalność przemysłową. Nie godzą się na zmianę przeznaczenia gruntów wzdłuż trasy 14 naprzeciwko Hotelu 500 z działalności usługowej na budownictwo jednorodzinne i usługi nieuciążliwe. Nie wyrażają zgody na zajęcie jednej z działek przy ul. Ozorkowskiej pod planowaną obwodnicę. To tylko niektóre przykłady złożonych protestów.

Najwięcej uwagi członkowie komisji planu poświęcili jednak protestowi firmy „Lek” co do planowanej budowy drogi dojazdowej do wsi Tymianka, o czym szerzej piszemy na stronach 1 i 28 oraz protestowi radnego, a jednocześnie działacza sportowego Grzegorza Kozłowskiego, co do nie uwzględnienia w nowym planie zagospodarowania przestrzennego terenów sportowych u zbiegu ulic Targowej i Cmentarnej. Ze względu na to, że ta ostatnia sprawa była wyraźnie sygnalizowana projektantom na jednej z sesji, podczas której omawiano nowy plan, członkowie komisji uznali, że bezsprzecznie trzeba ją ponowić. (ljs)

Wędkarze będą rywalizować o puchar burmistrza

W najbliższą niedzielę, 31 sierpnia w ramach tegorocznych obchodów „Dni Głowna” Zarząd Polskiego Związku Wędkarskiego Koło Głowno - Miasto Okręg Skierniewice, organizuje zawody wędkarskie spławikowe na głowieńskim zalewie „Mroźyczka”. Zawody będą miały charakter rywalizacji drużynowej. Zaplanowano ją w dwóch turach. Pierwsza rozpocznie się

o godz. 5.30, natomiast druga - o 6.00. Zgłoszenia uczestników będą przyjmowane tuż przed zawodami. Wszyscy chętni proszeni są o przybycie na parking przy ul. Młynarskiej 8 w Głownie, pod siedzibę głowieńskiego koła PZW Okręg Skierniewice (vis a vis Urzędu Miejskiego). Uczestnicy zawodów będą rywalizować o puchar burmistrza miasta Głowna. (rpm)

•Komputery•Kasy fiskalne•Monitory•Drukarki•Akcesoria

WIELKI KONKURS FIRMY OPTIMUS

Kilka klików do Tropików

Kup komputer, serwer lub notebook OPTIMUS oparty na technologii Intel z oprogramowaniem Microsoft, wymyśl hasło na 15-lecie i wygraj podróż dookoła świata.

Sprzedaz: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel. (046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70
 Serwis: Łowicz, ul. Gen. Sikorskiego 5, tel. (046) 837 61 97
 http://www.pcmarbo.com.pl e-mail: pcmarbo@onet.pl

WAKACJE NADCHODZI KRES

Większości dzieci nie chce się wracać do szkolnych sal

Bez wątpienia okres letniego wypoczynku należy do najbardziej oczekiwanych przez dzieci. A gdy wreszcie nadejdzie, rozkoszują się one każdym wolnym od szkolnych obowiązków dniem. Jednak wszystko co dobre, szybko się kończy. Wizja powrotu do szkolnej ławki nieuchronnie się zbliża. Widać to po wzmożonym ruchu w księgarniach i sklepach oferujących artykuły szkolne - ale także po minach dzieci. Pierwszy dzwonek bynajmniej nie napawa ich optymizmem. Tak długo czekamy na wakacje, a one mijają nim się obejrzymy - z żalem stwierdzają uczniowie.

W różny sposób uczniowie z łowickich szkół spędzali letni wypoczynek. Niektórzy hasali po nadmorskich plażach, uczestniczyli w koloniach lub obozach, czy też wraz z rodzicami odwiedzali ośrodki wczasowe. Inni zmuszeni byli do pozostania w mieście lub w przypadku dzieci ze wsi - do pomocy rodzicom w gospodarstwie. Większość jednak zdecydowanie preferuje wakacyjną łabę nad powrót do szkolnych murów. - *Milo wspominał tegoroczne wakacje - mówi na przykład Sylwia z Pijarskiej Szkoły Podstawowej Królowej Pokoju. - Byłam nad morzem na obozie sportowym. Żałuję, że wakacje się już kończą. Mogłyby być o wiele dłuższe. Za szkołą na razie nie tęsknię. Mam już jednak większość zeszytów i podręczników. Jej koleżanka Jesika dodaje - a rozmawialiśmy z nimi jeszcze 14 sierpnia, a więc na ponad dwa tygodnie przed pierwszym dzwonkiem: - Zaczynam już trochę myśleć o szkole. Mama kupiła mi niezbędne przybory. Karol, uczeń tej samej szkoły mówi: - Miałem udane wakacje. Po raz kolejny byłem w Sopocie. Trochę czasu spędziłem u babci na wsi. Muszę jednak pomyśleć już o podręcznikach i innych przyborach. Szkoda, że wakacje dobiegają końca.*



To już ostatnie dni bez trosk wakacyjnych zabaw.

Proporcje pomiędzy czasem spędzonym w szkole a tym, kiedy jest wolne, powinny być według uczniów inne. Oczywiście na korzyść wakacji. Nie chce im się wracać do szkoły. *Wolny czas spędziliśmy w Łowiczu i było nudno. Spotykaliśmy się ze znajomymi pod blokami. Wiemy, że trzeba będzie iść do szkoły, chociaż wcale nam się to nie uśmiecha - twierdzą uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1: Milena, Daria i Justyna.*

Podobnie Sebastian z Gimnazjum nr 1 stwierdził, że chciałby, by wakacje trwały jak najdłużej. Klaudia z os. Konopnickiej podobnie za samą nauką nie tęskni, mówi: - *chciałabym tylko zobaczyć się z przyjaciółmi z klasy. Z jednej strony nie może doczekać się końca sierpnia, bo wtedy dostanie komputer, z drugiej wie, iż wtedy też zacznie się szkoła.*

Żal z powodu zbliżającego się końca wakacji wyraża też Kasia ze Szkoły Podstawowej nr 7: - *Na pewno powinny trwać dłużej. Chociaż spędziłam je w Łowiczu, to i tak wolę zabawę z koleżankami, niż siedzenie w szkole - mówi.*

Podobne refleksje mają inni zapytani uczniowie łowickich szkół. 1 września - to dla nich koniec wolnego czasu, dodatkowe obowiązki oraz wizja kilku godzin dziennie spędzanych w szkolnych ławkach. Mówią, że za naukę nie zdążyli się stęsknić, a jeśli kompletują szkolne wyprawki, to głównie za namową rodziców, aniżeli z własnej inicjatywy. Wszyscy jednakże zgodnym chórem dodają: *Jak mus, to mus. Nic nie poradzimy i z pierwszym dzwonkiem zasiądziemy w klasach.*

Joanna Idzikowska

Poczta sprzedaje podręczniki

Możliwość zakupu podręczników szkolnych - to najnowsza oferta Poczty Polskiej. Kilka dni temu listonosze dostali do rozniesienia po szkołach z terenu Łowicza i powiatu informację o możliwości składania przez nie zamówień na zakup podręczników z zakresu nauczania początkowego, szkoły podstawowej, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Oferta dotyczy 950 tytułów. Jak powiedziała nam Beata Żaczek z łowickiej poczty, zamówienia mogą składać nie tylko szkoły czy klasy, ale także pojedyncze osoby. Zamówienia można składać także na kilka sposobów: u listonosza, listem drogą pocztową, poprzez strony internetowe: www.poczta-polska.pl, www.pdw.pl, i www.sklep-poczta.pl oraz osobiście w Urzędzie Poczтовым nr 1 przy ul. 3 Maja.

Poczta zapewnia, że książki zostaną dostarczone w ciągu 7 dni od dnia złożenia zamówienia. Zamówienia na kwotę do 50 zł są dodatkowo obłożone płatnością za koszty przesyłki, te powyżej 50 zł będą dostarcza-

ne do domów nieodpłatnie, poczta oferuje także rabaty w zależności od kwoty, na jaką zostanie złożone zamówienie - od 5 do 10 %.

Ponieważ usługa jest nowa, poczta nie może poszczycić się jeszcze zamówieniami. Ale, jak uważa Beata Żaczek, możliwość zakupu podręczników za pośrednictwem poczty to spora dogodność. *Mamy w ofercie większość podręczników szkolnych, jakie w tej chwili są na rynku - zapewnia urzędniczka.*

Dlaczego jednak Poczta Polska wystąpiła z tą ofertą tak późno? Beata Żaczek tłumaczy, że nie jest to okres późny, z rozważania na rynku podręczników szkolnych wynika, że niektóre wydawnictwa swoją ofertę do klientów kierują co prawda już w czerwcu, ale są też takie, które robią to właśnie teraz, albo nawet we wrześniu. To samo tyczy się nauczycieli, którzy w tych okresach podają ustalone przez siebie listy podręczników na bieżący rok szkolny. *Uważam, że znajdujemy sporą grupę klientów - powiedziała Beata Żaczek.* (tb)

Łów zaprasza na „Pożegnanie lata”

Bezpłatne zaproszenia czekają w redakcji Nt

Już dzisiaj - tj. w czwartek, 28 sierpnia w Łowie odbędzie się coroczna impreza pod nazwą „Pożegnanie lata”. W tym roku organizatorzy zapowiadają atrakcyjny blok koncertów estradowych, a gwiazdą wieczoru będzie zespół „Ich Troje”, który wystąpi z nową wokalistką oraz baletem. „Ich Troje” wykona największe swoje przeboje z płyty The Best.

Impreza rozpoczyna się o godz. 16 na szkolnym boisku, zakończenie poprzedzone pokazem sztucznych ogni planowane jest około godziny 1 w nocy. W tym roku na deskach sceny w Łowie wystąpią ponadto: Eleni, miejscowy zespół „The Dox”, socha-

czeskie zespoły „Pędzące Jaguary”, „Toledo” oraz dwa zespoły z nurtu disco polo - „Boys” i „Classic”. Imprezę prowadzić będą Marek Sierocki i Konio.

Wstęp na imprezę kosztuje 15 zł, dzieci do lat 7 wchodzi za darmo. Natomiast dla naszych czytelników, organizatorzy „Pożegnania lata” dostarczyli już do naszej redakcji 20 bezpłatnych wejściówek. Bilety (komplet dla 2 osób) rozdamy pierwszym 10 osobom, które przyjdą do nas z dzisiejszym numerem „Nowego Łowiczana”. Bilety te są do odebrania w naszej redakcji przy ul. Pijarskiej 3a w Łowiczu.

(mwk)

Można już spacerować po lesie

W miniony czwartek, 21 sierpnia odwołany został zakaz wstępu do lasu, wprowadzony 14 sierpnia na terenie całego Nadleśnictwa Grotmiki. Zakaz ten dotyczył m. in. kompleksów leśnych w okolicach Główna i Strykowa, a wprowadzony został z uwagi na zagrożenie pożarowe

spowodowane słabą wilgotnością ściółki leśnej w okresie upałów. Ostatnie deszcze przyczyniły się jednak do zwiększenia jej wilgotności i stąd decyzja o odwołaniu zakazu wstępu do lasu. Można zatem wybrać się na grzybobranie.

(rpm)

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:
 ■ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE ■ SCHODY STRYCHOWE, OKAPY
 ■ GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE ■ SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
 ■ KLEJE, FUGI, LISTWY ■ BOAZERIA PCV, SIDING
 ■ RYNNY
 ■ DRZWI - wewnętrzne
 - zewnętrzne
 - antywłamaniowe
 - harmonijkowe

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.

PROMOCJA
 - PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
 - PANELE ŚCIENNE MDF
 - GLAZURA, TERAKOTA
 - ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

ALUMEX ZALUMINIUM I PCV

montaż • transport • serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-601-508-950

R-15

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU

uprzejmie informuje przedsiębiorców,
że POSIADA ŚRODKI FUNDUSZU PRACY
NA DOFINANSOWANIE NOWYCH MIEJSC PRACY

Pracodawcy mogą skorzystać z następujących form dofinansowania:

- prace interwencyjne
- zatrudnienie refundowane absolwentów
- staże zawodowe absolwentów
- pożyczki na utworzenie dodatkowych miejsc pracy dla osób bezrobotnych

Jednocześnie osoby bezrobotne zarejestrowane w tuł. Urzędzie mogą skorzystać z możliwości przekwalifikowania zawodowego po uprzednim przedstawieniu uprawdopodobnienia zatrudnienia.

Bliższych informacji udziela Dział Rynku Pracy
Łowicz, ul. Stanisławskiego 28, pok. nr 6 lub 8
w godzinach 8-16, piątek 8-15, tel. (0-46) 837-03-73.

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY

R-937

CIĄGNIKI

- ZETOR
 - SAME LAMBORGHINI
 - DEUTZ-FAHR
 - URSUS
 - ESCORT
- od 1 lipca również
ciągniki MTZ

✓ Duży wybór maszyn rolniczych

✓ Pełny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

✓ Ceny konkurencyjne

Zapraszamy: ASOC - Łowicz, ul. Poznańska 158, tel. (046) 837-47-85

R-858

Zduny

STASIEK WIELANEK, LOTERIA, SZACHY I HELIKOPTER

Pomimo chwilowego załamania pogody do udanych należy zaliczyć festyn rekreacyjno-rozrywkowy, który odbył się w ostatnią niedzielę, 24 sierpnia na boisku Ludowego Zespołu Sportowego „Astra” w Zdunach. Publiczność dopisała od samego początku festynu i już na meczach piłkarskich, które rozegrali samorządowcy ze Zdun, Bielaw i Główna z trybun padały liczne, czasami dosadne komentarze dotyczące poczynania piłkarzy - amatorów. W pierwszym meczu radni ze Zdun przegrali z radnymi głowięnskimi 0 do 2, w drugim meczu radni ze Zdun pokonali 2 do 0 radnych z Bielaw, a w trzecim radni z Główna pokonali radnych z Bielaw 3 do 0. Mecze sędziował nauczyciel wf Wojciech Florczak.

Główna część imprezy - blok estradowy - rozpoczęła się około godziny 15.30 występem młodego i zdolnego akordeonisty Sebastiana Buczka, który trenuje swoje umiejętności przy zdunskim Gminnym Ośrodku Kultury. Sebastian zagrał kilka weselnych „przebojów”, niektóre z podkładem perkusyjnym, inne a capella. Obecnie Sebastian jest uczniem Szkoły Muzycznej w Kutnie. Bezpośrednio po nim wystąpił



Tor do jazdy motorowerami i „czterokołowcami” cieszył się największym powodzeniem wśród kilkunastoletnich chłopców.



Na wolne miejsce przy stoliku z szachami trzeba było czekać nawet kilkanaście minut. Niektórzy ten czas umilali sobie popijając piwo z plastikowych kubków.

z krótkim programem Jerzy Jasiak z kapelą ze Skiemniewic oraz prowadzona przez niego Dziecięca Grupa Śpiewacza „Krzewina” działająca od lutego 2002 roku przy Gminnym Ośrodku Kultury w Nieborowie - filii w Bobrownikach. Zespół skupia około 20 osób w wieku od pięciu do 15 lat. Kolejne występy estradowe to „Wesołe Nutki Emerytów” z Łowicza, zespół wokalny ze zdunskiego GOK i - z większym programem - Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Boczek Chełmoński”. Z minuty na minutę podczas występów przed sceną zbierało się coraz więcej osób i coraz więcej osób kołysało się w rytm ludowych dźwięków.

Największą atrakcją wieczoru był występ Kapeli Warszawskiej Staśka Wielanka. Niestety z powodu nadciągających chmur deszczowych został skrócony o około 15 minut. Okazało się, że jeden

z członków zespołu - Jan Kopiński - urodził się w Łowiczu i czasami odwiedza mieszkającą w okolicach Łowicza rodzinę. Pogoda jednak zrobiła psikus organizatorom i z dużej chmury spadł mały deszcz, zabawa taneczna na wolnym powietrzu odbyła się więc zgodnie z planem, grał zespół Royal.

Od razu na początku festynu rozpoczęła się loteria fantowa, której kulminacją było losowanie nagrody głównej - drukarki komputerowej. Ponad 300 losów sprzedanych zostało po 5 zł każdy w ciągu pierwszych dwóch godzin festynu. Ponieważ sponsorzy w tym roku wyjątkowo dopisali, każdy los był wygrany, a nagrody z reguły przewyższały wartość 5 zł. Drukarke wylosował los z numerem 164, który kupił Paweł Guzek ze Zdun. Tradycją gminnych festynów w Zdunach są też rozgrywki szachowe. Pod otwartym

namiotem stały dwie duże szachownice i specjalne zegary. Do gry w szachy mógł przystąpić każdy i jak zwykle chętnych nie brakowało.

Kolejną atrakcją festynu były loty widokowe helikopterem. Pomimo tego, że kilkanaście minut lotu nad powiatem łowickim kosztowało aż 50 zł od osoby, z oferty skorzystało kilkadziesiąt osób. Helikopter z kompletem pasażerów (po osiem osób) startował z pobliskiego pola kilkanaście razy. *Kto by pomyślał, że ludzie z gminy Zduny są tacy bogaci... - żartowali uczestnicy festynu.*

Oprócz tego w okolicach boiska „Astry” Zduny roztawiła się mała gastronomia, dmuchane pałace dla dzieci itp. Wśród chłopców powodzeniem cieszyła się odpłatna możliwość jazdy czterokołowym pojazdem i motorowerem na torze przygotowanym przy płycie boiska. (mak)

Drugi Obieg Art Festiwal Organizatorzy pytają publiczność

Łowicki Ośrodek Kultury za naszym pośrednictwem oraz przy wykorzystaniu forum dyskusyjnego niezależnego serwisu kulturalnego związanego z Łowiczem - Tipes Topes (<http://tipestopes.art.pl>) zachęca do przesyłania propozycji imprez, które będą tworzyły jubileuszowy, piąty już Drugi Obieg Art Festiwal. Podobnie jak poprzednio festiwal ma odbyć się w połowie października. Tym razem jednak będzie trwał cały tydzień, a nie dwa dni, jak to było do tej pory. Propozycje można nadsyłać na adres ośrodka kultury lub pocztą elektroniczną na adres e-mail: obieg@tipestopes.art.pl Należy pamiętać, że impreza ma promować przede wszystkim młodych i nie działających jeszcze na komercyjnym rynku artystów. Pierwszą propozycją, która na forum dyskusyjnym wzbudziła największe zainteresowanie jest zaproszenie do Łowicza poznańskiego zespołu Kristen. (mak)

Dzień cebulowy w ostatnią niedzielę sierpnia

W niedzielę, 31 sierpnia na stadionie sportowym LKS w Grabowie koło Łączy odbędzie się X Jubileuszowy Ogólnopolski Dzień Cebulowy Grabów 2003. Impreza odbywająca się pod patronatem ministra rolnictwa Wojciecha Olejniczaka, która przeznaczona jest głównie dla plantatorów cebuli i innych zainteresowanych, rozpocznie się o godzinie 10.00. Podczas obchodów dnia cebuli będzie można wziąć udział w szeregu wykładów, które wygłoszą wykładowcy z Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. Poza tym przygotowano prezentacje maszyn rolniczych, środków do produkcji cebuli oraz szereg „cebulowych” konkursów. Wstęp na imprezę wolny. (mko)

kolorowe koszulki nadruki

kolo@kolo.biz
Łowicz, ul. Blich 21
tel./fax 0-46/837 88 78

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58

Astra Łowicz

OKNA PVC

W ofercie: **NOWE MODELE OKIEN**

- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
- żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
- szeroka gama parapetów
- **TANIĘ okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł**

Prawdziwa biel na lata

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto

FIRMA DYSTRYBUCYJNA Z ŁOWICZA

ZLECI STAŁY TRANSPORT

na terenie Warszawy i okolic

WYMAGANIA:

- dyspozycyjność
- ubezpieczenie towaru w transporcie
- samochód izoterma o tonażu do 7,5 t
- oferty z Łowicza i okolic

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie ofert pocztą wraz z podaniem stawki za km do biura „Hazbi” w Łowiczu ul. Armii Krajowej 98A/100 do dnia 10.09.2003 r.

ARTYKUŁY

MONOPOŁOWE

CAŁĄ DOBĘ

Łowicz, Plac Koński Targ 1

BRAMY

HÖRMANN

OFERUJEMY: • SPRZEDAŻ • MONTAŻ

- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- napędy
- drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne

KOMFORT I ELEGANCJA

• POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS

BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

WIEŻA NIE TYLKO DLA TURYSTÓW

Proboszcz parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny jest przekonany, że warto było udostępnić dla zwiedzających taras widokowy na wieży katedralnej, zwłaszcza ocenając to na pieniądze - inwestycja taka nie miałaby sensu.

Minał ponad rok od momentu otwarcia dla turystów i wszystkich innych zainteresowanych, wejścia na północną wieżę katedralną. Po takim czasie można coś więcej napisać o tym, jakie jest zainteresowanie obejrzeniem Łowicza z wysokości ponad 30 metrów. Jest to jedyne tak wysoko położone, ogólnodostępne miejsce. Co ciekawe, panorama Łowicza zaskakuje nawet rdzennych łowiczan, którzy przed wejściem na wieżę nie wyobrażają sobie, jak to wszystko wygląda z góry.

- W początkowym okresie bardzo intensywnie korzystali z wejścia mieszkańcy Łowicza - mówi ks. Skonieczny. Wiele osób przychodziło indywidualnie, ale nauczyciele z łowickich szkół też organizowali wycieczki na wieżę. Co ciekawe, taras widokowy w katedrze był przez dłuższy czas odwiedzany codziennie

m.in. przez trójkę dzieci z Łowicza. Ponieważ wchodzili tak często, a byli to parafianie, potraktowano ich ulgowo, zazwyczaj jednak wszyscy wnoszą ofiarę za wejście w wysokości 2 zł za osobę dorosłą i 1 zł za dziecko.

Na ogół jednak z tarasu widokowego korzystają turyści przyjeżdżający z zewnątrz na wycieczki do Łowicza w maju, tj. w okresie matur oraz w czerwcu, wrześniu i październiku. W czasie lata wchodzenie wycieczek na wieżę odbywa się wówczas, gdy przewodnik oprowadzający po Łowiczu zaplanuje taką atrakcję. - Często ludzie są zaskoczeni i zdziwieni, bo nie spodziewali się, że jest tyle zieleni w Łowiczu - mówi proboszcz katedry. Zdarza się, że wchodzący na wieżę liczą schody. Aby uatrakcyjnić czas wchodzenia na taras widokowy, na wieżę umieszczono kilka elementów z myślą o zwiedzających, są to: mapka Księstwa Łowickiego, rysunek zamku prymasowskiego, a także ferytryony, które nie są już noszone w procesjach i dlatego są przechowywane w kościelnych magazynach.

Otwarcie wejścia na wieżę wiązało się z wydatkiem, jaki poniosła parafia, rzędu 10 tysięcy złotych. Na koszt ten składa-



Widok z wieży południowej na wschodnią stronę. Na pierwszym planie łowickie muzeum.

ło się podniesienie barierki na tarasie do wysokości 1,35 m, co jest koniecznym wymogiem bezpieczeństwa, a także wykonanie metalowych schodów na ostatnim odcinku przed tarasem. Samo wnieście materiałów po krętych schodach, które prowadzą miejscami przez bardzo wąskie przejście, było dość uciążliwe dla wykonawcy.

Nadzorem nad wejściem na wieżę zajmuje się osoba, która pilnuje kościoła i prowadzi stoisko z pamiątkami. Gdyby nie było to organizacyjnie możliwe, parafia musiałaby ponosić kolejny koszt, aby zlecić to innej osobie.

Wejście na wieżę wiąże się także z koniecznością sprzątnięcia tej części katedry co 2-3 tygodnie. Niestety - podobnie jak w innych dużych kościołach i wieżach - w wieży łowickiej katedry zadomowiły się gołębie, które są o tyle uciążliwe, że brudzą ściany, schody i inne zakamarki. Pojawił się problem z poz-

byciem się tych „lokatorów”, ponieważ na wieży zrobiły sobie gniazdo i gołębi- ca wysiadywała tam młode. Z tego powodu gołębi nie można było z wieży wygonić.

Niedogodności więc są, mimo wszystko warto jednak wejść na górę i spojrzeć na nasze miasto od tej niezwykłej strony. Wygląda ciekawie!

Niezależnie od pory roku i pogody Łowicz można oglądać codziennie z wieży katedry w godz. 10-16 w dni powszednie i w godz. 13-16 w niedziele.

(mwk)

ALVEO - Cudowna moc przyrody

Alveo to wypróbowany, skuteczny preparat ziołowy ogólnie wzmacniający organizm. Celowo jest tak zestawiony, aby nie tylko uzupełniał nasze pożywienie i pokrywał zwiększone zapotrzebowanie na energię ale jednocześnie wzmocnił odporność organizmu.

Jest bardzo skutecznym antyoksydantem-umożliwia aktywne usuwanie toksyn. Alveo jest także najlepszym suplementem żywności dla ochrony organizmu przed negatywnymi wpływami nowoczesnej cywilizacji o jakim dotychczas mogliśmy tylko marzyć. Ten cudowny produkt naturalny jest mieszanką 26 ekstraktów ziołowych, min. lucerny, skrzypu, aloesu, rdestu, żeń-szenia, czeremchy, miorzębu, olejka miętowego i miodu gryczanego. Mieszanka ziół daje jasny umysł, mocne nerwy, mocne serce, zdrowe naczynia krwionośne, prawidłowe funkcjonowanie układu pokarmowego, sprężyste mięśnie i stawy, lepszą kondycję, lepsze samopoczucie, większą odporność przeciw obciążeniom i chorobom, profilaktykę chorób nowotworowych, dłuższą młodość.

Alveo ma zastosowanie w następujących chorobach: alergia, anemia, altretyzm, woreczek żółciowy, przewód moczowy, astma, nowotwory, układ nerwowy, miążdżca, cholesterol, zmęczenie, jelito grube, przeziębienia, depresja, cukrzyca, układ trawienia, uszy, oczy, nadciśnienie, impotencja, nerki, wątroba, płuca, prostata, menopauza, proces starzenia się, bezsenność, bóle gardła, stresy,

tarczycy, choroba żył, choroba wrzodowa.

Cudowne działanie preparatu ziołowego Alveo znalazło swe potwierdzenie w wypowiedziach osób, które w profilaktyce zdrowotnej korzystały z jego pomocy, oto niektóre z nich:

- Od trzech miesięcy regularnie stosuję preparat ALVEO. moje samopoczucie uległo znacznej poprawie, jestem rześki i czuję jakby ubyło mi lat, zniknęła także nadkwasota i zgagi, które były moją zmagą po każdym posiłku - Andrzej B. emeryt z Kalisza.

- Jestem po zawale serca i miałem bardzo duże problemy z unormowaniem ciśnienia krwi ponadto leki, które brałem bardzo źle przyswajała moja wątroba. Od dwu miesięcy piję ALVEO i muszę przyznać, że mój organizm bardzo korzystnie zareagował na zioła, już po kilkunastu dniach ciśnienie zaczęło się normować i w porozumieniu z lekarzem mogłem zmniejszyć dawkę leku do minimalnej, ponadto USG wykazało, że zniknął stan zapalny mojej wątroby -Leszek Z. z Pruszcza Gdańskiego.

- Bardzo silnie przeżywałam wkroczenie w okres menopauzy. moje samopoczucie i

ogólny stan zdrowia uległ gwałtownemu pogorszeniu, po zastosowaniu preparatu ALVEO wszystko wróciło do normy. mogę śmiać się i cieszyć życiem bez najmniejszych przeszkód -Alina H. z Łodzi.



W s z y s t k i e h zainteresowanych ekstraktem ziołowym ALVEO zapraszamy codziennie w godzinach 9.00 17.00 do Centrum Terapii Naturalnej "ECHO" Łódź ul. Kilińskiego 16; tel. (042) 632-51-24, 0501 24 84 00.

Rekolekcje z Duchem Świętym

Rozważaniami na temat działalności Ducha Świętego w życiu Jezusa Chrystusa i własnym zajmowała się młodzież, która w dniach 13 - 23 lipca wyjechała na rekolekcje w malownicze okolice Babiej Góry. Temat spotkania opracował i rekolekcje prowadził ksiądz Witold Okrasa - proboszcz z parafii w Boczkach Chełmońskich, a uczestniczyło w nich 20 młodych ludzi - studentów z Duszpasterstwa Młodzieży Akademickiej z kościoła św. Anny w Warszawie oraz 10 osób z naszej diecezji i parafii w Boczkach.

Ksiądz Witold Okrasa, który już od dziewięciu lat organizuje wyjazdy rekolekcyjne pod Babią Górę, w tym roku podjął temat działania Ducha Świętego w życiu Jezusa, dzieląc życie Zbawiciela

na dziewięć etapów, w których przejawia się jego moc. Podobnie jak Jezus, który rozradował się w Duchu Świętym, kiedy zobaczył, że świat przyjmuje prawdę o Królestwie Bożym, tak samo uczestnicząca w rekolekcjach młodzież przyznawała, że czuje radość płynącą z wnętrza, kiedy podążają za Jezusem. W dwóch przypadkach, jak opisuje ksiądz Okrasa, zdarzyło się nawrócenie. Osoby te znalazły się w rekolekcyjnym gronie z przypadku i po dwóch dniach wyjechały - po jakimś czasie jednak powróciły, by zostać do końca. Bardzo ważnym aspektem rekolekcji były też organizowane przez samą młodzież wieczorne spotkania modlitewne, które trwały nieraz nawet dwie godziny.

(wcz)

NAUCZ SIĘ POMAGAĆ

Otwarte złamanie przedramienia

Udzielając pierwszej pomocy osobie z otwartym złamaniem przedramienia musimy pamiętać, że mamy do czynienia z dwoma rodzajami obrażeń: ze złamaniem oraz z otwartą, krwawiącą raną. Pierwsza pomoc w takim przypadku polega przede wszystkim na założeniu opatrunku na ranę i unieruchomieniu złamanej kończyny. Należy to jednak wykonać zachowując szczególną ostrożność, aby nie wbić do środka wystającej kości. Prosimy poszkodowanego, aby nie poruszał ręką i pomógł nam samodzielnie stabilizując sobie przedramię. Wtedy wykonujemy opatrunek osłaniający na ranę. W tym celu bardzo delikatnie kładziemy na ranie jałową gazę (gdy nie mamy gazy - kawałek czystego materiału) i przyklejamy plaster. Plaster przyklejamy do zdrowej skóry, powyżej i poniżej kości tak, żeby

jej nie poruszyć. Złamaną kończynę górną unieruchamiamy za pomocą chusty trójkątnej, zakładając temblak. Jeden długi róg przekładamy pod ręką i kładziemy na zdrowym ramieniu, wierzchołek skierowany jest do łokcia chorej ręki, a drugi długi róg kładziemy na zdrowym ramieniu. Rogi zawiązujemy na szyi poszkodowanego. Rękę możemy także usztywnić bluzą, którą podwijamy do góry i przypinamy agrafką lub przywiązujemy szerokim pasem materiału do tułowia. Latem dobrze jest włożyć pod pachę rękę uszkodzonej bandaż, aby zapobiec odparzeniom.

Po wykonaniu tych czynności wykonujemy pogotowie i w oczekiwaniu na nie kontrolujemy tętno na nadgarstku i wygląd palców uszkodzonej kończyny poszkodowanego.

(lb)

Dokonując zakupu preparatu ALVEO

WSPIERASZ Program Polskiego Sztucznego Serca prof. Zbigniewa Religi !!!

Zapraszamy na bezpłatną prezentację połączoną z ofertą pracy.

ALVEO - PRELEKCJA Z OFERTĄ PRACY

ŁOWICZ - 4 września godz. 15.00

Hotel ZACISZE ul. Kaliska 5

Informacje: /042/ 632 51 24 lub 0501 24 84 00

POKRZYWDZENI ZEZNAJĄ

Przez kilka dni: 14, 18, 19, 25 i 26 sierpnia przed Sądem Okręgowym w Łodzi odbywały się kolejne rozprawy w sprawie Jakuba K. i innych oskarżonych, w dużej części pochodzących z Łowicza i okolicy, którym prokurator zarzuca szereg poważnych przestępstw, w tym m.in. porwanie w 2001 roku Grzegorza B.

Zeznawał m.in. Wojciech K., który w wyniku napadu na jego dom w miejscowości Łaziska w dniu 5 stycznia 1998 r. i strzelaniny, która się wtedy odbyła, stracił nogę. Zeznawała rodzina R. z Gajówki w województwie kujawsko-pomorskim. Sprawcy w większości pochodzący z Łowicza i okolic dokonali napadu na ich posesję 15 stycznia 1998 roku. Wtedy rodzina R. prowadziła działalność gospodarczą. Feralnego dnia około godziny 18 zadzwoniła do nich zaniepokojona sąsiadka. W rozmowie telefonicznej powiedziała, że dwaj nieznani mężczyźni pytali ją, gdzie mieszkają państwo R. Ona im wytłumaczyła, a później postanowiła ich obserwować. Mężczyźni udali się w kierunku posesji, o którą pytali, ale do niej nie dojechali, tylko zawrócili w połowie drogi. Wydawało się jej to podejrzane, więc postanowiła uprzedzić sąsiadów.

Zaniepokojona telefonem sąsiadki Jadwiga R. zadzwoniła po policję. Jak zeznała miała złe przeczucie, tym bardziej, że jak zeznała, niedawno doszło do napadu w okolicy. Policja przyjechała, rozjeżdżała się po okolicy, a że nie podejrzano go nie zauważyła - odjechała.

Pogoń za przestępcami

Państwa R. jednak to nie uspokoiło. Gdy koło północy na podwórzu zaczął ujadąć pies, Jadwiga R. szybko wstała z łóżka i podeszła do okna. Na podwórzu zobaczyła zamaskowanych mężczyzn. Natychmiast obudziła męża i syna. Ten pierwszy zaczął krzyczeć przez okno wzywając pomocy, a wypłoszeni sprawcy zaczęli uciekać. Andrzej R. z synem postanowili ich przytrzymać do przyjazdu policji i ruszyli za nimi w pogoń dwoma samochodami. Po kilku minutach

pościgu sprawcy zaczęli strzelać w ich kierunku. Około 15 kilometrów od domu zgubili ich. Później w okolicy domu państwo R. znaleźli kij baseballowy. Okazało się także, że podczas strzelaniny jedna z kul przeszła bak samochodu, w którym jechał Piotr R. - syn Andrzeja i Jadwigi.

W tych dniach świadkowie zeznawali też w sprawie napadu na firmę Wirbud z Osmolina w gminie Sanniki. Wiesława B., księgowa firmy, o włamaniu została powiadomiona telefonicznie nad ranem. Gdy przyjechała do firmy zastała na miejscu bałagan w szafach pancernych, gdzie znajdowały się dokumenty oraz stwierdziła ubytek pieniędzy. W czasie, gdy doszło do tego zdarzenia służbę w charakterze stróża w firmie pełnił Henryk R. Zeznał on, że do napadu doszło w nocy. Szczek psów skłonił go do wyjścia na dwór. Otworzył drzwi i w tym samym momencie zamaskowani napastnicy wepchnęli go z powrotem do środka. Został kilka razy uderzony w głowę i związany. Z jego zeznań wynika, że napastników było czterech. Jeden z nich został przy Henryku R., trzech poszło przeszukiwać kolejne pomieszczenia. Później stróża zamknięto w łazience, a drzwi podparto szafą pancerną. *Siedziałem tam z godzinę, może więcej. Usta miałem zakneblowane, a ręce związane. Zaczęłam uderzać zlewem w drzwi. Udało mi się wyjść dodzwonić na pocztę, a ta z kolei połączyła mnie z policją - mówił Henryk R.* Stróż dodatkowo zeznał, że napastnicy wyposażeni byli w łomy i broń palną. Byli zdecydowani w działaniu, odniósł wrażenie jakby każdy z nich doskonale wiedział co ma zrobić.

Dariusz W. prezes firmy zeznał, że sprawcy skradli około 2.800 zł, natomiast straty związane ze zdarzeniem ocenił na około 15.000 zł. To koszty m.in. dwóch zniszczonych szaf pancernych, drzwi łazienkowych i inne.

Bez litości

18 sierpnia przed sądem zeznawała rodzina S. z Podkonie Miejskich w województwie łódzkim, na którą w nocy z 6 na 7 września 1997 roku dokonano napadu. Napastnicy by otrzymać pieniądze grozili obezwładnionym przestrelaniem kolana i pięty oraz przypaleniem lokówka.

W końcu znaleźli kasetki z pieniędzmi, z których skradli około 32.000 zł i biżuterię.

Piotr i Joanna S. mieszkali w jednym domu z rodzicami Piotra S., którzy feralnej nocy również zostali obezwładnieni, pobici i okradzeni.

Kradzież w Kolonii Bolimowskiej

Oskarżeni mają również postawiony zarzut o włamanie do odlewni żeliwa w Kolonii Bolimowskiej. Karol F. właściciel odlewni zeznał, że o zdarzeniu dowiedział się rano. Sprawcy dostali się do wnętrza odlewni przez wypchnięte okno w szatni. Następnie przez wyłamane drzwi dostali się na teren firmy, w której znajdowały się dwie szafy pancerne. Po ich otwarciu przy użyciu palnika acetylotlenowego skradli z jednej szafy 9.500 zł. W drugiej szafie znajdowały się rzeczy osobiste i dokumenty. Stamtąd zginęły ślubne obrączki, lometka myśliwska i amunicja. Ta ostatnia znalazła się później na terenie zakładu owinięta w zasłonę.

Zeznawali też poszkodowani w napadzie na kilku handlujących w Tuszynie.

Belmondo w sprawie Hazbi

19 sierpnia w charakterze świadka zeznawał Bogumił G. pseudonim Belmondo, skazany nieprawomocnym wyrokiem sądu w pierwszej instancji (w sprawie tzw. „łowickiej ośmiornicy”) m.in. za napad na hurtownię Hazbi. Przed sądem okręgowym, podobnie jak łowickim, opisał przebieg zdarzenia i skład osobowy, w którym przestępstwo zostało dokonane, o czym obszernie pisaliśmy przy okazji procesu tzw. „łowickiej ośmiornicy”. W wyniku tego włamania sprawcy skradli golarki wartości około 130.000 zł. Podzielili je na równych sześć części, między wszystkich uczestników przestępstwa, prócz Dariusza B. pseudonim Buniek, który był kierowcą i otrzymał za to około 2000 zł. Ze sprzedaży swojej części golarek Bogumił G. otrzymał około 12.000 zł.

dok. na str. 23



Kontenerowa myjnia samoobsługowa ustawiona przy salonie Renault na Poznańskiej przez dwa dni pracowała na pełnych obrotach.

Dwa dni mycia za darmo

Przez dwa dni, w środę i czwartek, 20 i 21 sierpnia przed salonem samochodowym Renault Stefana Wiernickiego, przy ulicy Poznańskiej w Łowiczu można było za darmo umyć samochód. Niektórzy klienci serwisu oraz drobni przedsiębiorcy z Łowicza i okolic skrzętnie z tego skorzystali i w ramach prezentacji umyli cały tabor samochodowy, którym dysponowali. Bezdotykowe mycie samochodów było możliwe dzięki temu, że do Łowicza przyjechała na zaproszenie Stefana Wiernickiego firma BKF Car Wash zajmująca się produkcją, importem, montażem i serwisem samoobsługowych i bezdotykowych myjni samochodowych. W salonie Renault dowiedzieliśmy się, że rozpatrywana jest możliwość zainstalowania takiej myjni w Łowiczu.

Woda w ręcznej, samoobsługowej myjni promowanej przez BKF Car Wash jest tłoczona pod dużym ciśnieniem przez specjalny filtr z włókna, przez który nie ma prawa przedostać się nic o innej strukturze molekularnej, niż woda. Dzięki temu na samochodzie nie powstają zacieki. Proces mycia polega na usunięciu brudu przy pomocy rozpylanego z cieczą proszku binarnego, który wchodzi w reakcję z brudem, płukaniu czystą wodą destylowaną oraz pokryciu polimerem, który ponoć jest lepszy od wosku używanego w tradycyjnych myjniach.

W podobnych myjniach bezdotykowych na terenie Polski umycie samochodu kosztuje 1 zł za minutę pracy automatu. Średni czas mycia samochodu osobowego wynosi od około 8 do 12 minut.

(mak)

PCK ratuje się kwestą

Kilkunastu wolontariuszy Polskiego Czerwonego Krzyża wspomaganymi kilkuosobową grupą druhow z łowickiego Hufca Związku Harcerstwa Polskiego będzie zbierało jutro, w piątek 29 sierpnia, na ulicach Łowicza pieniądze w kweście, z której dochód zostanie przeznaczony przez PCK na akcję „Wyprawka dla żaka”.

Jak dotąd, mimo zabiegów, do PCK nie zgłosił się żaden sponsor chcący pomóc

w wyposażeniu 50 paczek, jakie organizacja zobowiązała się wręczyć dzieciom z terenu Łowicza, których rodziców nie stać na zakup wyposażenia do szkoły. Kwesta ma rozwiązać ten problem.

Milę jednak będą widziane wszystkie osoby, które przyniosą do siedziby PCK na ul. Starościńskiej (na przeciwko banku BGŻ) materiały piśmiennicze i wszystko, co może przydać się w szkole.

(tb)

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
 Łowicz, ul. Nadburzańska 41
 Tel. (046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

W IGLOO U MARKA KUPISZ RÓŻNE MARKOWE MEDIA

Łowicz, ul. Zgoda 16, tel. 830-20-91

CENOWE HITY

- KINO DOMOWE już od 1.299 zł
- TELEWIZORY:
 - 28" Telestart - już za 1.099 zł
 - 21" Philips (płaski kineskop) - już za 849 zł
 - 21" - już za 649 zł
 - 14" - już za 499 zł
- MAGNETOWID STEREO - już za 649 zł
- WIEŻA MINI - już za 222 zł

RATY 0% ODSETEK TRANSPORT GRATIS

W PIĄTKI od 8⁰⁰ do 19⁰⁰

ZAJRZYJ KONIECZNIE - SPRAWDŹ - KUP U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!

PODWÓJNA ZAPRAWA PRZED HIMALAJAMI

Radosław Taflński z Domaniewic przygotowuje się do bardzo trudnej wyprawy rowerowej do Indii i Nepalu

Radosław Taflński organizował już kilka trudnych i długich wypraw rowerowych, o wielu z nich pisaliśmy na naszych łamach. W tym roku zdecydował się na trzy wyprawy, dwie z nich to krótkie, ale intensywne wyjazdy, których celem jest przygotowanie się do zasadniczej, najtrudniejszej, do Azji. Celem Radka będą Indie i Nepal, w których to krajach planuje przejechanie rowerem 2800 km. Wyprawa trwać będzie przez 3 tygodnie listopada.

Po pierwsze - Litwa i Łotwa

Pierwszy etap przygotowani do azjatyckiej wyprawy Taflński ma już za sobą. Od 16 do 20 lipca odbył pięciodniową rowerową wyprawę na Litwę i Łotwę. W wyprawie towarzyszył mu Marek Kwestarz z Domaniewic, dla którego była to pierwsza ro-



Starówka łotewskiej stolicy - Rygi, w głębi kościół św. Piotra.

werowa wyprawa zagraniczna. Podczas niej przejechali rowerami 655 km. Wyprawa rozpoczęła się podróżą pociągiem do Suwałk. Stamtąd podróżnicy pojechali rowerami do Kowna, następnie pociągiem do Rygi oraz do Jarmuły nad Morzem Bałtyckim. Następnie pociągiem przejechali z Rygi do



Radosław Taflński (z lewej) i Marcin Kwestarz przed Ostrą Bramą w Wilnie.

Daugavpils (Dyneburg) położonego w pobliżu granicy białorusko-łotewskiej. Stamtąd przez Pojezierze Litewskie jechali do Wilna, zwiedzając po drodze zamek w Trokach. Następnie wrócili do Suwałk, skąd pociągiem do domu. - *Taka krótką, intensywną podróż* - mówi Taflński, zestawiając przejechany dystans 655 km z ilością dni - 5.

„Trochę zdjęć” we Włoszech

Druga tegoroczna wprawa Taflńskiego, tym razem samotna, rozpocznie się lada dzień. Podczas 11 - 16 dni, w zależności od tego, ile dni urlopu w pracy uda mu się otrzymać, planuje odbyć wyjazd do Włoch, któ-

rego celem będzie zrobienie ciekawych zdjęć. Oczywiście będzie to też zaprawa przed wyjazdem listopadowym. Taflński wymienia miejsca, które planuje odwiedzić: Wenecja, Rzym, Alpy, Lazurowe Wybrzeże. Podobnie jak podczas wyprawy na Litwę i Łotwę, planuje część trasy pokonać pociągiem, a około 1500 km rowerem.

Azjatycka przygoda jesienią

Na wyprawę do Indii i Nepalu Taflński wybiera się z kolegą z pracy, którego przewrotnie nazwał „weekendowym rowerowcem”. Wstępną rezerwację na bilety lotnicze do Delhi mają na 8 listopada, wyprawa



Radosław Taflński przed zamkiem w Trokach nieopodal Wilna.

przewidywana jest na trzy tygodnie. W tym czasie podróżnicy chcą przejechać niebagatelny dystans 2800 km w niełatwych krajach ze względu na klimat, dużą wysokość nad poziomem morza i nie tylko. W podróż wyruszą z Warszawy samolotem, przez Moskwę do Delhi. Stamtąd będą jechać rowerami w kierunku północno-wschodnim do Nepalu. Następnie obrzeżem Himalajów - czyli południową częścią Nepalu dojadą do miasta Pokkara, które usytuowane jest u podnóża Annapurny, jednego z ośmiotysięczników, który jest dość dobrze widoczny z drogi. Stamtąd pojadą do stolicy Nepalu - Katmandu, w dalszej kolejności z zależności od tego, ile czasu zajmie im podróż, chcieliby jechać w kierunku Mount Everest lub w kierunku Tybetu. Z Himalajów podróżnicy będą jechać na południe, do Indii. Tam zamierzają odwiedzić Waranasi - święte miasto, w którym mnisi odbywają rytualną kąpiel w Gangesie oraz Agrę, skąd wracać będą do Delhi.

- *Plan prosty, gorzej może być z realizacją* - mówi Taflński z widoczną ekscytacją podróżnika, którego fascynacja takim poznawaniem świata nie maleje. Będzie to jego dziesiąta zagraniczna wyprawa rowerowa, jak sam mówi „jubileuszowa” i jednocześnie najtrudniejsza. Zanim się rozpocznie, planuje ćwiczyć i schudnąć minimum 15 kg, chociaż wolałby ważyć mniej o 20 kg w stosunku do obecnego ciężaru ciała, który wynosi około 110 kg. Na tak trudnej wyprawie to też jest ważne.

(mwk)

Remont w Skaratkach

W związku z przyznaniem w lipcu gminie Domaniewice 350 tys. zł dotacji celowej z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu na salę gimnastyczną, która powstała przy gimnazjum, możliwe było wykonanie prac remontowych w Szkole Podstawowej w Skaratkach. W gminie zapadła decyzja o przesunięciu pieniędzy na oświatowe inwestycje i przeprowadzono przetarg na prace w Skaratkach. Wygrała go łowicka firma „Eko - Piec” Mariana Gajdy, która za 20 tys. zł wymieniła posadzki w kilku pomieszczeniach oraz za około 60 tys. zł wymieniła okna w nowszej części szkoły. Ta sama firma budowlana była wykonawcą budynku gimnazjum w Domaniewicach i wspomnianej sali gimnastycznej w tej szkole. (mwk)

Gmina Kiernozia Umowa z PKS przedłużona

Gmina Kiernozia nie przeprowadzała w tym roku przetargu na dowóz dzieci do szkoły podstawowej i do gimnazjum autobusami, ale przedłużono umowę z PKS. Przypomnijmy, że poprzednia umowa zawarta była w 2001 roku na 2 lata z możliwością przedłużenia na jeden rok. Podczas poprzedniego przetargu, który odbył się 21 sierpnia 2001 roku łowicki PKS zaproponował cenę 1,82 zł za 1 km. Zdaniem sekretarza gminy, Jarosława Boguckiego, przedłużenie umowy jest dla gminy korzystne, ponieważ przez ostatnie dwa lata wzrosły ceny paliwa, a więc i koszty dojazdu, tymczasem przedłużenie umowy gwarantuje zachowanie tej stawki jeszcze przez najbliższy rok. (mwk)

Gimnazjum nr 3 Drugi germanista

Drugi germanista zatrudniony zostanie na pełen etat od września w łowickim Gimnazjum nr 3. Jest to związane z koniecznością podzielenia na grupy siedmiu z dziesięciu zbyt licznych oddziałów, co stwarza potrzebę zatrudnienia drugiego nauczyciela języka niemieckiego - podstawowego języka obcego w Gimnazjum nr 3. Nauczyciel w każdej klasie będzie prowadził 3 godziny tygodniowo, co daje 21 godzin. Pozostałe dwie klasy nie musiały być dzielone, jako że liczba osób nie przekracza w nich liczby 24. (wcz)

(wcz)

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER”-tel. (046) 837-13-58

GWARANTUJEMY:

✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo

Autosystemy wyposażone w pompe, przepływomierze, filtry, węże wydawcze długości 40 m

NAPRAWA KOTŁÓW OLEJOWYCH (WSZYSTKIE TYPY)

✓ czyszczenie ✓ regulacja ✓ analiza spalin

GWARANCJA FACHOWOŚCI!

oferuje: „KOPER” Spółka Jawna PILASZKÓW k. ŁOWICZA

Bezpłatna informacja
0 800 50 50 39
ZADZWOŃ!
837 14 50, 837 13 58

R-7

KOTŁY GRZEWcze WODNE Z PODAJNIKIEM GROSZEK

Typu „Zębicz” KWKP



SPRZEDAWCA: FH WĘGLO-GOKAT Renata i Krzysztof Janiccy

Łowicz, ul. Łęczycka 1A
tel. kontaktowe: 0604-381-863, 0603-217-251
tel. domowy: 046/837-14-12 R-859

Firma ROMAX świadczy usługi CIĘCIA KUKURYDZY SIECZKARNIAMI

Clas Jaguar z gniotownikami ziarna. Odwóz masy ciętej rozrzutnikami 10-tonowymi typu Forshnit T-88

Tel. 046/837-28-88, 0604-078-564



R-813

BIS

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel/fax (046) 832 53 32
www.bis-meble.com.pl

Meble kuchenne
Szafy wnekkowe
Sprzęt AGD
Garderoby



RABATY !!!

R-10

DRZWI PRZESUWNE

- DO CHŁODNI i K.A.
- DO MROŻNI

BRAMY SEGMENTOWE

ZPHU Żelazo 08-443 Sobienie Jeziory
tel. (025) 623-00-85, fax (025) 623-20-11
tel. (0) 601 327 415 R-704

Twój Nowy Styl CENTRUM 10 Lat Gwarancji

DRZWI PRZESUWNYCH
Szafy wnekkowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ
- NAJNIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929 R-904

Słowo do kibiców i piłkarzy Pelikana

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU



Jako futbolista Pelikana sprzed ponad 30 lat (wprawdzie krótko, tuż po studiach, i na dodatek w zespole rezerwowym), ale nadal sympatyk tej drużyny, łączę się w niepokoju z łowickimi kibicami. Kolejny mecz i kolejna porażka. Tym razem łowiczanie przegrali w Warszawie z Okęciem, w którym - o ironio - występuje piłkarz o nazwisku Łowicki. Sprawozdawca „Przeglądu Sportowego” z tego meczu, mocno zadziwiony, stwierdził, że „Pelikan niespodziewanie stawiał lotnikom zacięty opór i przy odrobinie szczęścia mógł nie tylko zremisować, ale nawet wygrać”, co dla mnie (znając lokalny szowinizm warszawskich żurnalistów piłkarskich i ich lekceważący stosunek do drużyn z małych miast) oznaczało, że zespół z Łowicza był po prostu wyraźnie lepszy tyle, że jedyne w meczu gola strzelił gospodarze.

Nie jestem wprawdzie wielkim znawcą futbolu i nigdy się za takiego nie uważałem, ale jakieś ćwierć wieku temu sformułowałem opinię, że piłka nożna to gra przypadków, oczywiście przy w miarę równej klasie rywali. Przyjęło się w środowisku i ów slogan słyszałem od tamtego czasu wielokrotnie. Jeśli idzie zaś o Pelikana to pozostaje tylko mieć nadzieję, że - jak to w sporcie - suma szczęścia i pecha na ogół bliska jest zeru czyli mówiąc bardziej trywialnie - karta po północy powinna się odwrócić.

Geografia sportu, a szczególnie piłki nożnej, przemieniała się u nas w ostatnim czasie niezwykłe. Od kilku lat lekcję pokory otrzymują kibice w Poznaniu. Tak się bowiem w Wielkopolsce poukładało, że dzięki sponsorom powstały bardzo mocne drużyny w ma-

łych miasteczkach: Wronkach i Grodzisku Wielkopolskim. O tytuł najlepszej drużyny w Poznaniu grają więc Amica i Groclin, a pierwszemu klubowi Poznania (i to z olbrzymimi tradycjami) czyli Lechowi została na otarcie też pozycja najlepszej drużyny w... mieście. Przenosząc rzecz na gruntódki to jakby lepsze od Widzewa okazały się nagle zespoły z Łęczycy i Koluszek, albo na Mazowszu wyżej niż Legia stały drużyny z Grójca i Mławy. W kwestii urażonych ambicji Lecha zaangażował się już nawet najbogatszy Polak, poznaniak Jan Kulczyk, który zaczął wykladać sporą kasę, by Kolejorz (inaczej o Lechu w Poznaniu się przecież nie mówi) wreszcie przywrócił w wielkopolskiej piłce należny porządek i stosowną hierarchię. Sami działacze z Poznania przyznają, że siła ognia Lecha nie jest teraz wiele gorsza od potencjału Wisły Kraków i oczekują, że Kolejorz będzie nibawem brylował w polskiej piłce. W sporcie nie wszystko jednak pieniądźmi się wygrywa o czym boleśnie przekonało się niedawno Zagłębie Lubin mające finansowe (i to niemałe) wsparcie w KGHM czyli polskiej miedzi. Nie zawsze musi się więc sprawdzać powiedzenie, że kto nie ma miedzi ten cicho siedzi.

Wracając więc na łowickie podwórko chciałbym zaapelować do piłkarzy Pelikana: panowie, uwierzcie w siebie i swoje możliwości. Futbol na stosownym poziomie to dla lokalnej społeczności też sprawa pewnego prestiżu, a Łowicz to miasto nie tylko z wielką historią, ale i współczesnością, której nie musi się wstydić. Choć u nas nie produkują akurat, jak we Wronkach, na wielką skalę kuchni i lodówek. Ale też nie musimy już teraz grać w europejskich pucharach.

SPORTOWISKO 2003 TAKŻE DLA NASZYCH

Uczniowie z gminy Nieborów
uczyli się gry w tenisa ziemnego na kortach w Warszawie

Niewiele dzieci spędza wakacje poza miejscem zamieszkania, często jeśli już jada, to gdzieś do rodziny. Rodziców zwyczajnie nie stać na zorganizowany pobyt dziecka za „jedynę” np. 1200 zł, bo czasem za tę sumę trzeba przeżyć całą rodziną dwa miesiące. Dzieci w mieście, nawet jeśli nie wyjeżdżają mogą tak sobie zagospodarować czas, by się nie nudzić. Na wsi jest gorzej. Jednak w tym roku niektórzy uczniowie z gminy Nieborów mogli wyjechać na obóz sportowy, aktywnie wypocząć i to za stosunkowo niewielkie pieniądze. Dzieci miały taką możliwość dzięki organizatorowi Sportowiska 2003, który zetknął się właśnie z gminą Nieborów poprzez znanego wszystkim czytelnikom NŁ i telewizjom redaktora Krzysztofa Miklasa, pochodzącego z tych terenów.

10 uczniów z terenu gminy Nieborów wzięło udział w Sportowisku 2003, corocznie organizowanym w Warszawie przez Bernarda Rejniaka. To on w 1991 roku założył na warszawskim Ursynowie szkołę tenisa „Tie Break Ursynów”. Obecnie szkoła dysponuje trzema całorocznymi obiektami tenisowymi. W obiektach tych znajduje się kilka pełnowymiarowych kortów tenisowych o nawierzchni ceglanej, zaplecza z szatniami, tereny zielone, a w niektórych plac zabaw dla dzieci. Z zajęć sportowo - rekreacyjnych w obiektach tych korzysta ponad 600 osób w wieku od 7 do 70 lat.

Turnus sportowy, w którym uczestniczyli również uczniowie z gminy Nieborów, trwał od 7 do 19

lipca. Koszty, jakie ponosił uczestnik to 280 zł. Ponadto do każdego uczestnika 100 zł dołożyła gmina z pieniędzy przeznaczonych na profilaktykę antyalkoholową. Resztę kosztów pokrywali sponsorzy, ale o to martwił się już organizator Sportowiska. Sam Bernard Rejniak zapytany przez nas skąd u niego taki gest, dlaczego wkłada tyle wysiłku w organizowanie wypoczynku właśnie dla wiejskich dzieci, odpowiedział, że sam urodził się w małej miejscowości pod Mławą i nigdy jako dziecko nie miał prawdziwych wakacji. Dla mnie wakacje były najgorszym okresem w roku, stąd narodził się pomysł, by dawać szansę innym dzieciom z terenów wiejskich - mówi. W tym roku zorganizował Sportowisko już po raz czwarty. Dzięki jego uprzejmości w ciągu tych lat 840 dzieci z całej Polski mogły mieć dwa tygodnie wspaniałego wypoczynku.

Jako że był to obóz sportowy, wzięły w nim udział osoby o predyspozycjach sportowych. Uczestnicy turnusu nie narzekali na nudę. Mieszkałi w jednej ze szkół podstawowych na Ursynowie. Czas był bardzo dobrze wykorzystany, by przy okazji nauki gry w tenisa, przeprowadzania różnych rozgrywek sportowych, nie zabrakło miejsca na wiedzianie Warszawy i okolic. Byli też kilka razy na basenie, w kinie i zoo. Chętnie brali udział w rozgrywkach sportowych indywidualnych i międzygrupowych, bowiem na turnusie było łącznie 60 osób z całej Polski. Uczestnicy Sportowiska bardzo ładnie integrowali się i chętnie brali udział w sportowej ry-

walizacji - mówi Monika Bolimowska, nauczycielka z gimnazjum w Kompinie, opiekunka obozowiczów z gminy Nieborów.

Nie pierwszy raz uczniowie z terenu gminy Nieborów brali udział w Sportowisku organizowanym przez pana Rejniaka. Około 20 osób skorzystało już z jego zaproszenia dwa lata temu. Wówczas pobyt dla uczestników był całkowicie bezpłatny, część kosztów pokrywała gmina, część organizował Bernard Rejniak. W przyszłym roku też będzie organizowane Sportowisko 2004. Jeśli nic się nie wydarzy, część dzieci z gminy Nieborów znów na nie pojedzie.

Uczestnicy są bardzo zadowoleni z pobytu. Małgorzata Florczak

z Nieborowa, która w Sportowisku w Warszawie brała udział po raz drugi, twierdzi, że to był udany wypoczynek. Pojechała tam wraz siostrą, z którą od czterech lat trenuje grę w tenisa stołowego. Obie zawodniczki mają już szereg sukcesów w tej dyscyplinie na szczeblu powiatowym, rywalizując w zawodach na szczeblu wojewódzkim. Małgosi najbardziej podobalo się na wyjeździe to, że czas wypoczynku był zorganizowany w taki sposób, by uczestnicy Sportowiska nie nudzili się. *Ogólnie lubię sport. Tam po raz pierwszy zetknęłam się z tenisem ziemnym, spodobał mi się na tyle, że chciałabym go zacząć trenować - powiedziała nam.* (mko)

Oferta dla gimnazjów

Fundacja Małych i Średnich Przedsiębiorstw Komandor zaprasza gimnazja z całej Polski do udziału w nowej edycji programu zajęć pozalekcyjnych „Pakiet Wrześniowy”. Zgłoszenia szkół przyjmowane są do 5 września 2003 r.

Program ma na celu pokazanie młodym ludziom ich własnej drogi w przyszłym, dorosłym życiu oraz pokazanie wpływu jaki ma prywatna przedsiębiorczość, działalność gospodarcza na ich region oraz polską gospodarkę. W czasie zajęć młodzież uzyska wszelkie niezbędne informacje dotyczące mechanizmów działania wolnego rynku, zapozna się z poje-

ciami ekonomicznymi, pozna sposoby i metody prowadzenia działalności gospodarczej. Uczestnikami cyklu zajęć pozalekcyjnych są uczniowie klas I lub II gimnazjum, miejscem prowadzenia zajęć jest pracownia komputerowa z dostępem do internetu. Zajęcia prowadzi przeszkolony przez Fundację nauczyciel gimnazjum realizującego program - opiekun grupy.

Nowa edycja „Pakietu” realizowana będzie w około 70 szkołach, zakwalifikowanych na podstawie ankiet zgłoszeniowych. Szczegółowy opis projektu oraz ankietę - formularz zgłoszenia znaleźć można na stronach Fundacji www.fundacja.komandor.pl w dziale „Młodzież”.

Centrum Szkół Prywatnych

RADIX

99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874,
(0-46) 830-33-51

zaprasza:

- > absolwentów szkół zasadniczych do 3-letniego Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego
- > absolwentów szkół zasadniczych (zawód sprzedawca) do 3-letniego Prywatnego Liceum Handlowego
wpisowe 80 zł, czesne 100 zł miesięcznie płatne przez 10 miesięcy w roku, bez dodatkowych opłat za egzaminy semestralne.
UWAGA: ostatni nabór dla absolwentów 3-letnich szkół zasadniczych.
- > absolwentów liceów, techników i szkół równorzędnych do Prywatnego Policealnego Studium Zawodowego:
 - technik ekonomista, specjalność finanse i rachunkowość - uprawnienia wymagane na stanowisku głównego księgowego.
 - technik administracji,
 - pracownik socjalny,
 - technik rolny - nowy kierunek, kształcenie na bazie Zespołu Szkół w Zduńskiej Dąbrowie, specjalności: podstawy rolnictwa, ekologicznego, obsługa ruchu turystycznego na wsi, marketing produktów rolnych
Zajęcia od października 2003 roku!!!
Czesne 105 zł miesięcznie
 - technik informatyk (czesne 130 zł miesięcznie) ... wykształcenie, zawód, praca



**AUTO - SZYBY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ**
samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66
**CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE**

SYSTEMY NAWADNIAJĄCE
■ NAWOZY KORZYSTNE
OGRODNICZE RABATY
■ ZRASZACZE DLA INSTALATORÓW
TRAWNIKOWE CENY
- WYNURZALNE PRODUCENTA
oferuje EKO-FOL Rzażno 25 tel. (046) 838 74 36

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
UNO 1.0 5d	1994	czerwony	98 000	9 800	
SEICENTO 900	2000	granat met.	71 475	15 800	immobilizer, instalacja gazowa
126 650	2000	granat	54 630	5 600	
FIAT PUNTO ACTUAL	2003	wiśnia met.	0	32 000	różne zniżki branżowe
FIAT PALIO WEEKEND 1.2 HL 16 V	2002	srebrny met.	20 000	30 000	faktura VAT

- ✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego samochodu.
- ✓ Przyjmujemy samochody używane do komisji bez względu na markę
- ✓ Odkupujemy samochody używane.
- ✓ Badania techniczne, ocena stanu samochodu.
- ✓ Raty ✓ Leasing na miejscu.

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

**REXPOL
MARKET**
przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

**NAJTANIEJ
W PHU ANROB**

- cegła plecewicka
 - klinkiery
 - cement
 - wapno
 - stal
 - deski
 - krokwie
- MOŻLIWOŚĆ DOWOZU
Ponadto: nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28

PRODUKCJA AMFETAMINY SZŁA NA CAŁEGO

Na ławie oskarżonych zasiadzie dziewięć osób, którym zarzuca się wyprodukowanie także pod Łowiczem co najmniej 265 kilogramów narkotyku

W pierwszej dekadzie września stanie przed sądem dziewięciu mężczyzn zamieszanych w produkcję i handel amfetaminą. Siedmiu z nich jest mieszkańcami Łowicza i okolic. Prokuratora Apelacyjną 16 grudnia 2002 roku skierowała do Sądu Okręgowego w Łodzi akt oskarżenia w tej sprawie. To już trzecia poważna grupa przestępcza z udziałem osób z Łowicza - po „łowickiej ośmiornicy” i grupie odpowiadającej za napady, usiłowania zabójstw i porwania - które stały przed sądem.

Prokurator oskarża Roberta G. zamieszkałego w Nowym Dworze Mazowieckim, Marcina L. pseudonim Lewy z Łowicza, Radosława S. z Łowicza, Jarosława G. z Sochaczewa i Pawła M. z Łowicza o to, że w czasie od maja 2000 roku do wiosny 2001 roku, a Marcin L. nadto w czerwcu 2001 roku w Dłutowie, Łowiczu i Jamnie w województwach mazowieckim i łódzkim działając wspólnie i w porozumieniu, a także z innymi ustalonymi, odpowiadającymi w tym samym postępowaniu i dotychczas niestalonymi osobami, brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających w szczególności na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu - poprzez sprzedaż - znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci siarczanu amfetaminy, a Marcin L. nadto wymuszeń rozbójniczych. Działali oni w różnym czasie i różnych miejscach. Udział ich był podobny i polegał na wytwarzaniu i wprowadzaniu do obrotu narkotyku znanego pod potoczną jako amfetamina, a udział Pawła M. polegał na udostępnieniu pomieszczenia na terenie swojej nieruchomości w Jamnie służącego do tej produkcji, tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 kk.

Ponadto oskarża Roberta G., Marcina L., Radosława S., Jarosława G., Pawła M., Jakuba K. z Otolic, Sławomira W. ze Skierniewic o to, że od maja 2000 roku do wiosny 2001 roku w Dłutowie w województwie mazowieckim i w Jamnie pod Łowiczem w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w różnych składach osobowych i w różnym czasie, nie posiadając wymaganego zezwolenia, wytwo-

rzyli znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci siarczanu amfetaminy, przy czym Marcin L. i Jakub K. wytworzyli co najmniej 265.400 gramów, Robert G. wytworzył co najmniej 260.000 gramów, Radosław S. wytworzył 145.400 gramów, a Jarosław G., Sławomir W. i Paweł M. wytworzyli co najmniej 5.400 gramów, przy czym Paweł M. uczestniczył w wytworzeniu substancji psychotropowej w ten sposób, że udostępnił na terenie swojej nieruchomości pomieszczenie służące produkcji otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1.500 zł tj. o przestępstwo z art. 40 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, w zw. z art. 65 kk.

Prokurator zarzuca również Robertowi G., Mareinowi L., Radosławowi S., Jarosławowi G., Jakubowi K., Sławomirowi W. to, że w czasie od maja 2000 roku do wiosny 2001 roku w Dłutowie i w Jamnie w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, w różnych składach osobowych wprowadzili do obrotu siarczan amfetaminy, przy czym Marcin L. i Jakub K. wprowadzili co najmniej 265.400 gramów, Robert G. - 260.000 gramów, Radosław S. 145.400 gramów, Sławomir W. wprowadził 5.400 gramów, a Jarosław G. co najmniej 4.500 gramów tj. o przestępstwo z art. 43 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Prokurator zarzuca też kilku osobom przechowywanie wytwarzanego narkotyku, przenoszenie sprzętu do produkcji, wynajmowanie pomieszczeń do produkcji.

Jak doszło do wykrycia?

W toku śledztwa prowadzonego na okoliczność porwania Grzegorza B. - o czym obszernie piszemy w relacjach z procesu przed Sądem Okręgowym w Łodzi - ustalono, że porwany był uwięziony na jednej z posesji w Strzelcwie. W dniu 14 października 2001 roku w toku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, gospodarczych i terenu posesji ujawniono i zabezpieczono w murowanym garażu zamkniętym na kłódkę m. in. trzy statywy o wysokości 90 cm, dwa płaszcze grzejne, stojak metalowy z kolbą szklaną, garnki metalowe o różnej pojemności, termowentylator elektryczny, pudełko metalowe z tworzywa sztucznego, dwa przedłużacze elektryczne, pojemnik

plastikowy z etykietą o treści „wodorotlenek sodu”, młynek do kawy, rolki folii aluminiowej, trzy lejki plastikowe, rozdzielacz szklany, maskę przeciwgazową, dwie rury wentylacyjne, chłodnicę szklaną o długości 110 cm, chłodnicę powietrzne, termometry, szklane rurki, cztery szklane butelki o poj. 1 litra z napisem „benzen cz”, torebki recepturki, kształtki, korki i reduktory szklane, butle gazową, kuchenkę gazową i inne.

Właściciel posesji, na której znaleziono powyższy sprzęt podał, że w Strzelcwie zamieszkuje samotnie i od ponad 20 lat pracuje jako taksówkarz. Wyjaśnił, że kilka lat temu poznał innego łowickiego taksówkarza Wojciecha C., który jest również oskarżony w powyższej sprawie. W połowie sierpnia 2001 roku Wojciech C. poprosił o wynajęcie mu jednego z pomieszczeń gospodarczych na terenie posesji w Strzelcwie, z przeznaczeniem na części samochodowe. Właściciel wyraził zgodę na nieodpłatnie wynajęcie lokalu. W połowie sierpnia Wojciech C. uporządkował go. W niedzielę, 19 sierpnia, w godzinach popołudniowych Wojciech C. przyjechał do Strzelcwa samochodem dostawczym typu bus. W toku przesłuchań Mirosław G. nadmienił, że zaraz po jego przyjeździe wyjechał ze swojej posesji, a najemca pomieszczenia pozostał sam. Właściciel następnego dnia zauważył, że na drzwiach pomieszczenia jest założona nowa kłódka. Mirosław G. utrzymuje, że do dnia zatrzymania do pomieszczenia tego nie chodził i nie wiedział co się w nim znajduje.

Wojciech C. w toku przesłuchań wyjaśnił, że Mirosław G. zgodził się na wynajem pomieszczenia za opłatą w kwocie 1.200 zł. Zapropował mu to, bowiem wcześniej na postoju jakiś mężczyzna, który twierdził, że jest znajomym Jakuba K. pytał go, czy mógłby przechować jakieś kartony. Ten nie dysponował stosownym pomieszczeniem, więc przedstawił propozycję Mirosławowi G. Znaleziono rzeczy na posesji Mirosława G. busem zawiózł Wojciech C., na prośbę mężczyzny, który przedstawił się jako znajomy Jakuba K. Rozładował tam samochód i sprawdził zawartość kartonów. Były w nich szklane rurki, gumowe węże, butla gazowa, stojaki itd. Gdy wrócił owym busem do Łowicza wyjaśnił, że pytał znajomego Jakuba K. o zawartość kartonów, gdyż podejrzewał, że to sprzęt do produkcji „czegoś nielegalnego”. W odpowiedzi rzekomo usłyszał, że to sprzęt służący do produkcji wódki.

Lekcja chemii

Jakub K. - znany z dwóch wcześniejszych procesów - i w tej sprawie złożył obszernie wyjaśnienia. Wyjaśnił, że w pierwszej połowie 2000 roku ukrywał się z Marcinem L. przed organami ścigania. Przebywali wówczas w Warszawie w mieszkaniu wynajętym przez Roberta G. - kolegę Marcina L. Jakub K. wyjaśnił, że wówczas ani on, ani jego kompan nie posiadali pieniędzy. Robert G. opłacał mieszkanie i dostarczał im środki do utrzymania. W maju 2000 roku Robert G. zaproponował im, by razem z nim produkowali amfetaminę. Twierdził, że nauczy ich tego, a zysk ze sprzedaży amfetaminy pozwoli na zwrot pieniędzy wydatkowanych na dotychczasowe życie.

Obaj przystali na jego propozycję. Następnie wszyscy trzej pojechali do posesji znajdującej się w miejscowości pomiędzy Nowym Dworem Mazowieckim, Płońskiem a Wyszogrodem, której nazwy oskarżony K. nie znał. Robert G. twierdził, że budynek wynajmował. Na jego poddaszu znajdowała się linia do produkcji amfetaminy. Później w umówionym miejscu otrzymali od nieznanego Jakubowi K. mężczyzny bankę z zawartością 20 litrów płynu koloru pomarańczowo-brązowego oraz worek związany sznurkiem z zawartością nieznaną mu wówczas substancji. Robert G. twierdził, że w bańce znajduje się BMK - surowiec najważniejszy w produkcji amfetaminy, a w worku mrówczan. Gdy mieli konieczne surowce, Robert G. powiedział im co mają robić i nadzorował proces produkcji.

Proces wytwarzania trwał cztery doby. Z reguły ilością wyjściową do produkcji było 20 - 30 litrów BMK. Wydajność z 10 litrów to 6.200 gramów. Produkcję zawsze zaczynali w poniedziałek, a kończyli w piątek lub sobotę. W kilku pierwszych procesach brał udział Robert G., uczył ich i nadzorował proces. Później Jakub K. i Marcin L. wytwarzali amfetaminę sami, a „nauczyciel” dostarczał im jedynie surowców. Średnio w ciągu miesiąca wytwarzali około 10.000 gramów amfetaminy. Wytworzoną substancję pakowali po 500 gramów do foliowych torebek. Gotową amfetaminę odbierał od nich na umówionej stacji benzynowej mężczyzna, zwany przez Roberta G. Stefanem. Owemu Stefanowi dostarczano amfetaminę około dwudziestu pięciu razy w ilościach średnio po 10.000 - 15.000 gramów. Stefan za to wypłacał Robertowi G. 2.500 \$ za 1.000 gramów amfetaminy.

Zapotrzebowanie na towar rosło

Pewnego dnia Radosław S. odwiedził Jakuba K. i Marcina L. w wynajętym mieszkaniu w Warszawie. Robert G. stwierdził, że trzeba zwiększyć produkcję amfetaminy, bo Stefan potrzebuje więcej towaru i zaproponował udział w produkcji „gościowi”. Za to miał otrzymywać 1.000 dolarów USA miesięcznie. Radosław S. propozycję przyjął. W ostatnich dniach listopada 2000 roku Robert G. stwierdził, że linia musi być przenie-

siona w inne miejsce. W tym celu łowiczanin w trójkę przyjechali do rodzinnego miasta, trafiając prosto do mieszkania Stanisława W. i poinformowali go o konieczności szybkiej likwidacji linii produkcyjnej.

Wiosną 2001 roku Marcin L. stwierdził, że sami muszą zacząć wytwarzać amfetaminę. Sami zorganizowali sobie źródło dostarczania BMK i mrówczanu. Za 10 litrów BMK płacili 7.500 \$ i 1.500 \$ za 30 kg mrówczanu.

Linia produkcyjna w Jamnie

Dziuplę w Jamnie, czyli miejsce, gdzie wytwarzali amfetaminę załatwił Marcin L. Był to teren posesji należącej do jego rodziny. Właścicielem rzekomo powiedział, że będą tu produkować koniaki, za wynajęcie budynku zapłacili 200 lub 300 zł. Paweł M., syn właściciela posesji w Jamnie uczestniczył w różnych czynnościach za co otrzymał 1.200 lub 1.500 zł. Paweł M. natomiast wyjaśnił, że zgodził się wynająć posesję wbrew stanowisku swojej żony, ze względu na trudną sytuację materialną rodziny i zapewnienia Marcina L., że nie będzie z tego tytułu ponosił żadnych konsekwencji. Marcin L. rzekomo mu powiedział, że w wynajętym pomieszczeniu będą remontować jakiś samochód. Gdy jednak najemcy przywieźli aparaturę Marcin L. powiedział mu, że będą tu produkować narkotyk. W pomieszczeniu tym złożyli zakupioną przez siebie w sklepach w Warszawie aparaturę i z zakupionych materiałów wytworzyli 5.400 gramów amfetaminy. W procesie wytwarzania narkotyku w Jamnie prócz Jakuba K. brał udział Marcin L., Sławomir W. i Radosław S. Odbiór towaru załatwił Jarosław G. z Sochaczewa. Odbiorcą był Adam S. z Ożarowa Mazowieckiego. On nabył 4.500 gramów substancji, 500 gramów pozostało u Stanisława W., a 40 gramów Radosław S. sprzedał Szymonowi S.

Policja pokrzyżowała plany

Jakub K. wyjaśnił, że zamierzali kontynuować produkcję, jednak zatrzymanie właściciela posesji w Jamnie przez policję zmusiło ich do zaprzestania jej i zdemontowania linii produkcyjnej. Aparaturę zdemontowali Sławomir W. i Radosław S. Następnie - jak wyjaśnił Jakub K. - Wojciech C. zorganizował inne miejsce do produkcji - posesję w Strzelcwie.

Wyjaśnienia Jakuba K., w których szczegółowo opisał proces produkcji amfetaminy, poddano ocenie eksperta z zakresu badań chemicznych. Z treści opinii wynika, że podany przez Jakuba K. proces technologiczny jest szczegółowym opisem produkcji siarczanu metodą Leuckarta.

Robert G., Marcin L., Radosław S., Jarosław G., Sławomir W. i Wojciech C. nie przyznali się do zarzucanych im czynów i skorzyszali z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Pozostali przyznali się. Czy potwierdzą zeznania ze śledztwa na rozprawie?

Marta Kolas

SZKOŁA MUZYCZNA OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 2003/2004

do szkoły I stopnia (odpowiednik szkoły podstawowej z uprawnieniami szkoły publicznej) i II stopnia (szkoła średnia muzyczna)

ZAINTERESOWANYCH zapraszamy od 1 do 15 września od poniedziałku do piątku w godz. 16.30 - 18.00 do siedziby Szkoły:

Łowicz, ul. A. Mickiewicza 20, tel. 0602-106-324

Oferujemy także kursy taneczne dla dzieci i młodzieży.



UBOJNIA DROBIU W BOBROWNIKACH
NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ
Z FIRMĄ LUB OSOBĄ PRYWATNĄ
dysponującą zestawem transportowym
(samochód + przyczepa)
do przewozu żywcia drobiowego

Telefon kontaktowy (046) 838-67-99, 838-67-89
Telefon komórkowy 0604-081-990 R-953

Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej
Plecewice S.A. koło Sochaczewa

ZATRUDNI
ELEKTRONIKÓW - AUTOMATYKÓW

Informacje: tel. (022) 725-79-25 wew. 15 R-974

• BRAMY, garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
• NAPĘDY ELEKTRYCZNE
„WIŚNIEWSKI” „NICE” „CAMA”
• DRZWI, OKNA - drewniane, AL, PCV
• ALARMY
• DOMOFONY, WIDEODOMOFONY
• INSTALACJE ELEKTRYCZNE
FIRMA „JANTAR”
Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506 R-966

Kwiaciarnia
IKEBANA
DH „Panorama” - róg Nowego Rynku i Kazioj
OFERUJE:
✓ najnowocześniejsze wzory wiązańek ślubnych
✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów



W czym ładniej: w mundurku czy w pasiaku?

HARCERKI Z DĘBLINA NA ZIEMI ŁOWICKIEJ

Zauroczone Ziemią Łowicką i życzliwością mieszkających tu ludzi były harcerki z 3. Dęblińskiej Drużyny Harcererek Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej „Płomień” działającej przy Zespole Szkół nr 3 w Dęblinie, które w dniach 20-23 sierpnia przebywały w Ośrodku Campingowym „Hema” w Nieborowie.

Wizyta była częścią programu mającego na celu poznanie folkloru ziem polskich: pod koniec czerwca dziewczęta poznawały folklor Kaszub, w lipcu własne tereny, teraz harcerki zapragnęły przyjechać do Łowicza. Dlaczego Łowicz? - *Bo pasiaki, bo barwnie, bo kolorowo* - odpowiadały.

Wśród dziesięciu dziewcząt z Dęblina w wieku 11-15 lat, znalazła się także harcerka z Londynu należąca do polonijnej 6. Lwowskiej Drużyny Harcerskiej. 16-letnia dziewczyna, której mama jest Polką, uczęszcza do polskiej szkoły

i od wielu lat wakacje spędza w Dęblinie. Podczas pobytu harcerki zdobywały kolejne sprawności na stopień ochotniczki. Zdobywając sprawność Piętaszka spędzić musiały całą noc w okalającym nieborowski camping lesie, we własnoręcznie wybudowanym szałasie, żywiąc się jedynie darami lasu. Wszystkie uczestniczki z tego zadania wywiązały się znakomicie.

Ziemię Łowicką dziewczęta poznawały również w specyficzny harcerski sposób, czyniąc to poprzez zwiad terenowy. Otrzymywały mianowicie zadanie do wykonania: np. odwiedzić Łowicką katedrę i dowiedzieć się jak najwięcej o historii tego obiektu. Wieczorem przy ognisku poszczególne grupy zdawały sprawozdania z dokonanego rekonesansu. W ten sposób harcerki odwiedziły m. in. katedrę, klasztor sióstr bernardynek, kościół pijarski, ale także najmłodszą łowicką świątynię na Korabce. Wiele wia-

domości zdobyły w punkcie informacji turystycznej PTTK, skąd wyszły obdarowane kubkami z logo Łowicza, widokówkami, mapami. Bogate informacje o folklorze zebrały w łowickim muzeum. Harcerkom bardzo podobały się stroje ludowe, które podziwiać mogły dzięki uprzejmości pani Walerii Wielec, członkini ludowego zespołu „Wesołe Nutki Emerytów”. Szczególną frajdą stała się możliwość przymierzania tychże strojów, z czego dziewczęta chętnie korzystały.

W trakcie zdobywania informacji harcerki spotykały się z życzliwością i wyrazami sympatii ze strony mieszkańców Łowicza. Opowiadały, że wiele osób pozdrowiało je na harcerską modłę: - *Czujaj!* - z czym w innych rejonach Polski się nie spotykały. Opuszczając nasze tereny dziewczęta deklarowały, że wrócą tutaj z rodzicami, aby im również pokazać uroki Ziemi Łowickiej.

(wcz)

1800 kilometrów w 90 godzin

Trzy dni na początku sierpnia trwała pielgrzymko-wycieczka na Słowację, która była główną wygraną dla finalistów dwóch tegorocznych olimpiad wiedzy religijnej. Olimpijczycy - uczniowie gimnazjów i szkół średnich z diecezji łowickiej - to sześcioposobowa grupa. Wraz z nimi na Słowację pojechał ks. Tomasz Jackowski - organizator olimpiad z ramienia kurii diecezjalnej łowickiej i dwoje opiekunów.

Wyjazd był finansowany ze specjalnego, kurialnego funduszu przeznaczonego na OWR. Pomyśl na to, aby główną wygraną w olimpiadach w naszej diecezji był kilkudniowy wyjazd, zrodził się parę lat temu. Wcześniej finaliści otrzymywali nagrody rzeczowe, np. rowery. Forma wyjazdu, pomimo że wymaga od grupy ustalenia terminu dogodnego dla wszystkich, często również wyrobienia paszportu i dokupienia kilku potrzebnych rzeczy, jest jednak bardzo ceniona przez młodzież. To, co zobaczą i przeżyją, jest dla nich cenniejsze niż nagrody rzeczowe. Co warto podkreślić - organizatorzy do tego stopnia starają się iść na rękę olimpijczykom, że po każdego z nich jedzie samochód na miejsce - a ponieważ są to różne zakątki diecezji, w tym roku do przejechania było w sumie 250 km. Z wyliczeń ks. Jackowskiego wynika, że wyjazd trwał w sumie 90 godzin, z czego w samochodzie spędzili 30 godzin, 15 godzin poświęcili na sen,

a resztę - na zwiedzanie. Grupa młodzieży z opiekunami przejechała w czasie wyjazdu 1800 km.

Granicę polsko-słowacką grupa przekroczyła w Chyżnem, skąd udali się do Orawskiego Zamku. Ks. Tomasz Jackowski mówi, że to ciekawe miejsce, warte polecenia przynajmniej z trzech powodów - można obejrzeć panoramę okolicy z wysokości około 100 m nad rzeką, po drugie - można tam obejrzeć przedstawienie w stylu epoki i minikoncert duetu skrzypcowego, trzecią atrakcją są popisy podopiecznych sokołników - sokoła dużego, sokoła małego oraz kruka. Stamtąd udali się do Żyliny, jednego z największych miast Słowacji, liczącego ok. 90 tys. ludności. W Żylinie mieli zamówiony nocleg przy głównej promenadzie, ale też mieli czas na zwiedzenie miasta i jego kościołów.

Drugiego dnia olimpijczycy udali się do Popradu, a stamtąd do Słowackiego Raju. Największą atrakcją była dla wszystkich wycieczka szla-

kiem o nazwie „Sucha Bela”, który jednak zdaniem wycieczkowiczów powinien nazywać się „Mokra Bela”, gdyż prowadzi przez szereg wodospadów, które można oglądać niemal z każdej strony.

Trzeciego dnia wycieczki grupa zwiedziła dwie jaskinie - Lodową i Swobody. Temperatura panująca w pierwszej z nich jest rzędu 4-5 stopni poniżej zera, w drugiej jest znacznie „cieplej”, bo około 8 st. C powyżej zera. Później, przez Levočę i Spisky Hrad, w którym są ruiny największego zamku średniowiecznego w Europie Środkowej, wracali do Polski. W Zakopanem zatrzymali się na mały spacer na Kru-pówkach, który skończył się około północy. Dalej prosto do domów zostali odwiezieni przez ks. Tomasza. Już wracając utwierdzili w przekonaniu organizatorów, że wyjazd ten był dla nich nagrodą wyjątkową i w kolejnych latach taka forma powinna być jak najbardziej kontynuowana.

(mwk)

Radni oddadzą krew

Dziś, w czwartek 28 sierpnia od godz. 14.00 do 17.00 w ratuszu na Starym Rynku w czasie trwania sesji Rady Miejskiej będzie można oddać krew. Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa z Łodzi rozlokuje się na parterze w pomieszczeniu biura Rady Miejskiej, tam będzie pobierana krew. Dość nietypką inicjatywą zorganizowania poboru krwi w ratuszu wypłynęła od samych

radnych, na których czele stanął Dariusz Mroczek, wiceprezes łowickiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. On też chce, by tradycją stało się, aby pobór krwi towarzyszył zawsze ostatniej wakacyjnej sesji Rady Miejskiej. Oddanie krwi w punkcie zapowiedziało już 8 radnych i kilku pracowników urzędu, ale punkt otwarty jest na wszystkich zainteresowanych mieszkańców Łowicza.

(tb)

SKŁADY BUDOWLANE

CIBEST

Sp. z o.o.

zapraszają do nowo otwartego

CENTRUM BUDOWLANEGO W ŁOWICZU

KLEWKÓW 19B,

tel. 0606-227-675, 0604-479-256
pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

✓ Miła, profesjonalna obsługa!
✓ Duży wybór!
✓ Atrakcyjne ceny!

Zapraszamy!

Telewizja Kablowa VECTRA S.A.
i HBO Polska Sp. z o.o.

POSZUKUJĄ:
DORADCY KLIENTA
w Łowiczu

Oczekujemy:

- umiejętności nawiązywania kontaktów,
- dużej operatywności,
- doświadczenia w sprzedaży bezpośredniej.

Zapewniamy:

- pracę w renomowanej firmie,
- szkolenie,
- samodzielnie ustalany czas pracy.

Spotkanie informacyjne:
czwartek, tj. 04.09.03 r., godz. 18.00.
Hotel Akademicki
ul. Warszawska 9A, Łowicz

R-982

Ośrodek Szkoleniowy ZTH „SERVIS”

▪ kursy ▪ szkolenia ▪ egzaminy ▪ uprawnienia

- bhp, ocena ryzyka zawodowego
- wózki widłowe
- energetyczne grupa 1, 2, 3, SEP do 1 KV
- suwnice, elektrowciąg, dźwigi HDS
- minimum sanitarne
- kadry-płace małe firmy

NA ZLECENIE ZAKŁADU PRACY PRZYSTOSOWUJEMY PROGRAM SZKOLEŃ DO WYMAGANYCH POTRZEB

Rozpoczęcie kursów w każdy wtorek
ZAPISY: Łowicz, ul. Sienkiewicza 42/44 (alejki budynek ZNP)
w godzinach 9-16, tel. (046) 839-62-11, kom. 0501-276-854

R-988

Sąd Rejonowy w Łowiczu
II Wydział Karny zawiadamia,

iz dnia 23 września 2003 r.
o godzinie 9.50
w tutejszym Sądzie
w sali 105 lub 106

odbędzie się rozprawa główna
przeciwko obwinionemu
z art. 282 § 1 pkt 1 kodeksu pracy
ZBIGNIEWOWI FIGATOWI

R-985

R-983

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

ZBIGNIEW MILCZAREK (1952-2003)

Zbigniew Milczarek w ostatnich wyborach samorządowych wybrany został do Rady Powiatu Łowickiego. Wiele osób poznało go właśnie wtedy, wiele poznać nie zdążyło, gdyż jego działalność polityczną przerwała śmierć, której nikt się nie spodziewał. Jednak nawet gdyby nie znalazł się w składzie Rady Powiatu, pozostałby w pamięci wielu osób, którym dał się poznać jako człowiek miły, uczynny i przyjacielski.

Urodził się 13 marca 1952 roku w Bocheniu. Jego rodzice mieli tam gospodarstwo rolne, ale od początku było wiadomo, iż obejmie je młodsza o rok siostra Anna. Jednak właśnie przez swoje związki z gospodarstwem, a szczególnie ze zwierzętami, Milczarek wybrał zawód weterynarza. Zawążyły tu względy praktyczne - rodzice hodowali bydło i często trzeba było sprowadzać lekarzy, więc posiadanie własnego wydawało się dużym plusem, jednocześnie młodemu Zbyszkowi bardzo taka praca imponowała. Często miał okazję przyglądać się pracy weterynarzy i poczuł, iż to właśnie chce w życiu robić. Zaraz po ukończeniu technikum hodowlanego w Łowiczu, w roku 1973 dostał się na SGGW w Warszawie. Pierwsza próba nie zakończyła się jednak pomyślnie. Milczarek miał problemy z matematyką i po pierwszym semestrze musiał uczelnię opuścić. Wrócił wtedy do rodziców do Bochenia, gdzie spędził następne dwa lata, w ciągu których starał się podciągnąć z matematyki i w roku 1976 dostał się na tę uczelnię. Tym razem wszystko poszło dobrze i Zbigniew Milczarek w roku 1981 ukończył studia.

Najpierw odbył staż w lecznicy weterynaryjnej w Brzezianach, gdzie jeszcze jako student SGGW przebywał na praktykach zawodowych. Tam właśnie poznał swoją pierwszą żonę, z którą spędził następne sześć lat. W międzyczasie urodziła im się córka Alicja - dziś 18-letnia. Zaczął też pracować w lecznicy w Bednarach. W roku 1990 w okresie prywatyzacji pojawiła się okazja podjęcia pracy na własny rachunek. Właśnie wtedy Milczarek związał się z Łyszkowicami, gdzie wydzierżawił od gminy budynek lecznicy. Drogi obojga małżonków już się właściwie rozeszły, kiedy Milczarek poznał swoją drugą żonę Bożenę - wtedy nauczycielkę nauczania początkowego w Szkole Podstawowej w Trzciance. - *Poznaliśmy się przez psa* - wspomina Bożena Milczarek - *tego prawie owczarka niemieckiego. Przyjechałam do lecznicy po tabletki na robaki, Zbyszek zasugerował, że potrzebna jest wizyta domowa, dokonanie szczepień i tak to się zaczęło*. Pobrali się w październiku 1992 roku i zamieszkali w budynku lecznicy, skąd wyprowadzili się dopiero zimą 1999. Mają dziesięcioletnią córkę Adę - oczko w głowie tatusia.



We wspomnieniach tak żony, jak i olbrzymiego grona przyjaciół, Zbigniew Milczarek jawi się jako osoba niezwykle towarzyska i sympatyczna. Umiał zjednywać sobie ludzi uczynnością i poczuciem humoru. Jako weterynarz bywał w wielu miejscach, stykał się z olbrzymią ilością ludzi i wszyscy byli jego znajomymi i przyjaciółmi. - *Nie spotkałam osoby, która wyrażałaby się źle o Zbyszkowi* - wspomina żona. Milczarek pochłonięty był pracą. Często do wieczora przebywał w lecznicy, a potem często w domu pod telefonem. - *Ciężko było wyjechać gdzieś na dłużej* - mówi żona - *bo obowiązki zaraz wzywały do powrotu*. Wstawał o 4. nad ranem i pracował do nocy. Jak wspomina z początku była zła, że męża cały czas nie ma w domu, a ona jest sama, jednak nie było innego wyjścia jak przyzwyczaić się do tego stanu rzeczy.

W roku 1997 Zbigniew Milczarek rozpoczął budowę domu przy ulicy Targowej w Łyszkowicach. Miał dużo obowiązków, a jeszcze musiał organizować i doglądać spraw związanych z tym przedsięwzięciem. - *Męczyło go to* - mówi żona - *ale takie miał ambicje i wtedy cały czas był zajęty*. W nielicznych wolnych chwilach oddawał się swoim pasjom. Interesował się geografią, historią, polityką, sportem. Miał fenomenalną pamięć i rozległą wiedzę w tych dziedzinach. Potrafił bez najmniejszego wysiłku powiedzieć jaka drużyna wygrała mecz w danym roku i z między kim to spotkanie się odbywało. - *Wymieniał nieraz stolice takich krajów, o jakich istnieniu nawet nie miałam pojęcia* - mówi Bożena Milczarek. - *Miał niesamowitą pamięć do wszelkich nazw i nazwisk* - kontynuuje. - *Nieraz śmiał się ze mnie, gdy zdarzyło mi się jakieś nazwisko przekreślić*.

Szczególną pasją Milczarka była polityka. Dużo na ten temat czytał, oglądał programy publicystyczne. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych stwierdził, iż jest

w takim wieku, w którym może się zająć polityką. W latach 1998-2002 piastował funkcję radnego gminnego, następnie zdecydował się na start w wyborach do Rady Powiatu. - *Odradzałam mu* - wspomina żona - *pytałam czy ma na to czas, ale on się jednak zdecydował*. Był drugi w kolejności za Włodzimierzem Trautem. Gdy ten został wybrany na wójta gminy Łyszkowice, Zbigniew Milczarek został radnym powiatowym. Żona mówi, że był bardzo szczęśliwy. Pracy tej nie traktował w kategoriach korzyści materialnych. Milczarkowie byli dobrze sytuowani przez to, iż pan Zbigniew pracował od świtu do nocy. Cieszył się, iż poparła go taka liczba osób - pomógł mu fakt, iż wszyscy w gminie go znali i lubili - nie było przecież gospodarstwa, którego by w ciągu swojej pracy nie odwiedził.

Krótko jednak Zbigniew Milczarek cieszył się swoją funkcją radnego powiatowego. Fatalnego dnia 17 stycznia wziął jeszcze udział w posiedzeniu komisji oświaty w starostwie przy ul. Stanisławskiego, a następnie wpadł na moment do domu, skąd pojechał na zakupy do Łodzi. Żona widziała się z nim wtedy krótko, zapytał tylko co ma kupić, ona też się spieszyła. Około godziny 16., idąc po jednej z łódzkich ulic zasłabł. Wezwano karetkę, był reanimowany, jednak mimo to zmarł. Lekarze stwierdzili, iż przyczyną zgonu było pęknięcie jednej z komórek serca. Jest to tym bardziej zaskakujące, że Milczarek nigdy właściwie nie chorował. - *Mąż był uparty* - mówi Bożena Milczarek - *unikął lekarzy, nie można go było namówić, aby zrobił badania. Może odczuwał jakieś dolegliwości* - kontynuuje - *ale się do tego nie przyznawał*. Sekcja zwłok wykazała zbliznowacenia świadczące o przeżytych bezobjawowych zawałach serca i w miejscu jednego takiego zbliznowacenia nastąpiło właśnie pęknięcie. Milczarek był człowiekiem, który podchodził do wielu spraw bardzo emocjonalnie. Ciągła praca i stresy kampanii wyborczej mogły poważnie nadszarpnąć jego zdrowie.

Pogrzeb odbył się 23 stycznia. Przybyło około tysiąca ludzi: rodzina, przyjaciele, osoby, które go znały i ceniły. Kolega ze studiów przyjechał aż z Zamościa, gdyż Milczarek cały czas utrzymywał kontakty z dawnymi przyjaciółmi. Był troskliwym i zapobiegliwym mężem.

W ostatnim roku, tak jakby coś przeczuwał dokonał szeregu zakupów: nowy telewizor, nowe meble. Było to tym bardziej dziwne, że zawsze był oszczędny. A może osiągnął już stabilizację życiową? Tym bardziej smutny jest fakt, że kiedy wszystko miało już iść z górki, nagle przysłała śmierć.

Wojciech Czubarka

† ODESZLI OD NAS (14 - 23.08.)

14 sierpnia: Tadeusz Grzejszczak, l. 80, Jastrzębia; Anna Jagoda, l. 61, Łowicz; Mirosław Markowski, l. 48, Łasieczniki; 15 sierpnia: Jan Chmurski, l. 68, Rogóźno; 16 sierpnia: Teresa Dymek, l. 58, Łowicz; Janina Sławek, l. 55, Płaskocin; 17 sierpnia: Józefa Wrochna, l. 75, Łyszkowice; Tadeusz Wysocki, l. 68, Łowicz; 18 sierpnia: Jan Kazimierski, l. 99, Warszawa; 19 sierpnia: Anna Bialek, l. 93, Łyszkowice; Władysław Wolfiński, l. 78, Kompina; Marianna Rybus, l. 91, Bocheń; Zenon Mackiewicz, l. 66, Łowicz; 20 sierpnia: Bożena Skuneczna, l. 48, Wrzeczek; Genowefa Sienkowska, l. 73, Krepa; 21 sierpnia: Stanisław ozimski, l. 81, Reczyce; Józefa Grzegora, l. 90, Złaków Borowy; 23 sierpnia: Tadeusz Gumiński, l. 97, Legnica.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 2003 r. zmarł

Pan TADEUSZ GUMIŃSKI

Honorowy Obywatel Miasta Łowicza

prawnik, literat, historyk i działacz społeczny, autor wielu prac na temat historii Łowicza oraz wytrwały popularyzator kultury Księżaków łowickich.

Jego zasługi dla miasta pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza

Z ogromnym smutkiem żegnamy Nestora Wychowanków i Honorowego Obywatela Miasta Łowicza

mgr TADEUSZA GUMIŃSKIEGO

Absolwenta przedwojennego Męskiego Gimnazjum im. ks. Józefa Poniatowskiego w Łowiczu z roku 1925, jednego z najznakomitszych wychowanków naszego Koła, pisarza, publicystę, kronikarza i dokumentalistę. Żegnamy wielkiego patriotę, wspaniałego, prawnego, niezwykłego Człowieka, któremu tak wiele zawdzięczamy i z którego byliśmy i zawsze będziemy dumni.

Rodzinie i Osobom Bliskim Jego sercu składamy wyrazy serdecznego współczucia.

KOŁO WYCHOWANKÓW I WYCHOWANEK, DYREKCJA, NAUCZYCIELE, PRACOWNICY ADMINISTRACYJNI I OBSŁUGI, RADA RODZICÓW, MŁODZIEŻ I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. JÓZEFA CHEŁMOŃSKIEGO W ŁOWICZU

Odszedł od nas najukochańszy
SYN i BRAT

Ś.P.

ANDRZEJ BIELECKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dziś, w czwartek 28 sierpnia w Katedrze Łowickiej o godz. 15.00

o czym zawiadamiają
Rodzice, Bracia i Rodzina

Szwedzi poznawali Łowicz

Z wyjazdu do Szwecji powrócił już starosta powiatu łowickiego Cezary Dzierżek i dyrektor wydziału promocji Paweł Lisowski - towarzyszyła im twórczyni ludowa z Łowicza Teresa Kocus. Stanowili oni część delegacji województwa łódzkiego, która w dniach 19-23 sierpnia gościła w Szwecji w miejscowości Örebro na dniach naszego województwa. Obok delegacji naszego powiatu, zaprezentować się mogły także powiaty Poddębicki i Tomaszowski.

Rok 2003 jest w Szwecji rokiem Polski, stąd promocja także naszego województwa i powiatu, które poprzez tę wizytę chcą zaprezentować się jako region otwarty, z walorami kulturowymi,

turystycznymi i potencjałem gospodarczym. Przed wyjazdem dyrektor wydziału promocji Paweł Lisowski poczynił starania, aby zebrać jak największą ilość folderów turystycznych m. in. z miasta, stadniny koni w Walewicach i z Nieborowa. Część z nich został w placówkach Polskiej Organizacji Turystycznej działającej w Skandynawii. Wiele osób w Szwecji obdarowano łowickimi wycinankami, lalkami łowickankami, albumami o Nieborowie. Nasz powiat był cały czas bardzo widoczny podczas wizyty, choćby dzięki ubranej na ludowo twórczyni Teresie Kocus. Także łódzki zespół Harman występował w łowickich strojach. Z odzewem i pro-

pozycjami kontaktów ze strony organizacji niepełnosprawnych w Szwecji spotkały się także obrazy i widokówki wykonane przez niepełnosprawnych z WTZ w Parmie.

Przedstawiciele powiatu łowickiego nawiązały bliższe kontakty ze szwedzkim miastem Kalskoga, liczbą mieszkańców zbliżonego do Łowicza. Odwiedzający je starosta Dzierżek, mógł m. in. oglądać tam miejską ciepłownię w której w 20% jako opał wykorzystywane są śmieci. Ambasador RP w Szwecji Marek Prawda, będzie chętnie pośredniczył w kontaktach między naszym powiatem a partnerami w Szwecji.

(wcz)

H. Skrzydlewska

GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni NIEODPŁATNIE
oraz formalności w USC i ZUS

www.H.Skrzydlewski.pl

R-22

PSZCZOŁA UMIERA, A NIE ZDYCHA

Pochodzi z Kujaw, od 1963 roku mieszka w Głownie. Początkowo zaczynał od trzech uli, potem miał ich ponad 40, dziś ma ponad 20 pszczelich rodzin. Jak podkreśla, pszczoły są jego prawdziwą pasją i nigdy jego zamierzeniem nie było robić na nich biznesu.

Mowa o Zbigniewie Kontowiczu, 69-letnim dziś mieszkańcu Głowna, który swym doświadczeniem w pszczelarstwie służy już trzeciemu pokoleniu - swym wnuczętom. Niemal w każdej wypowiedzi Zbigniewa Kontowicza słychać pasję i prawdziwe zamiłowanie do pszczół i pszczelarstwa. *Pszczola nie zdycha, pszczoła umiera. Ludzie mogą się od tych owadów wiele nauczyć. Pszczoły to ciekawe społeczeństwo, zadziwia ich życie, ich wspaniała organizacja* - podkreśla Kontowicz.

Kontakt z pszczolami dodaje otuchy. Pszczelarze są ludźmi długowiecznymi. Mój nauczyciel, pan Marcin Góralski, który pochodził z Łodzi, żył 93 lata - powiedział „Wieściom” Zbigniew Kontowicz, którego obecna pasieka zlokalizowana jest w lesie przy ul. Karasickiej na terenie posesji należącej niegdyś właśnie do owego nauczyciela, zmarłego przed kilkoma laty.

Pan Kontowicz jest z wykształcenia ekonomistą, przez długie lata prowadził jednak znany w mieście zakład stolarski. Swą przygodę z pszczolami i pasieką rozpoczął jako nieco ponad 30-letni człowiek, kiedy w 1965 r. zakupił pierwsze pszczoły i ulę. Przez siedemnaście lat prowadził pasiekę wykorzystując tzw. *ule Dadanta*. W tym czasie szukał nowych rozwiązań, studiując



Pan Kontowicz w swej pasiece przy ul. Karasickiej.

Jak zatem poznać, czy miód jest naturalny? *Osoba, która nie jest pewna miodu powinna kupować zawsze miód skryształizowany, który w domu może sobie podgrzać do maksimum 42 stopni i wtedy on będzie lejący. Pszczelarze do rozrzedzania miodu używają tzw. dekrystalizatorów. Warto jednak pamiętać, że jeśli miód przez ponad rok*



Zbigniew Kontowicz pokazuje wnukom własnoręcznie wykonany ul wielokorpusowy Ostrowskiej.

jednej stronie ulicy. Te drzewa są okaleczone - mówi Kontowicz. *- Zabiera się w ten sposób nam pożytek z lipy. W Głownie i Strykowie robią kikuty. W Łodzi tego się nie robi. Próbuje się w ten sposób ratować sytuację i zmniejszać bezrobocie zatrudniając do cięcia drzew ludzi z ulicy, ale jednocześnie degraduje się środowisko. Niemcy mają nawet przy ulicach 100-letnie lipy i od nich powinniśmy się uczyć. U nas najpierw się robi, a potem myśli, bo w ten sposób niszczy się tony miodu* - twierdzi Zbigniew Kontowicz, apelując do władz miasta o zaprzestanie praktyk „golenia” drzew na pałę.

Zimowe dokarmianie to konieczność

Wkrótce pszczelarze zaczną gromadzić w ulach zapasy pokarmu, dzięki któremu pszczoły będą mogły przetrwać zimą. W końcu lipca, sierpnia, najpóźniej do 15 września w ulach umieszczone zostaną słoje z mieszkanką cukru i wody, którą dokarmiane będą pszczoły. Roztwór ten jest substytutem miodu, którym w naturalnym środowisku pszczoły by się w okresie zimy odżywiały. Ten jednak został im zabroniony przez człowieka i gdyby nie dokarmianie, rodzina pszczoła mogłaby nie przetrwać zimy. Praktyka pokazuje, że w ciągu zimy rodzina pszczoła, która liczy około 30 tysięcy pszczoł, zużywa około 12 - 13 kg cukru. Wiosną, kiedy temperatura w cieniu wynosi około 12 stopni Celsjusza, ule są rozbiierane. Nierzadko część pszczoł ginie. Pan Kontowicz stracił ostatniej zimy jedną rodzinę.

Ma następcę

Pasję pana Kontowicza z pewnością będzie kontynuował 12-letni dziś wnuk Michał, który przez dwa wakacyjne tygodnie towarzyszył dziadkowi codziennie w jego wyprawach do pasieki. Z ogromnym przejęciem opowiada o tym, jak w pasiece swego taty w Antoniewie, w której znajduje się około 30 uli, założyli 10 nowych rodzin. Z niecierpliwością czeka na efekty. Czy jego młodszy brat, 8-letni Mateusz, również polknie pszczelarskiego bakcyła? Podczas wizyty „Wieściom” w pasiece pana Kontowicza Mateusza użądliła pszczoła. Ból - może nie straszny, ale niewątpliwie mało przyjemny - zniósł dzielnie i chyba się do pszczoł nie zraził. Dziadek ma kupić mu specjalny kapelusz pszczelarski podczas tegorocznego zjazdu pszczelarzy w Pszczeliej Woli koło Lublina. Taki kapelusz ma już Michał. Ten ostatni pszczoł się nie boi. Podczas naszej wizyty w pasiece, dzielnie kadził pszczoły, by pokazać nam pszczelą rodzinę. Odmiona pszczoła nie użądli, albowiem w chwili, gdy wyczuwa swąd palącego się drewna - kojarzy go z pożarem ula i szykuje się do ucieczki nabierając do wola przy tym zapas miodu. Wypełniona miodem pszczoła nie jest w stanie wysunąć żądła.

Ubrana w kapelusz pszczelarski przelamałam strach i weszłam do pasieki bez ubrania ochronnego. Było warto - czego dowód prezentujemy na powyższych fotografiach.

Renata Piechut-Machnicka



Członkowie pszczeliej rodziny w pełnej okazałości.

nieustannie fachową literaturę i zdobył techniki rodem z Francji, Austrii, USA i Niemiec, tj. krajów wiodących w nowoczesnej technice pszczelarskiej. *Cenię muzyków, którzy grają z nut, muzycy grający ze słuchu to muzycanci. Tak samo jest z pszczelarzami. Prawdziwy pszczelarz to osoba wspierająca swą pracę w pasiece fachową literaturą. Cenię pszczelarzy, którzy „nie grają” ze słuchu. Kocham wiedzę pszczelarską i dzięki temu mam technikę na poziomie europejskim* - podkreśla Kontowicz, który ostatecznie wybrał do swej pasieki tzw. ule ramowe, które łatwo rozebrać i utrzymać w należytym porządku i higienie. Od 1980 r. posiada wyłącznie ule wielokorpusowe. W oparciu o badania dr Wandy Ostrowskiej z Akademii Rolniczej w Olsztynie, zbudował wła-

sne ule wielokorpusowe, które przysporzyły mu splendoru i uznania w środowisku pszczelarzy w całej Polsce.

Cała prawda o miodzie

Pszczelarze oferują miód naturalny, ale on jest niszczone przez handlarzy, którzy go przegrzewają i rozlewają. Najczęstszym błędem, jaki popełniają nabywcy miodu jest ten, że kupując miód sugerują się przede wszystkim tym, by był lejący. Tymczasem naturalny miód prędzej czy później krystalizuje się. Był płynny, często jest podgrzewany. Należy jednak pamiętać, by miód podgrzewać do temperatury nie wyższej niż 42 stopnie Celsjusza. Jeśli zostanie podgrzany do wyższej temperatury, np. 50 stopni, mamy wtedy nie miód, a słodką zupę - wskazuje Zbigniew Kontowicz.

nie krystalizuje się, to na pewno nie był on naturalny. Większość rodzajów miodu krystalizuje się po 2-3 miesiącach. Wyjątkiem jest miód akacjowy, który może pozostać nieskrystalizowany do roku czasu. Wielu laików tymczasem uważa, że miód w krystalicznej postaci nie jest miodem prawdziwym, a powstałym z cukru. Miód „zepsuty” się nie skryształizuje. Jeśli połowa miodu jest skryształizowana, a połowa płynna, to też jest to dowód na to, że to nie miód - wskazuje Zbigniew Kontowicz.

Miody gatunkowe

Na naszym rynku spotkać można miody gatunkowe, wśród których najbardziej znane to: miód akacjowy, lipowy, rzepakowy czy spadziowy. Zbigniew Kontowicz dystansuje się od tego podziału, bo - jak twierdzi - i tak większość z tych miodów to miody wielokwiatowe z przewagą np. akacjowego, rzepakowego czy spadziowego. *Pszczoły nie są tresowane i trudno spodziewać się, że przyniosą do ula tylko miód lipowy, albo tylko miód akacjowy. Pszczoła może przez cały okres kwitnienia wiśni pozostać wierna tylko wiśni i taki też miód przyniesie do ula. To nie jest tak, jak z produkcją dżemu porzeczkowego* - dodaje Zbigniew Kontowicz. *- Oczywiście jest tak, że miód akacjowy to ten, który zbierany jest pod koniec maja. Przeważa w nim miód akacjowy, ale w tym okresie także kwitną inne kwiaty, dlatego też zrzędniej jest określać go mianem miodu wielokwiatowego* - twierdzi Kontowicz.

Miód rzepakowy zbierany jest w początkach maja. Krystalizuje się w ciągu miesiąca do półtora i jest biały jak smalec, dlatego większość laików postrzega go jako nieprawdziwy miód zrobiony z cukru. Tymczasem nic bardziej mylnego.

W okresie kwitnienia sadów pojawia się miód wiosenny wielokwiatowy, w którym

przeważa zebrany przez pszczoły z kwitającego w tym okresie mniszka lekarskiego.

Najmniej apetyczny - z uwagi na sposób jego powstawania - jest miód spadziowy, który wpada w zielonkawy kolor i oprócz miodu pochodzenia roślinnego zawiera również zebrane przez pszczoły odchody mszyc i czerwców, które żerują na drzewach oraz innych roślinach.

Właściwie z miodem gatunkowym jest tak, że można mu przypisać dowolną nazwę w zależności od rodzaju uprawy, jaką odwiedza pszczoła. Tak pojawił się np. miód koperkowy, który istotnie pachnie delikatnie koprem, a zebrany został przez pszczoły, które urzędują w pobliżu plantacji kopru w okolicy Antoniewa i należą do zięcia pana Kontowicza, Grzegorza.

W tym roku Zbigniew Kontowicz zbierał ze swej pasieki miód dwa razy. Inni pszczelarze mogą czynić to nawet 3 - 4 razy w roku. Zdarza się jednak, że miejsce lokalizacji pasieki jest tak nietrafione, że miodu podebrać nie można wcale.

Za dużo pszczoł, za mało lip, klonów i akacji

Jak twierdzi Zbigniew Kontowicz, w Głownie są nienajlepsze warunki dla pszczelarzy. Jest to miasto przepuszczelone. Szacuje się, że jest tu około 300 rodzin pszczelich, podczas gdy powinno ich być około 100. Dodatkowo niszczone jest drzewostan zapewniający pszczolom pożytek. Zbigniew Kontowicz nie kryje swego żalu i złości z powodu systematycznego od kilku lat pustoszenia drzewostanu lipowego i klonowego w Głownie. *Jakiś urzędnik wymyślił, żeby tak robić i nie się korony wszystkich lip i klonów w mieście. Mówią, że chodzi o to, by konary drzew nie wrastały w linie energetyczne, ale przecież linia biegnie po-*

ZABYTEK, KTÓREGO NIKT NIE CHCE

Tym, co przykuwa uwagę, gdy wjeżdża się na teren Gminnej Spółdzielni w Nieborowie, jest usytywany po lewej stronie placu długi, katastroficznie wyglądający budynek. Wydaje się, iż wielki dach przygniata i wbija w ziemię odrapane mury, z których miejscami odpada zmurzały tynk. Gdzieś widać jeszcze, że w ostatnim okresie budynek pomalowany był na żółto, ale obraz ten w połączeniu ze spróchniałymi ramami okiennymi i odpadającym tynkiem obnażającym syjące się cegły czyni obiekt jeszcze bardziej odrażającym.

Budynek o przytłaczających rozmiarach 100 x 10 m jest XVIII-wiecznym zabytkowym obiektem, w którym kiedyś mieścił się zarząd folwarku, a w czasach nam bliższych m.in. magazyny materiałów budowlanych, środków chemicznych, sanitariaty i pomieszczenia biurowe. Istotnie, budynek wygląda na zniszczony magazyn z czasów PRL. Bliższe oględziny tylko potęgują pierwsze wrażenie; charakterystyczne tabliczki informacyjne i drzwi magazynowe budzą jednoznaczne skojarzenia. Osoby wiedzące o istnieniu na terenie GS zabytkowego budynku, zazwyczaj kierują się do stojącego przy drodze asfaltowej gmachu dawnego spichlerza, który należy do Muzeum w Nieborowie, natomiast dawne pomieszczenia folwarczne nie budzą niczyjego zainteresowania, a już na pewno nie przyciągają potencjalnych inwestorów, którzy mieliby ten budynek odnowić i zaadaptować. Co gorsza, nie wiadomo co dalej z tym kłopotliwym fantem robić, gdyż zburzyć go także nie można, o czym przekonały się dobitnie władze spółdzielni zmagające się z tym problemem od roku 1995.

Właśnie wtedy GS postanowił pozostawić w fatalnym stanie budynek rozebrać. W związku z tym ówczesny prezes spółdzielni Eugeniusz Jagura zwrócił się do Państwowej Służby Ochrony Zabytków z odwołaniem w Skierniewicach zapytaniem, czy obiekt figuruje w rejestrze zabytków i czy można przeznaczyć go do rozbioru. W odpowiedzi wojewódzki konserwator poinformował, iż obiekt wpisany został do rejestru zabytków 12 sierpnia 1967 roku. Wniosek prezesa GS o to, aby budynek wykreślić z rejestru, ówczesny wojewódzki konserwator polecił skierować do Generalnego Konserwatora Zabytków w Warszawie, co też prezes uczynił. 25 stycznia 1996 roku nadeszło stamtąd pismo zawierające polecenie, aby GS na własny koszt przeprowadził ekspertyzę budowlaną obiektu. Dokonujący tego rzeczoznawca Piotr Kozarski, stwierdził duży stopień zniszczenia podstawowych elementów konstrukcji

budowli: ścian murowanych w 50% (do głębokości 25 centymetrów), stropu drewnianego w 75%, wieżby dachowej w 60%, poszycia dachu w 70%. Okazało się, iż budynek jest poważnie zagrzybiony i kwalifikuje się do natychmiastowej rozbioru ze względu na stan zagrożenia. Mimo tych faktów Generalny Konserwator Zabytków odmówił wykreślenia budynku z ewidencji, motywując to faktem, iż obiekt znalazł się tam jako cenny przykład klasycystycznego budynku gospodarczego z końca XVIII wieku, być może autorstwa wybitnego architekta polskiego Szymona Bogumiła Zuga. Pismo zawierało informację, iż decyzja jest ostateczną w administracyjnym toku postępowania, jednak strona niezadowolona może wystąpić o ponowne rozpatrzenie sprawy, co obecny prezes GS Tadeusz Kozioł uczynił 22 grudnia 1997 roku. Prośbę swą motywował bardzo trudną sytuacją gospodarczą i ekonomiczną przedsiębiorstwa, brakiem funduszy na drobne remonty i naprawę pozostałych budynków gospodarczych. W międzyczasie Nieborów odwiedził przysłany przez konserwatora biegły budowlany Dominik Mączyński. Po oględzinach wydał on opinię, iż w porównaniu z innymi zabytkowymi obiektami znajdującymi się w Nieborowie, budynek folwarczny nie posiada wybitnych walorów architektonicznych. Stwierdził on ponadto, iż stan budynku jest zły, a szanse na pozyskanie funduszy na remont, znikome. Wojewódzki konserwator daje w związku z tym wytyczne co do dalszego postępowania pisząc, iż należałoby przekazać go urzędowi gminy lub znaleźć inwestora, który dokonałby koniecznych napraw i chciał ten budynek użytkować.

Nikt tego nie chciał

W maju 1998 prezes GS skierował pismo do urzędu gminy, w którym przedłożył taką propozycję. Radni na posiedzeniu 18 maja 1998 roku, do prośby odnoszącej się negatywnie. Co ciekawe - motywują to nie-



Były budynek folwarczny w Nieborowie niszczy od wielu lat.

mal tak samo jak prezes, czyli złym stanem obiektu, brakiem funduszy na jego odrestaurowanie i brakiem koncepcji na zagospodarowanie. W takiej sytuacji zgodnie z ogólnymi zaleceniami, prezes zaczyna szukać oferentów. Szuka ich bezskutecznie do dnia dzisiejszego. - Owszem, byli budynek oglądać, ale później nikt się już więcej nie zgłaszał - mówi. - Wszystkich zrażał jego zły stan, ogromne koszty remontu i adaptacji.

W październiku tego samego roku na miejscu pojawiają się specjaliści z Ośrodka Dokumentacji Zabytków działającego przy Generalnym Konserwatorze, którzy stwierdzają zwiększone w stosunku do stanu poprzedniego zawilgocenie i zagrzybienie. Orzekają, iż stan taki wpływa niekorzystnie na konstrukcję obiektu i wyklucza jego użytkowanie. W swojej ekspertyzie informują oni także, iż dyrektor Muzeum w Nieborowie odmówił przejęcia obiektu tłumacząc się brakiem funduszy. Piszą, iż obecny właściciel - czyli spółdzielnia - jest w złej kondycji finansowej, a układ pomieszczeń w budynku dodatkowo utrudnia jego adaptację. Według nich nowy podział administracyjny kraju (do przeprowadzenia którego wtedy się szykowano) jeszcze pogarsza sytuację budynku, bo znajduje się on na skraju województwa łódzkiego, w miejscu mało atrakcyjnym dla potencjalnych inwestorów.

Informują przy tym, iż dla spółdzielni jest on zbędny, gdyż ta posiada na swoim terenie budynek w lepszym stanie, ogrzewany i bardziej funkcjonalny.

Prawo sobie, rzeczywistość sobie

W takiej sytuacji wydawało się że sprawa budynku folwarcznego dobiegnie końca, tym bardziej iż Dominik Mączyński - rzeczoznawca przy Ministerstwie Kultury i Sztuki stwierdził, że obiekt nie ma szans na dalsze racjonalne wykorzystanie. W swojej opinii przyznał, że nakaz remontu w imię utopijnej wizji ponownego wykorzystania, byłby dowodem na brak przełożenia między realiami a prawem. Według niego budynek pozbawiony jest całkowicie wartościowego detalu, wystroju i posiada partie przebudowane. Biorąc to wszystko pod uwagę - powinien być rozebrany.

Mimo przesłańek, które jasno mówiły, że budynek należałoby rozebrać, Generalny Konserwator Zabytków nabrał wody w usta i od listopada 1998 wokół obiektu nie

się nie działo. Konserwator nie podjął żadnej decyzji w tej sprawie. W maju 1999 roku prezes wysłał kolejne pismo, w którym informuje, że stan budynku pogarsza się, tak że zagraża sąsiednim obiektom. W odpowiedzi Generalny Konserwator Zabytków - w tym czasie zmieniła się osoba piastująca tę funkcję - pisze, iż utrzymuje

w mocy pierwszą decyzję w tej sprawie. Tym razem stronie niezadowolonej przysługiwało już tylko wniesienie sprawy do Naczelnego Sądu Administracyjnego, z czego prezes nie skorzystał. - Stwierdziłbym - mówi - że skoro generalny konserwator podjął taką decyzję, podobnie też wypowiedziała się Rada Ochrony Zabytków, to sąd przychylił się do ich decyzji.

Od tamtej pory wokół zabytkowego budynku, którego nikt nie chce, bo tylko przysparza kłopotów, nie dzieje się nic. GS go nie używa, bo praktyki takie jako niebezpieczne są zakazane, nie może też znaleźć inwestora, który chciałby zająć się obiektem. - Ogłoszenia w prasie i na miejskim targowisku nie przynoszą żadnego efektu - mówi prezes Tadeusz Kozioł - a początek remontu tego obiektu byłby początkiem upadku spółdzielni. Zresztą GS nie miał, nie ma i nie będzie miał środków na renowację budynku - dodaje, koszt szacując na około 1 mln zł. W takiej sytuacji budynek po prostu niszczy, a placzące wierzby malowniczo usytuowane obok wydają się płakać nad jego losem. Wojciech Czubotka

W najbliższą niedzielę
losowanie nagród:

Wycieczka na Krete
Aparat cyfrowy

Szczegóły na
antenie

plus
radio

Między Łodzią a Warszawą

KREDYTY

MAŁO WYMAGAMY - DUŻO POŻYCZAMY

- Wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń
- W krótkim czasie
- Długi okres spłaty kredytu
- Obsługujemy Klientów Programu NonStop GE Capital Bank

Gdzie nas znaleźć?

ŁÓWICZ, ul. Mostowa 28
tel. 046/830-08-36, kom. 608-08-85-13
SOCHACZEW, ul. Żeromskiego 23
tel. 046/862-19-43, kom. 606-40-95-75
GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 45/49
tel. 042/719-20-44, kom. 501-79-02-55

Ogólnopolski
Partner
GE Capital Bank



CHROBRY

www.chrobry.org.pl

Twoje finansowe wsparcie

SAMOCHODOWE

Autoskup - pilnie kupię samochody powypadkowe, lekko i mocno rozbite, uszkodzone, zniszczone, ewentualnie częściowo spalone, płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką. Tel. 0602-705-876.

KAŻDYPÓWYPADKOWY, PEŁNOSPRAWNY, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, NAJKORZYŚCIEJSZE CENY. TEL. 046/837-46-96, 0609-576-949.

Elektromechanika pojazdowa - tanio, solidnie. Kadzielin 44. Tel. 042/719-20-56, 0608-126-705.

Kupię każde auto, rozbite, pokradzieżowe, 1990-2003 rok. Tel. 0604-557-182.

Nissan Sunny 1.4 LX, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0693-203-091.

Sprzedam kontener chłodnia BDF wysokiego mrożenia, 1991 rok, 7,20x2,40x2,20 m, 17 europalet. Tel. 046/838-95-11, 0693-126-226.

Fiat Brava 1.2 16V, 2000 rok - sprzedam. Tel. 046/833-85-29, 0609-930-386.

Kupię każdy samochód, stan obojętny. Tel. 0605-948-751.

Kupię auta rozbite, skorodowane, całe. Tel. 0604-574-150.

Felgi aluminiowe - prostowanie, naprawa, malowanie. Tel. 046/838-87-29, 0606-810-963.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-68-98.

Alternatory, rozruszniki 12-24 V - sprzedaż, naprawa, regeneracja (zachodnie, japońskie), oraz bendixy, uzwojenia, wimiki, regulatory, szczotki, moduły elektryczne. Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Seat Cordoba 1.9 diesel, 1995 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-60-19.

126p, 1992 rok, czerwony, stan idealny - sprzedam. Łowicz. Tel. 0507-225-522.

Auto Centrum Finansowe - najtańszy kredyt samochodowy, nieograniczony wiek samochodu. Tel. 046/837-62-83, 0607-828-950.

Fiat 126p, 1991 rok, niebieski, do poprawy blacharskiej - sprzedam tanio. Tel. 0607-815-706.

BMW 525 TDS, 1991/97 rok, klimatyzacja, szyberdach, elektryczne lusterka, elektryczne szyby, skrzynia automatyczna, tempometr - sprzedam. Tel. 0604-818-644.

Fiat 126p, 1998 rok, granatowy. Tel. 0604-349-010.

Cinquecento 704, 1994 rok - sprzedam. Chajno 79. Tel. 0691-278-718.

Spawanie zderzaków i plastików. Tel. 0601-871-945.

Ford Escort, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/837-45-46.

Polonez Caro 1.6 GLI, 1996 rok, kolor szmaragd metalizowany, roczna instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 0506-131-567.

Fiat 126p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/838-80-15 po 19.00.

Polonez Caro 1.6, 1993 rok, benzyna - sprzedam. Tel. 046/835-23-57, wieczorem.

Cinquecento, Uno - kupię. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Ford Taunus, 1982 rok, stan dobry, 2000 zł - sprzedam. Tel. 042/719-26-44.

Żuk zasilany gazem + dłużyca - sprzedam. Tel. 046/838-48-81.

Ford Scorpio, 1987 rok, cena 4000 zł - sprzedam. Tel. 046/838-76-65. Zduny 90.

Fiat Brava, 1997/98 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0600-741-178.

Opel Astra combi 1.6, 1993/94 rok, 13500 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Toyota Camry combi 2.0 TD, 1988 rok, 7300 zł - sprzedam. Tel. 0504-271-198.

Kupię auto każde, stan obojętny, płatne gotówką. Tel. 046/831-06-67.

Fiat Cinquecento 704, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0607-771-942.

126p, 1984/90 rok, po remoncie - sprzedam. Tel. 046/837-73-68.

Renault 9, 1.1, 1984 rok, gaz, cena 2700 zł - sprzedam. Gzinka 22. Tel. 0607-143-488.

Opel Astra 1.7 TD, 1995 rok, 3-drzwiowy, granatowy metalik, ABS, 2x Air Bag, elektryczne szyby, aluminiowe felgi, szyberdach - sprzedam. Tel. 0606-946-073.

Polonez diesel 1.9 D, 1994 rok - sprzedam. Tel. 046/861-14-31.

Fiat 126p, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0696-652-199.

Polonez Caro, 1994 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0502-713-290.

Łada Samara, 1988 rok, pierwsza rejestracja 1991 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0605-520-229.

Sprzedam przyczepę: dwuosiowa 1600 kg, 4,5x2x2 m, planka oraz jednoosiowa 750 kg, 2,5x1,3x1,2 m, ocynk. Tel. 046/838-20-50.

Tawria na części - sprzedam. Tel. 0609-327-891.

Sprzedam akumulator i bagażnik do Tico. Tel. 0600-722-363.

Seicento 900, 2000 rok, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/839-13-13 po 20.00.

Avia 21, ładowność 1300 kg - sprzedam. Tel. 042/719-10-55 po 18.00.

Fiat 126p, 1991 rok, garażowany, zadbane - tanio sprzedam. Tel. 042/710-89-11.

Star 200, 1988 rok, stan bdb; Star 200, 1989 rok (po cenie złomu) - sprzedam. Tel. 0693-441-676.

Star 200, 1991 rok, składak, wywrot 3-stronny, burty dzielone - sprzedam. Tel. 0601-303-279.

Polonez Caro, 1993 rok - sprzedam. Tel. 046/838-04-42 po 16.00.

Renault Laguna, 1.8, 1995 rok + gaz, kolor granat metalik - sprzedam. Tel. 0504-251-585.

Kupię każdy samochód osobowy, powypadkowy, skorodowany, dobrze zapłacę. Tel. 0504-251-585.

Sprzedam tylne siedzenia do Cinquecento lub Seicento van. Tel. 0501-040-690.

Polonez Caro Plus, 1997 rok, z gazem - sprzedam. Tel. 046/838-65-08, 0694-746-966.

Ford Escort 1.3, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/837-69-36, 0692-789-188.

Fiat 126p, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0604-529-656.

Polonez Truck, 1993 rok, 5-osobowy, nowa instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 0604-529-656.

Daewoo Lanos 1.5, 16V, 1999 rok, 5-drzwiowy, wiśniowy metalik. Tel. 046/831-85-48.

Seat Ibiza 1990/96, poj. 900, czarny - sprzedam. Tel. 0504-129-814.

Fiat CC van, 1998 rok, poj. 900. Tel. 0601-204-034.

Fiat 126p, 1988 rok - sprzedam. Tel. 046/838-50-51.

Uno 1.0, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0601-239-804, 046/837-44-79.

Sprzedam 3 przyczepy HL 8011 wywrotki po całkowitej odbudowie, cena od 5-7 tys. zł. Tel. 024/254-62-99 po 20.00, 0601-263-522.

Naraty montaż instalacji gazowych samochodowych. Ul. Warszawska 94.

Spawanie aluminium, żeliwa, metali kolorowych oraz plastiku. Ul. Warszawska 94. Tel. 0501-790-210.

Renault Megane 1.4, 1997 rok, benzyna, gaz, kolor srebrny metalik - sprzedam. Tel. 046/863-60-24.

Fiat 126p, 1999 rok - sprzedam. Tel. 0696-477-399, 0504-011-147.

Seat Cordoba 1.6, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0606-416-584, 046/838-49-50.

Polonez Caro 1.6 GLI, 1996 rok, benzyna + gaz, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/838-83-34.

Audi 90, 2.3, 1992/96 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0600-921-386.

Łada 2107, 1987 rok, instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 0504-007-163.

Ford Orion, 1.4 i, 1992 rok, c.z., szyberdach, autoalarm, radio, srebrny metalik - sprzedam. Tel. 046/837-22-33.

Opel Kadett, 1990 rok, kolor biały, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-96-29, 0602-814-477.

Kupię Matiz, Seicento. Tel. 046/837-33-90.

Fiat Seicento, 2000 rok, instalacja gazowa, radio, 44000 km, bordowy metalik - sprzedam. Tel. 0602-558-873.

Polonez Atu Plus, 1997/98 rok, gaz, bezwypadkowy, wspomaganie kierownicy - sprzedam. Tel. 0602-558-873.

Mercedes 124 2000 D, 1986 rok, czarny metalik - sprzedam. Tel. 0600-177-663.

Opel Corsa 1.4, 1997 rok, wiśniowy, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0603-993-032.

Ford Sierra 1.8 TD, 1990 rok - sprzedam lub zamienię na Golf II, benzyna. Tel. 0501-672-942.

Fiat 126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0503-067-846.

126p el, 1996 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 0504-954-858.

Opel Vectra 2.0, 1991 rok, benzyna + gaz, dodatki - sprzedam. Tel. 0606-523-148.

Opel Kadett 1.6, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/837-40-95.

Sprzedam do Poloneza skrzynię V, rozrusznik, alternator, gaźnik. Tel. 0696-387-903.

Golf 1.6 turbo diesel, 1986 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/831-63-74 po 17.00.

Mazda 626 1.8, gaz, elektryczne szyby, alarm, stan idealny - sprzedam. Tel. 0501-079-446, 046/838-83-70.

Fiat 126p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0507-599-077.

126p, 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/837-38-64.

126p, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/838-87-91.

Opel Kadett 1.8 GSI, 1986 rok, gaz, po tuningu. Tel. 0604-100-375.

Polonez Caro, 1994 rok, cena 2000 zł - sprzedam. Jackowice 42.

Polonez, 1990 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0503-522-163, 046/839-18-88.

Polonez, 1993 rok, wiśniowy, gaz, hak, mały przebieg, cena 4100 zł do negocjacji - sprzedam. Tel. 046/861-24-61.

Renault Megane Classic 2.0, 1996 rok, elektryka, wspomaganie - sprzedam. Tel. 0695-438-206.

100% aktualnie auta całe i powypadkowe, chętnie 126p, Cinquecento, Polonez, Skoda i inne kupię. Tel. 046/831-96-22, 0601-359-419.

Absolutnie 126p, Polonez i każde zachodnie kupię. Tel. 046/831-76-24, 0692-993-425.

Fordia Sierę zamienię na ciągnik. Tel. 0605-297-848.

Punto 1.1, 1996 rok, 5-drzwiowy, możliwość rat - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Volkswagen Polo bezwypadkowy - kupię. Tel. 0692-829-882.

Uno 1.0, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0608-108-139.

Cinquecento - zdecydowanie kupię. Tel. 046/834-81-14.

Astra lub Corsa bezwypadkowy - kupię. Tel. 0691-409-370.

Samochód uszkodzony do 6 lat kupię. Tel. 0691-409-346.

Cordoba ewentualnie Ibiza, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0694-216-417.

Seicento 900, 2001 rok, raty, zamiana - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Uno 1.0, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0692-558-168.

Fiesta 1.3, 1999 rok, 5-drzwiowy, serwisowany, raty, zamiana - sprzedam. Tel. 0602-367-765.

Punto, 5-drzwiowy - chętnie kupię. Tel. 0603-747-689.

126p, 1994-98 rok - zdecydowanie kupię. Tel. 046/834-81-13.

Polonez, 1997-99 rok - kupię. Tel. 0606-457-208.

Opel Vectra lub Laguna - kupię. Tel. 046/832-45-42.

Felicia - chętnie kupię. Tel. 0600-944-728.

Tico lub Matiz - kupię. Tel. 0609-325-510.

Escort 1.8, 1992 rok, gaz, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Astra 1.4, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0501-346-002.

Fiat Seicento - kupię. Tel. 0600-944-728.

Skoda Felicia 1.3 MPI, 1999 rok, 1 właściciel, możliwość rat, zamiany, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Fiat Punto 55 SX, 1997 rok, 1 właściciel - sprzedam. Tel. 046/837-24-86.

Ford Sierra sedan, 1992 rok, II właściciel, gaz na gwarancji - sprzedam. Tel. 0501-299-709 po 18.00.

Opel Astra 2.0 Gsi, 1992 rok, gaz, wyposażenie, atrakcyjny wygląd. Tel. 0605-514-848.

Żuk A-11, 1985 rok - tanio sprzedam. Tel. 046/874-73-54.

Cinquecento 700, 1997 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Fiat 126p Elegant, 1996 rok - sprzedam. Tel. 042/710-74-27.

Fiat 126p, 1990 rok. Tel. 0505-667-097.

Toyota Starlet 1300, 1991 rok. Tel. 042/719-62-38.

Fiat Palio 1.2, 2000-2001 rok, 1 właściciel - kupię. Tel. 042/719-27-37, wieczorem.

Fiat 126p, 1986 rok - sprzedam. Tel. 042/719-48-17.

Sprzedam kabinę do Żuka, stan dobry. Tel. 0607-677-869.

Fiat 126p, 1991 rok, czerwony, 1700 zł - sprzedam. Tel. 0693-738-379.

MOTOROWE

Kupię motor WSK-125, może być niesprawny. Tel. 0608-128-457.

Sprzedam motor MZ-150, 1991 rok, stan bardzo dobry. Tel. 0600-829-514.

MZ 250 - sprzedam. Tel. 046/861-14-31.

Sprzedam motor Yamaha RD 250, po remoncie - 1800 zł. Tel. 046/830-37-68.

Kupię motorower Ogar lub Chart. Tel. 046/837-10-10.

Sprzedam MZETZ-250. Tel. 046/838-83-80, 0504-355-578.

Sprzedam Simson Skuter. Tel. 046/837-24-53.

Sprzedam Simsona S-51. Tel. 046/863-14-11.

Kupię Simsona skuter lub enduro w stanie dobrym. Tel. 0606-668-658.

GARAŻE

Sprzedam garaż na Pelikanie. Tel. 0601-595-439.

Sprzedam garaż na os. Dąbrowskiego. Tel. 0604-449-538.

Do wynajęcia garaż + pomieszczenie na magazyn. Tel. 046/837-53-67 do 10.00, po 20.00.

Sprzedam garaż na Pelikanie. Tel. 046/837-62-40.

Do wynajęcia garaż, os. Topolowa. Tel. 0692-421-718.

Do wynajęcia garaż, os. Starzyńskiego. Tel. 0606-624-821.

Sprzedam garaż, os. Konopnickiej. Tel. 0607-540-942.

Do wynajęcia garaż, os. Bratkowice. Tel. 046/838-38-28.

Sprzedam garaż, os. Tkaczew. Tel. 046/837-42-63, 0602-124-057.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Sprzedam lub wynajmę halę o pow. 600 mkw. Wiadomość: Łowicz, ul. Lyszkowicka 30a.

Sprzedam mieszkanie M-4, 3-pokojowe, os. Dąbrowskiego, Łowicz. Tel. 022/675-20-88, 0501-298-918.

Sprzedam dom w Łowiczu o pow. całkowitej 280 m, stan surowy. Tel. 0-608-887-830.

Sprzedam dom w Łowiczu. Tel. 0501-142-706, 0601-242-866.

Sprzedam M-5, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-62-40, 837-84-22.

58 mkw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-40-78.

Sprzedam działkę 2000 mkw., os. Górki. Tel. 046/837-68-42 do 17.00, 837-54-98 po 20.00.

Sprzedam M-4 60,5 mkw., II piętro, os. Bratkowice + garaż, ul. Tuszeńska. Tel. 0602-124-555 lub 046/837-77-03 po 19.00.

Sprzedam mieszkanie 75 mkw., ul. Baczyńskiego. Tel. 0501-340-731.

Sprzedam 39 mkw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-24-77 po 20.00.

Sprzedam pawilon (nowy) nr 3 (targowica miejska).

Zamienię 40 mkw., os. Sikorskiego (Głowno), IV piętro, własnościowe na większe. Tel. 042/710-83-35 po 17.00, 0608-657-588.

Sprzedam działkę. Tel. 046/837-87-93.

Sprzedam działkę budowlaną 1500 mkw., ul. Zamiejska (Głowno). Tel. 042/719-33-80.

Dwa pokoje z kuchnią 36 mkw., Głowno. Tel. 042/646-11-32, 0600-941-396.

Domek 40 mkw. + budynek gospodarczy, działka 3500 mkw., 2 km od Głowna, cena 40000 zł. Tel. 0601-286-499.

Głowno, 1900 mkw., media w ulicy - sprzedam. Tel. 042/643-62-40.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię domek jednorodzinny parterowy na terenie lub w okolicy Łowicza. Tel. 0600-427-122.

Kupię M-3 na os. Konopnickiej. Tel. 0600-427-122.

Kupię działkę budowlaną w Łowiczu lub na os. Mysłaków. Tel. 0604-192-784.

Kupię M-5 w cegle lub zamienię na M-4 (cegła) z dopłatą. Tel. 046/837-36-35, 0506-998-199.

Kupię mieszkanie do 30 mkw. do II piętra w Łowiczu. Tel. 0694-700-098, 0604-210-143.

Kupię działkę budowlaną w okolicach Bobrownik, niedrogo. Tel. 0502-261-898.

Kupię lub wynajmę pawilon handlowy na targowicy. Tel. 0602-586-487.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Do wynajęcia lokal gospodarczy, 18 mkw., 36 mkw., ul. Browarna 6, Łowicz. Tel. 046/838-95-07.

Wynajmę 30 i więcej miejsc noclegowych, pomieszczenia na sklep, zakład lub pracownię. Przyjmę studentów zaocznych na noclegi. Usługi koparką i kombajnem. Tel. 046/837-99-16, Plac Przyrynek 11.

Do wynajęcia pawilon handlowy 40 mkw. Łowicz, ul. 3 Maja (przy dworcu PKS). Tel. 0501-044-546.

Do wynajęcia mieszkanie 74 mkw., ul. Bolimowska. Tel. 0603-653-001.

Poszukuję domu do wynajęcia z możliwością odkupienia w Głownie. Tel. 0609-460-554.

Sprzedam lub wydzierżawię lokal w Łowiczu w bardzo dobrym punkcie. Tel. 0603-781-058.

Do wynajęcia M-4 w Łowiczu, os. Tkaczew, umebowane, telefon, garaż. Tel. 032/204-57-25, 0504-014-484.

Pawilon - róg ul. Napolońskiej, Klikiego. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Lokal w pawilonie - ul. Dworcowa 2. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Pomieszczenia 100 mkw., z dużym placem - ul. Bolimowska 63. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Wynajmę lub sprzedam mieszkanie na ul. Armii Krajowej. Tel. 0606-977-258.

Do wynajęcia budynek na magazyn lub działalność o wym. 15x5x3 m. Tel. 046/837-68-90, 837-26-03, wieczorem.

Do wynajęcia mieszkanie na os. Bratkowice. Tel. 046/837-68-90, 837-26-03, wieczorem.

Wynajmę pomieszczenia w domu przy ul. Baczyńskiego 7 (usługi, mieszkanie). Tel. 046/838-65-44.

Do wynajęcia lokal handlowy. Tel. 0501-788-231.

Poszukuję współlokatora do mieszkania w Warszawie. Tel. 046/837-82-39, 0694-288-193.

Do wynajęcia mieszkania 52 mkw. i 100 mkw. w centrum Łowicza. Tel. 046/837-63-39.

Obiekty przemysłowe do wynajęcia w Łowickim Cechu - niedrogo. Tel. 046/837-36-47 w godz. 8.00-15.00 (oprócz sobót), 0604-107-760.

Do wynajęcia pokój dla studentki. Tel. 046/838-44-56.

Do wynajęcia M-3, Łódź. Tel. 046/837-31-57 po 20.00.

Wynajmę pokój studentkom. Tel. 046/837-53-67.

Do wynajęcia lokal na działalność + zaplecze, urządzenia sanitarne, mieszkanie z łazienką oraz garaż. Tel. 046/837-63-15, wieczorem.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, centralne węglowe. Łowicz, ul. Zgoda 26a. Tel. 0506-652-527.

Lokal do wynajęcia. Tel. 0602-716-765.

Do wynajęcia M-3, os. Bratkowice (od września). Tel. 046/837-23-95.

Do wynajęcia mieszkanie (2 pokoje z kuchnią), centrum Łowicza. Tel. 0608-681-097, 046/837-05-67 po 17.00.

Pomieszczenie na sklep do wynajęcia. Tel. 042/710-83-21.

Do wynajęcia kawalerka, os. Bratkowice. Tel. 046/838-99-42 po 20.00.

Do wynajęcia M-3 studentom. Tel. 046/838-59-56, wieczorem.

Kawalerka - centrum. Tel. 0692-101-989.

Mieszkanie do wynajęcia, 38 mkw., os. Tkaczew. Tel. 046/837-69-36, 0692-789-188.

Pokój do wynajęcia. Tel. 0600-879-563.

Szukam kawalerki lub dwupokojowego - do wynajęcia. Tel. 0600-902-899.

Do wynajęcia lokal 40 mkw. + zaplecze (C.O.). Tel. 046/837-37-41, 0600-741-174.

Do wynajęcia studentkom dwupokojowe mieszkanie na os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-56-89.

Do wynajęcia 2 pojedyncze pokoje dla studentek. Tel. 046/837-52-14.

Do wynajęcia pokój z dostępem do kuchni (najchętniej 2 dziewczyny) w domu jednorodzinny na ul. Warszawskiej. Tel. 0609-269-441.

Do wynajęcia pomieszczenie na aptekę, gabinet lekarski, ul. Lniana. Tel. 046/837-31-72, 0607-930-275.

Wynajmę mieszkanie do 40 mkw., bardzo pilnie. Tel. 0693-618-766 po 18.00.

Wynajmę dom przy ul. Baczyńskiego 7. Tel. 046/838-65-44.

Poszukuję do wynajęcia domu w Łowiczu lub okolicy. Tel. 0606-871-672.

Do wynajęcia samodzielny lokal na działalność, gabinet, sklep, usługi. Głowno, Sikorskiego. Tel. 042/710-81-13.

Do wynajęcia domek drewniany. Głowno, Sikorskiego. Tel. 042/710-81-13.

Do wynajęcia pokój, kuchnia, bloki - Głowno. Tel. 042/630-86-90.

KUPNO - RÓŻNE

Skup złomu metali kolorowych. Łowicz, ul. Klikiego 66.

Skup złomu - najwyższe ceny. Tel. 0693-126-226, 046/838-95-11.

Kupię kafle. Tel. 0601-595-439, 046/837-66-66.

Kupię kurs języka angielskiego dla początkujących z ESKK. Tel. 046/838-63-04 wieczorem.

Kupię figurki porcelanowe, stare zegary, narzuty, meble itp. Tel. 042/719-28-67.

Kupię białe dębowe. Tel. 042/719-28-67.

Przyjmę atrakcyjny towar na Tuszyn. Tel. 046/837-26-03 wieczorem.

Kupię telefon komórkowy. Tel. 0505-460-265.

Kupię Sita relax master oraz kurs podstawowy języka angielskiego. Tel. 046/838-63-04.

Tuner Cyfry +, Wizji. Tel. 046/830-22-76.

Kupię zbiornik olejowy używany. Tel. 046/837-10-82.

Kupię telefon komórkowy. Tel. 0506-864-403.

Kupię krajegę. Tel. 046/874-62-24.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Sprzedam skrzynkę „jedynek”, „uniwersalek” oraz drzewa opałowe (drobne, grube, do ogrzewania centralnego i kominkowego). Tel. 046/838-15-27 po 21.00.

Sprzedam suknię ślubną, kolekcja 2002/2003. Tel. 046/837-26-99, 0507-470-201.

Sprzedam lub wynajmę kioski na stacji PKP, Łowicz. Tel. 0506-118-135.

Sprzedam migomat 600A do aluminium. Tel. 0505-039-888.

Sprzedam agregat chłodniczy z kontenerem lub całość 7x2,35x2,20 m. Tel. 0505-039-888.

Sprzedam tokarkę i frezarkę. Łowicz, tel. 0506346-935.

Sprzedam 2 silniki elektryczne 5 kW i 2 kW. Tel. 0693-203-091.

Sprzedaj olejów eksploatacyjnych po najniższych cenach. Firma „Lamilla” (teren Skupu Złomu Malszyca 35). Tel. 046/838-95-11, 0502-432-182.

Meble używane z importu, Zduny - Pawilon od 9.00-17.00 oprócz sobót.

Sprzedam meble do pokoju dzieciennego w bardzo dobrym stanie. Tel. 0609-861-410.

Sprzedam dystrybutor do salatek DS-9 firmy Bolarus w bardzo dobrym stanie. Tel. 0695-547-769, 0693-505-862.

Sprzedam wieżę Diora 502 każdy element oddzielnie + Polarisy 120W - tanio. Tel. 0501-552-942.

Komora chłodnicza węgliniarska, poj. 12 m³. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Sprzedam płyty stropowe 6 m. Tel. 046/838-83-14.

Piec mialowe stalopalne z podajnikiem (paliwo, miat, grysik). Ceny producenta. Listewice Duże 24. Tel. 0603-673-948.

Sprzedam pianino. Tel. 046/837-06-08.

Odstąpię kwaciarnię (lokal PSS). Os. Koska 20. Tel. 046/837-25-71, 837-08-36 po 18.00.

Sprzedam kraty okienne otwierane 160 wys. x 165 szer. - 2szt. oraz butle gazową 11 kg. Tel. 046/837-66-53.

Sprzedam myjkę wysokociśnieniową Karlsruher, duża. Tel. 046/837-01-80, 0602-133-182.

Sprzedam piec mialowy, używany, 17 kW. Tel. 046/837-19-34.

Z likwidacji mieszkania sprzedam meble pokojowe i kuchenne, stan bardzo dobry. Tel. 0606-102-795.

Sprzedam kioski handlowe. Tel. 0501-788-231.

Sprzedam segment „Stas” i wyciecznik. Tel. 0502-469-218, 0694-380-328.

Barwiarkę do skarpet 10 kg + wirówkę, 3500 zł - sprzedam. Tel. 0606-411-752.

Sprzedam rower dziecienny. Tel. 046/837-87-23.

Sprzedam grzejniki żelwne i blaszane. Tel. 046/837-27-58.

Sprzedam dużą palmę „Kencje”. Tel. 046/837-57-77.

Sprzedam okno balkonowe 3-skrzydłowe, ościeżnice, bojler 80 l. Tel. 046/837-37-61.

Tanio sprzedam duży, rozkładany stół, 8 krzesła, 3-osobową kanapę i fotel. Tel. 046/837-86-89.

Sprzedam namiot 10-osobowy. Tel. 0602-716-765.

Sprzedam piec węglowy - nadmuch, do ogrzewania np. hal, namiotów foliowych. Tel. 0608-613-802.

Sprzedam półkotapczan, szafę 3-drzwiową dębową, kredens kuchenny, krzesła, fotele, dywan. Tel. 046/837-63-25.

Blachy alucynk, blachodachówki - szeroki asortyment. Dystrybutor Firmy Bud-Mat Plock. Złaków Borowy 24. Tel./fax 046/839-13-85, 0601-303-235.

Cegła Plecewice, suporeks Ytong, cement, wapno, klinkier, stal, wyroby hutnicze, inne. Złaków Borowy 24. Tel./fax 046/839-13-85, 0601-303-235.

Stropy Teriva - już od 29 zł/mkw., bloczek fundamentowy, kręgi, przepusty. Producent. Złaków Borowy 24. Tel./fax 046/839-13-85, 0601-303-235.

Tanio sprzedam trójkąt sześciokątną z rozbiórki placu. Tel. 0604-088-419.

Sprzedam nowy strój łowicki dla dziewczynki 10-letniej. Tel. 046/837-84-15 wieczorem.

Sprzedam pasiekę, ul. warszawskie poszerzone z nadstawkami w bardzo dobrym stanie. Tel. 046/839-63-69, Bobrowniki 200.

Sprzedam polskie znaczki pocztowe z lat 1964-89. Tel. 046/838-36-68.

Stare narzędzia rolnicze, wóz gumowy, blachę ocynkowaną - sprzedam. Tel. 042/683-17-48.

Sprzedam meble. Tel. 0609-861-410.

Meble do pokoju dziecięcego - sprzedam. Tel. 046/837-01-51.

Komputer - tanio sprzedam. Tel. 0693-542-122.

Tanio sprzedam sprawną lodówkę. Tel. 046/837-52-91.

Sprzedam 2 CB-radia (Alan 48 + Dragon 240N). Tel. 0501-967-431, 0506-762-912.

Sprzedam agregat prądowłóczy 2 KW. Tel. 046/837-57-21.

Sprzedam czarną ziemię z dowozem, nadaje się do ogródka, pod krzewy. Tel. 046/837-12-07 po 21.00.

Sprzedam szkło ze szklarni. Tel. 0505-412-840.

Sprzedam okno drewniane z szybarnią z demontażu, stan dobry, krajegę z silnikiem 5,5 KW, mało używane. Tel. 046/837-45-66.

Sprzedam suknię ślubną dwuczęściową, białą (36/38) - tanio. Tel. 046/837-84-63.

Sprzedam piec C.O. używany, moc 23 KW, wodny, ruszt uniwersalny oraz 90 szt. grzejników żelwnych. Tel. 046/861-25-63, 0506-709-127.

Sprzedam krajegę, pompę do szamba, samobieżny walec ogrodowy i silnik do łódki. Tel. 046/838-61-78.

Piec Cichewicz. Rabat 20% na grzejniki Purmo. Grzejniki aluminiowe, wanny, brodziki akrylowe, systemy grzewcze, kanalizacja. Tapety, farby, karnisze, okleiny. Łowicz, ul. Stanisławskiego 2. Tel. 0506-210-875.

Chłodnia 2x2 - tanio. Tel. 0609-135-500.

Sprzedam Celoron 300 + monitor 14". Tel. 0609-842-727.

Torń przyzwoity z dowozem. Tel. 046/837-13-64 po 20.00.

Sprzedam drzwi garażowe, drewniane - tanio. Tel. 0606-624-821.

Sprzedam agregat sprężarkowy BJW60, poj. 180 l. Tel. 046/837-31-94 po 20.00.

Sprzedam stemple budowlane. Tel. 0505-996-658.

Suknię ślubną, roz. 36-38. Tel. 0692-566-698.

Sprzedam przyczepę zabudowaną - Kontener na pomieszczenie dla pracowników lub magazyn na budowie; wciagarkę suwnice elektryczne, 0,5 t, betoniarke 500. Tel. 0601-303-279.

Sprzedam bardzo tanio lodówkę i zamrażarkę. Tel. 046/837-39-48.

Aparat cyfrowy Olympus C-220 nowy, cena 1000 zł. Tel. 046/837-79-50.

Monitory używane, niskie ceny, gwarancja. Tel. 0600-282-827.

Chłodziarko-zamrażarkę - sprzedam. Tel. 046/837-26-11.

Sprzedam pustaki. Tel. 046/837-73-78.

Sprzedam bale dębowe i jesionowe, grubość 50 mm, dwuletnie, ok. 40 m³. Tel. 024/254-62-99 po 20.00, 0601-263-522.

Sprzedam etemid grubofalisty nowy 150 szt., 13 zł/szt. Tel. 046/838-76-53, 0607-244-368.

Sprzedam Sony CMD-CD5, karta Pop, głośniki 2x150W, 2x60W. Tel. 0607-125-199.

Sprzedam rolki i ochraniacze dobrej jakości. Tel. 0603-653-012.

Ogrodzenia betonowe. Producent. Montaż. Złaków Borowy 24. Tel./fax 046/839-13-85, 0601-303-235.

Sprzedam wyciecznik w dobrym stanie. Tel. 046/837-26-03, wieczorem.

Sprzedam etemid, przyczepę zbierającą, dmuchawę. Maurzyce 36.

Sprzedam etemid drobnofalisty. Tel. 046/838-16-42.

Sprzedam komputer + drukarka + nagrywarca, dużo płyt, 1800 zł. Tel. 0601-722-718 po 18.00.

Czujnik do metali kolorowych - tanio sprzedam. Tel. 0692-909-319.

Sprzedam słupy metalowe 10 szt., wys. 4 m. Tel. 046/838-20-10.

85 lat OSP w Krepie Leszek Gejo dziękuje: panu Sylwestrowi Kukiele, panu Henrykowi Barbucha, panu Leszkowi Chaickiemu

Sprzedam topole. Tel. 046/838-48-49.

Sprzedam fotel i magiel ręczny w dobrym stanie. Tel. 046/837-76-50.

Sprzedam tanio laptop i drukarkę. Tel. 0603-993-013.

Sprzedam wózek przemysłowy i wagę elektryczną do 300 kg. Tel. 0606-786-542.

Sprzedam pralkę automat, pralkę wmitkową i odkurzacza. Tel. 046/830-34-29.

Sprzedam komputer + monitor 14". Tel. 046/838-79-13.

Odstąpię kwaciarnię (lokal PSS), os. Koska 20. Tel. 046/837-25-71, 837-08-36 po 18.00.

Sprzedam regał pokojowy i lodówkę. Tel. 046/837-71-50, 837-96-96.

Sprzedam chłodziarkę dużą. Tel. 046/838-20-27.

Sprzedam silniki elektryczne, pompy z silnikami (PJM), Humin 42. Tel. 046/838-04-78 po 17.00.

Sprzedam komplety skórzane, telewizory, video, pralki, lodówki, huśtawki, fotel bujany, stały, ławy,

Glazura, terakota, boazeria, gładzie gipsowe, panele, zabudowa balkonów typu loggia - tania i solidnie. Tel. 0501-707-657.

Malowanie, tapetowanie, gips, zabudowa poddaszy, tynki mozaikowe, glazura. Tel. 0606-428-162, 046-839-62-30.

Glazura, terakota, hydraulika, malowanie. Tania i solidnie. Tel. 837-57-51.

Usługi remontowo-budowlane, docieplanie budynków, wykańczanie wnętrz od A do Z. Wycena gratis. Faktury VAT. Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

Cyklinowanie, układanie. Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Przełącza, elektroinstalacje, pomiary, wideodomofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (sygnalizacja włamania, napadu, kontroli dostępu, telewizyjny obserwacyjny, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, gładź, glazura, terakota, panele, płyty g/k, poddasza, stolarka. Tel. 046/837-50-84, 0603-859-842.

Bezpłytowe cyklinowanie, układanie parkietu. Popów 48. Tel. 0604-334-891.

Układanie kostki brukowej, sprzedaż materiałów budowlanych „Budomix”, Łowicz, ul. Armii Krajowej 45CD. Tel. 046/837-49-54, 837-49-55.

Pokrycia dachowe, podbitka okapowa. Sprzedaż materiałów na pokrycia. Wycena gratis. Solidnie, tania. Tel. 0693-652-218, 046/837-36-38 po 20.00.

Usługi hydrauliczne oraz naprawy drobne. Tel. 0604-245-722, 046/837-22-04.

Usługi remontowe, wykończenia wnętrz. Tel. 0600-216-845.

El-Tom, Bobrowniki 248 - instalacje elektryczne w pełnym zakresie, projektowanie, wykonawstwo. Tel./fax 046/838-68-08, 0602-461-341, 0602-461-342.

Usługi hydrauliczne. Tel. 046/838-67-41.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych. Rozbudowy, nadzór, wyceny, kosztorysy. Tel. 046/837-78-38, 0502-086-592.

Docieplanie domów granulatami, styropianem i stropodachów, 1 mkw. - 7 zł. Tel. 044/714-27-94.

Remonty, elektroinstalacje. Tel. 0507-181-512.

Vertal - żaluzje aluminiowe, drewniane. Verticale - materiałowe, antystatyczne, PCV oraz do pracowni komputerowych. Rolety tekstylne, zaciemniające oraz antywłamaniowe. Produkcja, montaż. Tel. 0602-736-692, 0602-297-257.

Usługi stolarskie. Tel. 046/837-15-54, 0600-329-365.

Tynki, usługi remontowo-budowlane. Tel. 0603-085-730.

Wykonuję rusztowania warszawskie, betoniarci, części zamiennie, ogrodzenia i inne roboty ślusarskie - tania i solidnie. Wypożyczam rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-38-81.

Remonty mieszkań. Tel. 0600-614-490.

Remonty, adaptacje. Tel. 0691-774-281.

Kompleksowe remonty. Tel. 0607-196-356.

Usługi hydrauliczne, wodno-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania; wszystkie technologie. Tania i z gwarancją. Łowicz, os. Górki, ul. Zofii Nalkowskiej 4. Tel. 046/837-19-29, 0602-342-128.

Tania, solidnie - gładź, malowanie, sufity podwieszane, ścianki działowe, podłogi szwedzkie, podbitki. Tel. 0694-135-172, 0505-939-720.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, malowanie, panele podłogowe - cena do uzgodnienia. Tel. 0600-519-681.

Układanie kostki brukowej - gwarancja. Tel. 0600-150-196.

Usługi elektryczne, pomiary. Faktury VAT. Tel. 0603-122-511.

Tynki, gładzie gipsowe - wolne terminy. Tel. 0507-489-988.

Ocieplanie budynków, tynki zewnętrzne i wewnętrzne, murowanie. Tel. 0607-244-358, 046/838-69-25.

Usługi dekarne, krycie dachów. Tel. 0601-587-758.

Wszystkie usługi stolarskie: wykończenia wnętrz konstrukcje dachowe. Tel. 0607-211-336.

Dachy, pokrycia, konstrukcje, naprawy, konserwacje. Tel. 046/839-18-37, 0505-227-348.

Tynki - wolne terminy. Tel. 0507-490-468.

Prace remontowo-wykończeniowe, pełen zakres. Tel. 0693-531-575.

Usługi remontowe, kompleksowe wykańczanie wnętrz. Tel. 046/837-01-85, 0608-810-953.

Profesjonalnie doradzę i wykonam instalacje wod.-kan. i C.O., miedź, plastik, kotły małe, olejowe. Tel. 0504-221-358.

Panele, boazeria, terakota, podłogi, płyta g/k, ścianki, sufity, gładź, malowanie, siding, podbitki, tynki, docieplenia. Tel. 046/838-98-40 po 20.00, 0502-095-691.

Projektowanie przyłączy elektroenergetycznych oraz instalacji. Tel. 046/837-66-81, 0602-229-867.

Panele podłogowe, malowanie, glazura i terakota. Tel. 042/710-82-28, 0608-810-953.

Montaż instalacji elektrycznych, glazura, terakota, panele ściennie, podłogowe. Usługi hydrauliczne. Tel. 0692-090-884.

Schody dębowe, bukowe, produkcja, montaż. Tel. 0502-261-898.

Usługi remontowo-budowlane, tynki. Tel. 0507-081-056.

Układanie glazury, terakoty, montaż paneli ściennych oraz ogrodzeń betonowych. Tel. 0504-630-356.

Dachy, podbitki, ocieplenie poddaszy, gips. „Elbo”, tel. 046/863-31-74, 0604-645-981.

Ocieplanie budynków, podbitki - profesjonalnie, również materiały. Tel. 046/863-31-74, 0502-228-972.

Konserwacje dachów, pokrycia, rynnę z PCV i ocynkowane, obróbki blacharskie. Tel. 0605-399-987.

Glazura, terakota, panele, siding, malowanie, płyty G/K, sufity podwieszane, remonty pod klucz. Tel. 0602-717-207.

Zlecę wykonanie wylewki betonowej na piętrze za pomocą taśmociągu. Tel. 0600-335-419.

Usługi stolarskie, remontowe. Tel. 0503-567-895.

Cięcie betonu, ścian, wyburzenia. Tel. 0606-192-951.

Cyklinowanie, układanie, lakierowanie, maszyną bezpyłowe - niemieckie. Tel. 046/839-65-16, 0600-984-398.

Bramy przesuwne, ogrodzenia, balustrady, siatki ogrodzeniowe. Tel. 046/815-77-82, 0501-440-908.

Tynki maszynowo-gipsowe, kompleksowe wykonanie budynków. Tel. 0602-725-534, 0608-395-264.

Układanie glazury, terakoty, gładzie gipsowe, montaż płyt kartonowo-gipsowych. Tel. 0604-830-531, 046/838-38-05.

Cyklinowanie, Główno. Tel. 0609-168-302.

Cyklinowanie, parkiety, schody, poręcze, glazura, gipsy, tynki i wylewki. Tel. 0504-010-969.

INNE USŁUGI

Szycie na miarę, przeróbki, szycie zasłon, firan, wszywanie taśm. Tel. 046/837-42-67.

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy z drzwiami przesuwymi, wykończenia wnętrz - terakota, glazura, panele, zabudowa balkonów typu loggia. Tania, szybko, solidnie. Tel. 0501-707-657.

Zespół muzyczny - doświadczenie i profesjonalizm. Tel. 0608-433-199, 046/838-11-74.

Śluby luksusowymi Lincolnami. Tel. 0604-344-609.

Meble biurowe na wymiar, ścianki działowe - przeszkłone na profilu aluminiowym (przesuwne i stałe). Tel. 0501-707-657.

Przewóz 6 osób, 4,5 t, 24 m³. Tel. 0602-581-239.

Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Napełnianie klimatyzacji sam. Sprzedaję części AGD. Tel. 046/837-49-19, 0692-668-445, ul. Bolimowska 14/18b/05.

Zakopanie (blisko dworca PKP) - wynajem pokoi (również z wyżywieniem). Tel. 018/206-89-89, 0604-149-268.

Zespół - wesela. Tel. 046/838-66-46.
Krajowy przewóz osób, busy, 14 i 18 miejsc.
Tel. 046/838-70-32, 0602-681-541.

Profesjonalne instalacje sygnalizacji włamania, instalacje dozoru telewizyjnego, systemy kontroli dostępu, instalacje telefoniczne (centrali telefoniczne). Tel. 0601-207-689.

Usługi transportowe - żwir, piasek - samochód Kamaz.
Tel. 046/837-66-72, 0606-227-146.

Usługi tapicerskie, naprawy i remonty mebli starych i nowoczesnych - szybko, tania, solidnie, dojazd gratis. Tel. 0506-409-009.

Naprawa komputerów i inne usługi komputerowe. Tania i solidnie. Tel. 0602-157-297.

Kamaz - przewóz piasku, żwiru, pospółki. Wykopy. Tel. 046/837-15-76, 0604-285-326.

Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. Tel. 0696-426-835.
Rozliczanie firm - książka, ryczałt, ZUS. Tel. 046/837-95-28, 0504-486-840.

Organizowanie weseli i imprez okolicznościowych. Tel. 0601-948-101.

Przewozy krajowe, bus - 15 osób.
Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

Masaż leczniczy, odchudzający, kosmetyczny, sportowy. Główno. Tel. 042/710-74-14.

Żaluzje, rolety Verticale, ceny producenta. Tel. 046/830-37-61, 0603-753-973.

Programowanie tunerów satelitarnych. Tel. 046/830-22-76.

Pożyczki gotówkowe - szybko. Tel. 0503-135-452.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy. Tel. 046/837-05-22.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik - os. Bratkowice 19/9. Tel. 046/837-73-07.

Bioenergoterapeuta. Tel. 046/837-31-36.

Kamaz - przewóz piasku, żwiru, pospółki. Tel. 046/838-13-06, 0603-839-444.

Wykoszę chwasty, zarośla na działkach, posesjach i w sadach. Tel. 0602-579-575 po 15.00.

Śluby - białe Audi A6, srebrny okulamik. Tel. 0604-826-416.

Zespół muzyczny. Tel. 0607-768-477.

Zrobię tania przyczepkę samochodową. Technik Michalski, ul. Powstańców 23.

Naprawa TV, monitory - dojazd, gwarancja. Tel. 0600-282-827.

Ekonomiczny piec c.o. w kilku wersjach na zamówienie wykonam. Tel. 046/838-50-73, 0604-707-367.

Unieważniam zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej nr 4272 z dnia 12.02.1996 roku.

Zespół - bale, wesela. Tel. 024/285-41-08.

Ścinanie drzew. Tel. 0507-181-512.

KOMPUTERO - PISANIE

Komputerowe przepisywanie prac. Tania i solidnie. Tel. 046/837-78-71.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 046/837-92-27, 0504-011-093.

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-72-12.

Profesjonalne przepisywanie tekstów. Tworzenie wykresów. Gwarancja jakości objęta umową. Pracownia „Kaldnak”. Tel. 046/837-61-61.

Wideofilmowanie cyfrowe DVD - tania. Tel. 042/719-49-41, 0608-707-817.

NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Francuski. Tel. 0603-257-290.

Matematyka - korepetycje. Tel. 046/837-01-80.

Język niemiecki - poziom wyższy, również techniczny i handlowy - podejmię ciekawą pracę, także w szkoleniu. Tel. 046/837-43-04, 0693-872-504.

Studentka Katedry Języków Specjalistycznych UW udzieli korepetycji z języka niemieckiego (w soboty). Tel. 0505-410-268.

Niemiecki - korepetycje, matura, certyfikaty, egzaminy - tania. Tel. 0692-956-207.

Angielski - dla dzieci i młodzieży, profesjonalne korepetycje. Tel. 046/837-53-15.

Szybkie czytanie. Tel. 0694-579-366.

Język angielski - nauczyciel z doświadczeniem. Tel. 046/837-90-49.

Niemiecki - nauczyciel z doświadczeniem, wszystkie poziomy. Tel. 046/837-54-24.

Niemiecki - korepetycje tania. Tel. 046/837-81-50, 0608-116-216.

Angielski - korepetycje, tania. Tel. 0606-932-003.

ROLNICZE

Schładzalniki do mleka 200 - 3000 l, także z myjnią automatyczną. Serwis, gwarancja, atest. Tel. 046/833-73-39, 0505-039-888. Dowóz gratis.

Agregaty prądowców - nowe, gwarancja 2 lata, cena 16KV/5800 zł.
Tel. 046/838-17-19, 0609-788-373.

Kupię zboże paszowe: pszenicę, jęczmień. Tel. 046/838-88-79.

Sprzedam buraczkę czerwony. Tel. 0606-174-509.

Siewnik zbożowy składak sprzedam. Tel. 046/838-31-39.

Sprzedam sadzonki truskawek - różne odmiany. Tel. 0691-715-539.

Sprzedam siewnik jednozędową SK-50. Wygoda 39. Tel. 046/838-90-34.

Sprzedam siewnik ciągnikowy, sadzarkę, opryskiwacz, ciągnik C-360. Tel. 046/838-23-72.

Kupię Władymira do remontu. Tel. 0506-178-157.

Sprzedam kombajn Bizon Z-56, stan dobry. Tel. 046/831-13-87.

Kupię pszenicę paszową. Tel. 046/838-90-03.

Cięcie kukurydzy Z-350.
Tel. 0693-596-464, 046/838-98-24.

Sprzedam Bizona, 1990 rok, kabina. Tel. 0693-596-464.

Kredyt na zakup ciągników rolniczych - maksymalny wiek 4 lata.
Tel. 046/837-62-83, 0607-828-950.

Kredyt preferencyjny dla rolników - tylko do końca roku.
Tel. 046/837-62-83.

Zamienię dużą zbierającą na małą. Tel. 046/837-11-31.

Sprzedam pszenicy. Tel. 046/838-57-35.

Sprzedam prasę zwijającą Sipa Z-279/1. Tel. 046/839-18-98.

Sprzedam zboże. Tel. 0692-497-953.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-65-67.

Sprzedam siewczkami Forscheit + części, silnik, skrzynię, pasy i kombajn Forscheit 512, 514. Tel. 024/277-54-41.

Usługi koszenia kukurydzy siewczkami Forscheit - zestaw tylko 260 zł/godz. Tel. 0691-633-137.

Sprzedam kopaczkę dwurzędową oraz wąskie koła do C-330. Tel. 0604-580-470.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 046/839-13-13.

Sprzedam Bizon Rekord. Tel. 0691-633-137.

Sprzedam klucz zimnokrwistą, 18 miesięcy. Tel. 0505-482-242.

Sprzedam Bizon Rekord, 1984 rok, garaż blaszany, opryskiwacz 300 l. Tel. 046/838-98-11.

Sprzedam młynki do oczyszczania ziarna. Tel. 046/838-31-15.

Sprzedam silnik 7,5 KW na wózku + przewód oraz krajegę. Tel. 046/837-95-27.

Sprzedam ciągnik SA, 320 z nowym silnikiem lub sam silnik. Tel. 046/830-39-57.

Sprzedam kopaczkę ciągnikową. Tel. 046/838-90-36.

Sprzedam loszki i lochy, data wyproszenia 10.09.2003. Tel. 0608-613-802.

Pilnie sprzedam 2 młode krowy, jedna na wycieleniu - likwidacja gospodarstwa. Tel. 0502-637-042.

Sprzedam siewnik zbożowy, zawieszany. Jarno 41.

Sprzedam talarzówkę młłą i glebogryzarkę dużą. Tel. 0692-543-411.

Sprzedam siewnik Poznańsk, orkan, kopaczkę elewatorową, Myslaków 1.

Sprzedam basen 400 l. Tel. 046/838-71-42.

Sprzedam pulg grudziądzki czterokobowy, z zabezpieczeniem sprężynowym, odkładnie ażurowe 2000 rok. Tel. 046/861-17-28.

Sprzedam pogodne siano ze stodoły. Tel. 046/837-12-07 po 21.00.

Sprzedam ciągnik ogrodniczy mało używany 52 KM z osprzętem. Tel. 046/837-17-76.

Sprzedam przyczepę 4t, 4,5 t, wywrotkę, siewnik zbożowy, plug 2. Tel. 0600-335-473.

Sprzedam pszenicy odmiana Woltań i Kazo. Tel. 046/838-65-73.

Sprzedam T-25. Tel. 046/838-83-47.

Sprzedam krowę wysokocielną. Tel. 046/838-76-14.

Sprzedam Kos, dmuchawę do siana, śrutownik, motor elektryczny. Tel. 046/838-70-20.

Sprzedam 3 jałowki na wycieleniu i 4 krowy (likwidacja stada). Tel. 046/838-79-79.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 04

WÓJT GMINY CHĄŚNO ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż poniższych nieruchomości

nr działki	położenie	powierzchnia (ha)	nr KW	opis nieruchomości	wartość nieruchomości (zł)	przeznaczenie w planie	wysokość wadum (zł)
559/3	Chąśno Drugie	0,2829	21646	nieruchomość rolna, niezabudowana	3.340	tereny upraw polowych i ogrodniczych	167
559/1	Chąśno Drugie	0,2279	21646	nieruchomość rolna, niezabudowana	2.690	tereny upraw polowych i ogrodniczych	134
532/3	Chąśno Drugie	0,2171	21646	nieruchomość zabudowana (była Agromówka)	23.650	tereny usług kultury	1.183
257/4	Sierzniki	0,0786	22081	nieruchomość zabudowana (po szkole)	42.990	tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej jednorodzinnej	2.150
198	Przemysłów	0,1200	22074	nieruchomość zabudowana (po szkole)	18.500	tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej jednorodzinnej	925

- ✓ Przetarg odbędzie się 11 września 2003 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Chąśnie.
- ✓ Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Chąśnie najpóźniej do dnia 8 września 2003 r. do godz. 10.00.
- ✓ Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, pozostałym uczestnikom przetargu zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu.
- ✓ Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy.
- ✓ Koszty umowy notarialnej ponosi nabywca.
- ✓ Sprzedaż nieruchomości rolnej podlega ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. Nr 64 poz. 592 z 2003 r.)
- ✓ Przetarg może być odwołany z uzasadnionej przyczyny.

R-960

NAJTAŃSZE POKRYCIA DACHOWE

RENOMOWANYCH FIRM SUPER GENY

BLACHY PRUSZYŃSKI POLECA
HUTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA TERBUD

PONADTO W NASZEJ OFERCIE:

- Systemy rynnowe
- Okna dachowe
- Płyty G-K
- Glazura, terakota
- Farby, kleje, fugi
- Systemy dociepleń budynków
- Kompleksowe wyposażenie łazienek
- Glazura, terakota do pomieszczeń gospodarczych

ZAPRASZAMY: PN - PT 8-17 W SOB 8-13
tel. (046) 830-33-88 ŁOWICZ ul. POZNAŃSKA 42

R-872

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zdunach, powiat łowicki

SPRZEDA: działkę gruntu nr 134/5 o pow. 0,64 ha w Jackowicach wraz ze zlokalizowaną na niej buchtą spędowną, magazyn o powierzchni 1.720 m² w Jackowicach wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntu

WYDZIERŻAWI: zakład gastronomiczny w Zdunach - znajdujący się przy drodze samochodowej nr 2 Warszawa - Poznań

- wolne powierzchnie sklepowe i magazynowe w Zdunach i Jackowicach

✓ Pisemne oferty na sprzedaż i dzierżawę prosimy składać w biurze Gminnej Spółdzielni „SCH” w Zdunach, Zduny 46A, 99-440 Zduny w terminie do dnia 8 września 2003 roku.

✓ Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta.

✓ Wszelkie informacje dotyczące powyższych nieruchomości można uzyskać w Zarządzie Spółdzielni - tel. (046) 838-75-04.

R-965

RYNNY

* 5 kolorów * 10 lat gwarancji

OGRZEWACZE WODY
KOTŁY WĘGLOWE, MIAŁOWE

- tradycyjne - Olsztyn
- wentylatorowe - Cichewicz

GRZEJNIKI

* INSTALACJE MIEDZIANE
* INSTALACJE ZGRZEWANE

USŁUGI HYDRAULICZNE - PRZYJMOWANIE ZLECEŃ

INSTAL-DOM
Łowicz, ul. Mostowa 12

R-981

CHROBRY KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: zatrudnionych na umowę o pracę
emerytów rencistów rolników

- Wymagany dochód netto 600 zł.
- Bez zbędnych formalności i opłat.
- Krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

komunikacyjne majątkowe osobowe
POLONIA SAMOPOMOC COMPENSA
AGROPOLISA DAEWOO

łowicz, ul. Browarna 10A (parter) tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

R-900

deceuninck **EKO-OKNA** **SALON FABRYCZNY OKNA**

NIEPOWTARZALNA BIEL OKIEN **NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE - „deceuninck”**

W STANDARDZIE:

- specjalna uszczelka w dolnej części ramy chroniąca przed zabrudzeniem
- najnowocześniejsze srebno-powłokowe okucle niemieckiej firmy Roto NT
- zaczep antywyważeniowy
- blokada klamki i podnośnik skrzydła

FACHOWY CZYSTY MONTAŻ
Łowicz, Nowy Rynek 29, tel. (046) 837-66-05
Głowno, ul. Kopernika 5a, tel./fax (0-42) 710-73-73

NAJTANIEJ W BAKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BAKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

R-903

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA

**KUPI KAŻDĄ ILOŚĆ
ZŁOMU METALI
PO ATRAKCYJNYCH CENACH**

Łowicz, ul. Katarzynów 17
tel. 0605-283-895, 046/ 837-55-67

R-942

BAR SABA Kuchnia Polska

- ✓ Zaprasza na smaczne obiady domowe - obiady rodzinne (zamówienia na telefon) - zniżka 10%
 - ✓ Organizujemy przyjęcia okolicznościowe - bankiety, chrzciny, komunie, imieniny itp. do 50 osób
- Łowicz - POPÓW 16A przy trasie nr 2
tel. (0-46) 830-34-48

R-887

OKNA
DRZWI PCV DREWNO
ŻALUZJE ROLETY VERTICALE

WINK HAUS ŁOWICZ
NOWY RYNEK 8
(ZA PRALNIĄ CHEMICZNĄ)
TEL./FAX (0-46) 837-90-69

R-952

FOLIE SKLEP OGRODNICZY
Głowno, ul. Killińskiego 13

- kiszonkarskie tunelowe
- budowlane dachowe

CENY PRODUCENTA

R-773

TANIA RURA

- 3-warstwowa
- na złączki zaprasowane
- do instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody
- w cenie 3 zł/mb - 1/2", 4,30 zł/mb - 3/4"

WYPOŻYCZAMY ZACISKARKI

SPRZEDAŻ: Pawilon Handlowy
Myslaków (kierunek Skierniewice)
tel. (046) 839-29-18, 0-600-335-419

NAJTAŃSZE OKNA

ROLETY, ŻALUZJE,
MOSKITIERY, PARAPETY
034 - 540 zł, 036 - 640 zł
okna PCV KBE - ceny brutto

Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

Firma organizuje tanio obfite

WESELA

oraz inne imprezy okolicznościowe

- ✓ najwyższa możliwa jakość organizacji
- ✓ profesjonalna obsługa
- ✓ piękny wystrój sali

Łowicz, ul. Kopernika 4
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

FUTRA SKÓRY KOŻUCHY

Już TERAZ POMYŚL O ZIMIE
DZWOŃ! JA PRZYJADĘ!

Łowicz, ul. Warszawska 56
tel. 0-602-654-184

AUTO-GAZ BRC
MONTAŻ INSTALACJI LPG
DO WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW

ZAKŁAD AUTORYZOWANY
ARKADIA 2, tel. 838-59-63,
0-606-622-578, 0-603-053-231

UNICHLÓD

DOBÓR I MONTAŻ INSTALACJI CHŁODNICZYCH
do przechowywania owoców i warzyw
KLIMATYZACJA BIUR, SKLEPÓW

99-412 Kiernozia, ul. Nowy Rynek 18
tel. (024) 277-92-42, kom. 0-608-410-952

R-919

Szkielka

Łowicz, ul. Św. Floriana 11
zapraszają codziennie od 12.00 do 24.00

DYSKOTEKI: środa 21.00 - 1.00, piątek 21.00-2.00, sobota 21.00-3.00
DANCING: niedziela od 20.00

ORGANIZOWANIE BANKIETÓW I PRZYJĘĆ już od 20 września

GABINET FIZYKOTERAPII
99-418 Betchów ul. Polna 16

LECZYMY BEZ ŚRODKÓW FARMAKOLOGICZNYCH
poprzez dietę optymalną, wspomaganą prądami selektywnymi
wg zaleceń Dr. Jana Kwaśniewskiego w chorobach:

- bóle głowy
- szum w uszach
- nadciśnienie tętnicze
- S.M. i inne
- nadwaga
- nerwica - neurastenia
- astma oskrzelowa
- cukrzyca
- nietrzymanie moczu
- choroby stawów i kręgosłupa
- prostata
- choroby serca
- choroby wrzodowe żołądka

Na wizyty prosimy umawiać się telefonicznie pn. - pt. w godz. 13.00 - 19.00
tel. (0-46) 838-68-01 kom. 0-604-08-33-25

TO JEDYNA SZANSA NA POWRÓT DO ZDROWIA!

Specjalista
ginekolog - położnik

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNY

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”
czynny codziennie godz. 15.00-20.00

Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. ELŻBIETA SZYMAJDA
lek. stom. RENATA CHRÓSCIELEWSKA
czynny: od poniedziałku do piątku
8.00-11.00, 15.00 - 19.00

CZYNNY PRZEZ CAŁE WAKACJE
ul. Wojska Polskiego 1/5, ŁOWICZ
(róg Stanisławskiego), tel. 830-20-62

Tel. 830-20-62

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

Tel. 7-107-400

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM
Wartość zamówienia poniżej 30 000 EURO

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

99-400 Łowicz ul. Stanisławskiego 30

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zadania:

TERMOMODERNIZACJA OŚRODKA ZDROWIA W KOCIERZEWIE

- Wymagany termin realizacji zamówienia: do dnia 30.10.2003 r.
- Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 30 zł) należy odebrać w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 pokój 14.
- Osoby uprawnione do kontaktów:
Edward Reske - pokój 14 tel. (046) 830-33-46 w godz. 8.00-15.00,
Elżbieta Kłosińska - pokój 14 tel. (046) 830-33-46 w godz. 8.00-15.00.
- Oferty należy składać w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 pokój 14.
- Termin składania ofert upływa dnia 1.09.2003 r. o godz. 13.00.
- Otwarcie ofert nastąpi 1.09.2003 r. o godz. 13.15 w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 p. 14.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM
Wartość zamówienia poniżej 30 000 EURO

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

99-400 Łowicz ul. Stanisławskiego 30

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zadania:

UTWARDZENIE DROGI DOJAZDOWEJ ORAZ UŁOŻENIE CHODNIKA

PRZY ZESPOLE SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 4 W ŁOWICZU

- Wymagany termin realizacji zamówienia: do dnia 30.09.2003 r.
- Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 10 zł) należy odebrać w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 pokój 14.
- Osoby uprawnione do kontaktów:
Edward Reske - pokój 14 tel. (046) 830-33-46 w godz. 8.00-15.00,
Elżbieta Kłosińska - pokój 14 tel. (046) 830-33-46 w godz. 8.00-15.00.
- Oferty należy składać w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 pokój 14.
- Termin składania ofert upływa dnia 1.09.2003 r. o godz. 11.00.
- Otwarcie ofert nastąpi 1.09.2003 r. o godz. 11.15 w Wydziale Rozwoju Informacji i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Łowiczu przy ul. 3 Maja 7 p. 14.

GABINET
STOMATOLOGICZNY

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)
Tel. 0-604-136-761

CZYNNY:
poniedziałek, wtorek, czwartek 16.00-18.00
sobota 9.00-11.00

Dzieci i młodzież do lat 18
przyjmowane są BEZPŁATNIE
- umowa z NFZ, konieczny PESEL

PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
„DENTA-MED”

UMOWA Z ŁÓDZKĄ REGIONALNĄ
KASĄ CHORYCH

Czynna od poniedziałku do piątku
od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

DYPLOMOWANY MISTRZ
OPTYK
Krzysztof Szymczak

REALIZUJE RECEPTY
ZE ZNIŻKĄ z N.F.Z.

Łowicz, ul. KURKOWA 3
(vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)
ZAPRASZAMY

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZY DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

GABINET CHOROÓB SKÓRY

DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39

wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)

poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

Tel. 0-602-276-728

SPECJALISTA
CHOROÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

MIECZYSLAW KACZOR

Specjalista w internie, reumatologii i rehabilitacji

„Nastawianie kręgosłupa”

- krioterapia • elektropunktura • masaż
- badanie kierowców • wizyty domowe

Łowicz, ul. Topolowa 30,
tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745
pon.-śr. 15.00-17.00; wt.-pt. 9.00-11.00

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

Tel. 046/837-07-70, tel. kom. 0506-740-745

PIECE STAŁOPALNE
(miał, grysik)

GRZEJNIKI - RABATY
Rury, kształtki, wyposażenie łazienek itp.

USŁUGI HYDRAULICZNE

Lisiewice Duże 24

Tel. 0-606-122-557, 0606-495-275

Tel. 0-606-122-557, 0606-495-275

Tel. 0-606-122-557, 0606-495-275

KURSY JEZYK

dok. ze str. 10

POKRZYWDZENI ZEZNAJĄ

Napad na kasjerkę przed bankiem w biały dzień

Sąd 19 sierpnia przesłuchał również świadków na okoliczność napadu na kasjerkę, do którego doszło 11 maja 2001 roku przed bankiem na ulicy Nowej w Łowiczu.

Dariusz D. - pracownik ochrony banku zeznał, że usłyszał krzyk kobiety. Gdy wybiegła kobieta trzymała się za głowę, ściskając torebkę. Wskazała ręką kierunek mówiąc - *Tam uciekają*. Dariusz D. udał się za nimi w pościg. Wraz z nim ruszyło dwóch klientów banku, którzy akurat w tym czasie stali niedaleko wejścia do budynku. Zeznali, że sprawcy uciekali w stronę Alekx Sienkiewicza. W pewnym momencie Grzegorz W. zobaczył w ręku jednego z nich broń i zaniechano dalszego pościgu. Zaatakowana kobieta była kasjerką w firmie Hazbi. Gdy około godziny 18 wchodziła do budynku została uderzona w głowę przedmiotem owiniętym w reklamówkę. Sprawcom zdarzenia nie udało się nic ukraść, gdyż kobieta nie dała sobie wyrwać torebki.

25 sierpnia w łódzkim sądzie zeznawali kolejni świadkowie. Henryka Ch. - właścicielka sklepu spożywczego w Zdunach zeznawała w sprawie dwukrotnego napadu na jej sklep, do którego doszło w nocy z 18 na 19 września oraz z 20 na 21 października 1999 roku. Właściciele o napadzie zostali powiadomieni nad ranem. Sprawcy dostali się do sklepu przez wyłamane drzwi. Za pierwszym razem sprawcy skradli wyroby czekoladowe, kawę, wędliny, artykuły chemiczne, papierosy w sumie artykuły o łącznej wartości 1.800 zł oraz pieniądze w kwocie 50 zł. Natomiast w październiku sprawcy skradli wędliny, papierosy, artykuły chemiczne oraz pieniądze w kwocie 150 zł. Właścicielka sklepu nie podejrzewała, że mógł być sprawcą obu włamań.

Napad na staruszków

Zofia i Jan M. z Ostrowa zrelacjonowali napad na ich posesję. Przepiękstwo to jest o tyle zatrważające, że sprawcy obeszli się z nimi równie surowo, choć liczą oni oboje grubo ponad siedemdziesiąt lat. Do zdarzenia doszło 15 marca 2000 roku. Jan M. zeznał, że tego dnia po godzinie 19.00 usłyszał niepokojące ujadanie psów. Postanowił wyjść na podwórze i to sprawdzić. Gdy stanął w drzwiach został uderzony mocno w głowę i przewrócony na ziemię. Sprawcy kopali go i okładali kijami, żądając pieniędzy. Zofia M. w tym czasie znajdowała się w budynku obok, gdy weszła do pomieszczenia, w którym przebywał jej mąż, sprawcy ją uderzyli, a następnie przycisnęli do ziemi. W końcu Jan M. powiedział, że ma pieniądze w budynku obok. Sprawcy zaprowadzili go tam i z jego portfela zabrali 150 zł, tyle samo skradli Zofii M. Państwo M. posiadali wówczas w mieszkaniu więcej pieniędzy pochodzących ze sprzedaży inwentarza, jednak sprawcy ich nie znaleźli, a oni sami nie wskazali miejsca ich przechowywania. Gdy przestępcy zabrali pieniądze zbiegli z miejsca zdarzenia, a Jan M. udał się po pomoc do sąsiadów.

Kradzież na targowicy

Grzegorz P. i jego żona Halina zeznawali w charakterze świadków na okoliczność włamania do ich sklepu, do którego doszło już dawno, bo 18 października 1995 roku. Sprawcy skradli wówczas obuwie zimowe wartości 3.995 zł. Do zdarzenia doszło w nocy. Sprawcy dostali się do wnętrza pawilonu przez otwór w dachu. Następnego dnia rano, gdy pracownica przysłała do pracy, nim otworzyła sklep zobaczyła przez okno bałagan wewnątrz pomieszczenia. Zawiadomiła wówczas policję, a zarządca targowicy powiadomił właściciela pawilonu Grzegorza P.

We wtorek, 26 sierpnia sąd przesłuchał m.in. Wojciecha N. i jego synów, któremu to w marcu 2001 roku skradziono samochód marki BMW o wartości 67.000 zł. Za to przestępstwo łowicki sąd nieprawomocnym wyrokiem skazał Łukasza i Sebastiana P., którzy do udziału w przestępstwie się nie przyznali. Okoliczności wykupu samochodu szczegółowo przedstawił Jakub K., który w swoich wyjaśnieniach utrzymuje, że za pomoc w odzyskaniu samochodu otrzymał od Wojciecha N. pieniądze w kwocie 30.000 zł. Dodatkowo wyjaśnił, że Wojciech N. płacąc pieniądze był przekonany, że są one przeznaczone dla złodziei, z którymi Jakubowi K. udało się nawiązać kontakt, nie zdawał sobie sprawy, że za kradzież jego samochodu stoi również Jakub K.

Nie dawałem żadnych pieniędzy

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi, podobnie jak przed sądem łowickim Wojciech N. zeznał, że za odzyskanie samochodu nie płacił nikomu żadnych pieniędzy. Twierdził, że samochód został mu zwrócony w praktycznie niezmiennym stanie, tylko... paliwa w baku było trochę więcej. Przewodniczący sądu sędziowskiego ironicznie zauważył, że Wojciech N. na tej kradzieży właściwie zarobił, bo sprawcy nie dość, że oddali samochód, to jeszcze zatankowali paliwo. Wojciech N. nie potrafił wytłumaczyć dlaczego Jakub K. twierdzi, że otrzymał pieniądze. Wojciech N. nie potrafił wytłumaczyć wielu rzeczy... Podobne zeznania złożyli jego synowie. Zeznali, że żaden z nich nie słyszał o tym, by ojciec płacił komukolwiek za pomoc w odzyskaniu samochodu. Dodali, że z całego zdarzenia w ogóle niewiele pamiętają.

W pizzerii też nie płacili

26 sierpnia zeznawał też Marcin S. współwłaściciel jednej z łowickich pizzerii. Prokurator zarzuca Jakubowi K., Stanisławowi W., Adamowi S. Przemysławowi P i Cezary S. to, że w czasie od stycznia 1998 roku do października 2001 roku, a Cezary S. w czasie od lipca 1998 roku do października 2001 roku, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, groźbą gwałtownego zamachu na mienie doprowadzili Marcina S i Tomasza R. - współwłaścicieli pizzerii do rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 54.000 zł, a Cezary S. w kwocie 46.800 zł.

Marcin S. zeznał, że nic mu nie wiadomo na temat tego zdarzenia. Dodał, że nie płacił nikomu za tzw. ochronę, nikt mu nie groził i nie żądał haraczu. Przyznał, że w jego lokalu zdarzały się na początku drobne awantury, ale razem z drugim współwłaścicielem byli w stanie sami sobie z nimi poradzić. Przypominamy, że w niezależnie od siebie składanych wyjaśnieniach zarówno Stanisław W. jak i Jakub K. opowiedzieli na czym polegała „ochrona” jednej z łowickich pizzerii. Z tych wyjaśnień wynikało, że jej właściciele płacili „ochroniarzom” 250 zł miesięcznie każdemu. Dodatkowo Jakub K. wyjaśnił, że to właściciele pizzerii zwrócili się do niego z prośbą o „ochronę”. Tłumaczył, że właściciele zdecydowali się na współpracę z nimi, gdyż niedługo po otworzeniu pizzerii, urządzano tam burdy. Opłata miesięczna dawała możliwość wezwania pomocy w każdej chwili. Od tego czasu był tam spokój. Zeznania świadka Marcina S. były sprzeczne z wyjaśnieniami Jakuba K. i Stanisława W.

Zeznania pozostałych świadków, których sąd w tych dniach przesłuchał dotyczyły przestępstw nie popełnionych na terenie naszego powiatu, ale na przykład w jego okolicy, jak chociażby napad na rodzinę K. z Radziwiłowa wyniku którego sprawcy skradli 2.500 zł, samochód osobowy marki Volkswagen Passat i biżuterię złotą oraz napad na rodzinę R. w Nowej Wsi na gminie Wiskitki, gdzie tym razem sprawcy skradli 14.000 zł i biżuterię.

Marta Kolas



Radość po zajęciu pierwszego miejsca. Puchar odebrała Teresa Kowalska - przewodnicząca związku zawodowego w Agros-Fortuna.

Puchar dla Agros-Fortuna

Pierwsze miejsce i puchar zdobyli pracownicy łowickiego zakładu Agros-Fortuna podczas zawodów sportowych zorganizowanych w dniach 21-24 sierpnia w Ostródzie, przez tamtejszy oddział regionalny z okazji XXIII rocznicy powstania NSZZ Solidarność. Jest to coroczna impreza rekreacyjno-sportowa, w której delegacja z Łowicza bierze udział od 5 lat. 36 zawodników z Agros-Fortuna zmagano się z 12 drużynami z terenu całego kraju.

GOK Nieborów

Konkursy, konkursy

Najbliższą sobotę zaplanowano w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieborowie rozstrzygnięcie wakacyjnego konkursu plastycznego, którego tematem są przeżycia wakacyjne. Jak do tej pory do GOK wpłynęło około 100 prac dzieci w wieku 7-15 lat z terenu gminy Nieborów.

Bolimów

Zakończenie lata we wrześniu

Najbliższą sobotę, 30 sierpnia o godzinie 10.00 na boisku szkolnym w Bolimowie odbędzie się turniej piątek piłkarskich uczniów klas III-VI szkół podstawowych z terenu gminy Bolimów. Organizatorem turnieju jest GOSiR w Bolimowie, który imprezę na zakończenie lata zorganizuje w końcu września. (mko)



DYDAKTA

**Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,
o uprawnieniach szkoły publicznej**
funkcjonujących od 1997 r.

ZAOZNE TECHNIKUM ZAWODOWE w ŁOWICZU
3-letnie (6 semestrów) na podbudowie szkoły zawodowej
Technik elektryk spec. elektroenergetyka
Technik mechanik spec. budowa maszyn i urządzeń przemysłowych,
spec. naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych.

ZAOZNE STUDIUM POLICEALNE w ŁOWICZU
2-letnie (4 semestry) na podbudowie szkoły średniej (nie koniecznie z maturą).
Technik informatyk

NOWE ATRAKCYJNE KIERUNKI!!!
Technik organizacji reklamy (dla najlepszych propozycja pracy w trakcie nauki)
Technik b.h.p. (roczne - 2 semestry)

siedziba szkoły: Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum nr 1)
baza szkół: pracownie komputerowe z dostępem do internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
umiarkowane czesno, ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 20%
przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
nie pobieramy dodatkowych opłat z tytułu ubezpieczenia
rekrutacja na pierwszy semestr roku szk. 2003/2004 do 31 sierpnia 2003 r.
wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły, dwie fotografie,
kserokopia dowodu osobistego, wypełniona ankieta.
nasi absolwenci są poszukiwanymi specjalistami na rynku pracy
w porozumieniu z warszawskim oddziałem Stowarzyszenia Polskich Energetyków nasi słuchacze
mają możliwość uzyskania dodatkowych kwalifikacji z zakresu eksploatacji i dozoru sieci,
urządzeń i instalacji elektrycznych, ciepłych i gazowych
do wszystkich ww. szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły (pok. nr 11);
dodatkowe informacje można uzyskać: tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768
http://www.smelcom.lowicz.pl/dydakta e-mail: dydakta@smelcom.lowicz.pl



Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna w Skierniewicach

96-100 Skierniewice, ul. Mazowiecka 1B,
tel./fax 0(...)46 832-11-61(62), 832-51-40
http://www.wsehsk.home.pl, e-mail: rektorat@wsehsk.home.pl
informacja@wsehsk.home.pl

6 miejsce w rankingu niepaństwowych uczelni licencjackich i inżynierskich (ranking Perspektyw i Rzeczpospolitej 2003)

ogłasza rekrutację na
studia licencjackie: **dienne, zaoczne**
Administracja
Wydział posiada akredytację Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego
Zarządzanie i Marketing
Pedagogika
Ochrona Środowiska
Socjologia
studia inżynierskie: **dienne, zaoczne**
Ogrodnictwo
Studia magisterskie w przygotowaniu.

Ponad 2 tys. studentów, około 300 wykładowców wywodzących się z najlepszych ośrodków akademickich. Nowoczesne pracownie, laboratoria, Biblioteka - ponad 14 tys. woluminów i 100 tyt. czasopism, własne wydawnictwa. Zajęcia sportowe w siłowni, hali sportowej, na basenie, jazdy konne w lasach Puszczy Bolimowskiej. Aktywne życie studenckie (kabaret, chór, dziennikarstwo, koła naukowe). Stypendia naukowe i socjalne dla studentów studiów dziennych i zaocznych. Praktyki w kraju i za granicą.

Rozmowy kwalifikacyjne: 02, 20, 27 września
WSEH jest wpisana do rejestru niepaństwowych szkół wyższych, decyzją MEN z dnia 25.01.1996, pod numerem 78.

Z fiskusem nie na bakier
- dla czytelników Nt pisze doradca podatkowy Anna Leszczyńska

KREDYT PODATKOWY



Ustawa z 30 sierpnia 2002r. (Dz. U. z 2002r. Nr 169, poz. 1384) nowelizująca ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, o podatku dochodowym od osób prawnych oraz o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne wprowadziła nową instytucję zwolnienia w podatkach dochodowych zwaną potocznie „kredytem podatkowym”. Instytucja ta przypomina w skutkach ekonomicznych przedłużenie terminu zapłaty podatku, z tym że w okresie kredytowania podatkowego nie powstaje wymagalne zobowiązanie podatkowe, a w konsekwencji zaległość podatkowa.

Najogólniej mówiąc kredyt podatkowy polega na niezapłaceniu podatku dochodowego przez określony czas i na zwolnieniu uprawnionych podatników z następujących ustawowo określonych obowiązków:

■ podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych zwolnieni są ze składania comiesięcznych deklaracji (PIT-5), wpłacania zaliczek na podatek dochodowy z tytułu rozpoczętej pozarolniczej działalności gospodarczej, łączenia w zeznaniu rocznym dochodu uzyskanego z działalności gospodarczej z dochodami z innych źródeł i zapłaty podatku w tym zakresie w terminie złożenia zeznania,

■ podatnicy zryczałtowanego podatku dochodowego od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne

zwolnieni są z wpłacania comiesięcznego ryczałtu i zapłaty tego podatku w terminie złożenia zeznania,

■ podatnicy podatku dochodowego od osób prawnych zwolnieni są ze składania comiesięcznych deklaracji (CIT-2), wpłacania zaliczek na podatek dochodowy i zapłaty podatku w terminie złożenia zeznania.

Odroczony podatek podlega spłacie w 5 kolejnych latach podatkowych następujących bezpośrednio po roku, w którym podatnik korzystał ze zwolnienia. Podatnik jest zobowiązany doliczyć 20% dochodu osiągniętego z pozarolniczej działalności gospodarczej za okres objęty zwolnieniem do dochodu osiągniętego z tego źródła w latach następujących. Zaś podatnik zryczałtowanego podatku dochodowego od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne jest zobowiązany doliczyć 20% zryczałtowanego podatku przypadającego na okres objęty zwolnieniem do podatku należnego za 5 kolejnych lat podatkowych.

W myśl art.44 ust. 7a ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych prawo do kredytu podatkowego mają podatnicy rozpoczynający po raz pierwszy prowadzenie działalności gospodarczej po dniu wejścia w życie noweli, tj. po 26 października 2002r. w roku podatkowym następującym:

■ bezpośrednio po roku, w którym rozpoczęli prowadzenie tej działalności, jeżeli w roku jej rozpoczęcia działalność

była prowadzona co najmniej przez pełnych 10 miesięcy, albo

■ dwa lata po roku, w którym rozpoczęli prowadzenie tej działalności, jeśli nie został spełniony warunek, o którym mowa w pkt. 1.

Przy czym podatnikiem rozpoczynającym po raz pierwszy działalność gospodarczą, w rozumieniu ustaw, jest osoba, która w roku rozpoczęcia tej działalności, a także w okresie trzech lat, licząc od końca roku poprzedzającego rok jej rozpoczęcia, nie prowadziła działalności gospodarczej samodzielnie lub jako wspólnik spółki nie mającej osobowości prawnej oraz działalności takiej nie prowadził małżonek tej osoby, o ile między małżonkami istniała w tym czasie wspólność majątkowa.

Przykład 1:
Podatnik po raz pierwszy rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej 15 stycznia 2003 r.

W jego przypadku kredyt podatkowy może mu przysługiwać w roku 2004, gdyż w roku 2003 prowadzi działalność przez pełnych 10 miesięcy (pod warunkiem, że spełnia on określone przez ustawodawcę warunki do skorzystania z kredytu). Gdyby podatnik rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej 23 kwietnia 2003r., wówczas mógłby skorzystać z kredytu dopiero w 2005 r. gdyż w 2003r. działalność ta nie byłaby prowadzona przez pełnych 10 miesięcy. Aby skorzystać z kredytu podatkowego, podatnik musi spełnić łącznie kilka warunków określonych w art. 44 ust. 7c ustawy podof:

1. w okresie poprzedzającym rok korzystania ze zwolnienia osiągnąć przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej średnio miesięcznie w wysokości stanowiącej równoważność w złotych kwoty co najmniej 1.000 euro, przeliczonej według średniego kursu euro, ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski, z ostatniego dnia roku poprzedzającego rok rozpoczęcia tej działalności,

2. od dnia rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej do dnia 1 stycznia roku podatkowego, w którym podatnik rozpocznie korzystanie ze zwolnienia, być małym przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów o działalności gospodarczej,

3. w okresie poprzedzającym rok korzystania ze zwolnienia zatrudniać, na podstawie umowy o pracę, w każdym miesiącu co najmniej 5 osób w przeliczeniu na pełne etaty,

4. w prowadzonej działalności gospodarczej nie wykorzystywać środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych, a także innych składników majątku - o znacznej wartości (stanowiącej co najmniej równoważność 10.000 euro) - udostępnionych mu nieodpłatnie przez osoby zaliczone do I i II grupy podatkowej w rozumieniu przepisów o podatku od spadków i darowizn, wykorzystywanych wcześniej w działalności gospodarczej prowadzonej przez te osoby i stanowiących ich własność,

5. złożyć we właściwym urzędzie skarbowym do 31 stycznia danego roku podatkowego pisemne świadectwo o korzystaniu w tym roku z kredytu podatkowego.

Podatnicy, którzy skorzystają ze zwolnienia opisanego powyżej są obowiązani wykazać w zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) składanym za rok podatkowy, w którym skorzystali z tego zwolnienia, dochód osiągnięty z pozarolniczej działalności gospodarczej. Dochodu tego nie łączy się z dochodami z innych źródeł. Dochód ten natomiast łączy się z dochodem (stratą

z tego źródła wykazanym w zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) składanych za pięć kolejnych lat następujących bezpośrednio po roku, w którym podatnik korzystał ze zwolnienia - w wysokości 20% tego dochodu w każdym z tych lat. Stratę z prowadzonej działalności gospodarczej powstałą w okresie korzystania ze zwolnienia podatnik może rozliczyć z tego samego źródła w najbliższych kolejno po sobie następujących pięciu latach podatkowych, z tym że wysokość obniżenia w którymkolwiek z tych lat nie może przekroczyć 50% kwoty tej straty.

Podatnik podejmując decyzję o skorzystaniu z kredytu podatkowego musi brać pod uwagę, iż ustawodawca określił przypadki, w których następuje utrata zwolnienia. Podatnik traci prawo do kredytu, jeżeli w roku podatkowym lub za rok korzystania ze zwolnienia albo w pięciu następnych latach podatkowych:

1. zlikwidował działalność gospodarczą albo została ogłoszona jego upadłość lub upadłość spółki, której jest współnikiem,

2. osiągnął przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej średnio miesięcznie w wysokości stanowiącej równoważność złotych kwoty niższej niż 1.000 euro, przeliczonej według średniego kursu euro, ogłoszonego przez NBP, z ostatniego dnia roku poprzedniego,

3. w którymkolwiek z miesięcy w tych latach zmniejszył przeciętne miesięczne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę o więcej niż 10%, w stosunku do najwyższego przeciętnego miesięcznego zatrudnienia w roku poprzedzającym rok podatkowy,

4. ma zaległości z tytułu podatków stanowiących dochód budżetu państwa, cel oraz składek na ubezpieczenie społeczne i powszechne ubezpieczenie zdrowotne.

Utrata prawa do zwolnienia oznacza konieczność zapłacenia podatku, w tym także odsetek za zwłokę (szczegółowo reguluje to art. 44 ust. 7 i ustawy podof).

CHCESZ ZADBAĆ O CZYSTOŚĆ SWOJEGO AUTA PROFESJONALNYMI ŚRODKAMI?

Skorzystaj z oferty firmy

SLOTBOOM CHEMIA POLSKA Sp. z o.o.

dostawcy produktów do myjni samochodowych, który oferuje wysokiej jakości preparaty do:

- czyszczenia karoserii i kół samochodów osobowych, ciężarowych i autobusów
- utrzymania czystości wewnątrz pojazdu
- mycia silników
- czyszczenia maszyn i urządzeń rolniczych
- usuwania zanieczyszczeń, np. ropochoodnych z kostki
- utrzymania czystości na stacjach paliw oraz szczotki do czyszczenia wewnętrznych i zewnętrznych części pojazdu.

Zapraszamy do naszych biur handlowych:

99-416 Nieborów, Aleja Legionów Polskich 20
99-400 Łowicz, ul. Spółdzielcza 7
tel./fax (0-46) 837-95-96

Nasze biura czynne są od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00.



R-975

HURTOWNIA CHEMICZNO-BUDOWLANA I HYDRAULICZNA

w MYŚLAKOWIE, tuż przy trasie Łowicz - Skłerniewice Tel. (046) 839-29-18

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

- FARBY ■ LAKIERY ■ KLEJE, FUGI
- PIANKI I SILIKONY
- GIPS, GŁADZIE, MASY WYRÓWNUJĄCE
- MATERIAŁY IZOLACYJNE: PAPA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN ITP.
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- IMPREGNATY I PREPARATY DEKORACYJNE DO DREWNA, BETONU,
- TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, MOZAIKOWE (ATLAS, CERESIT), TERRANOWA
- OKNA I DRZWI Z PCV I DREWNA
- RYNNY DACHOWE
- PANELE ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- KOTŁY C.O. NA: MIAŁ, GRYSIK, WĘGIEL, DRZEWO, TROCINY, OLEJ, GAZ
- KOMINKI Z PŁASZCZEM WODNYM (2-FUNKCYJNE)
- BOJLERY C.O., WYMIENNIKI CIEPŁEJ WODY
- GRZEJNIKI, BATERIE, WANNY, BRODZIKI, UMYWALKI, COMPAKTY,
- POMPY DO C.O.
- RURY I KSZTAŁTKI: MIEDŹ, TWORZYWO, KANALIZACJA
- DMUCHAWY I STEROWNIKI DO KOTŁÓW WĘGLOWYCH I MIAŁ

✓ Jesteśmy przedstawicielami producentów.

✓ Naszym atutem są bardzo przystępne ceny, duży wybór dobra i sprawdzona jakość oferowanych wyrobów.

✓ Cena punktu: c.o. - 70 zł, wod.-kan. - 50 zł

✓ GWARANTUJEMY FACHOWOŚĆ, SOLIDNOŚĆ, DOBRĄ JAKOŚĆ I NISKIE CENY.

ZAPRASZAMY: poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 18⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰

R-975

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1
ogłasza przetarg ofertowy

NA WYKONANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

11 Listopada 5, 11 Listopada 1 i 3 Maja 2, os. Tkaczew 1-9,
os. Dąbrowskiego 18 i 19 w Łowiczu

wraz z opracowaniem kolorystyki elewacji

✓ Termin składania ofert do dnia 12.09.2003 r.

✓ Warunki przetargowe są do odbioru w biurze Spółdzielni w pokoju nr 11 w godz. 9.00-15.00.

R-970

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO ogłasza ustny przetarg nieograniczony

NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANEJ
położonej w Łowiczu przy ul. Seminaryjnej

- Nieruchomość stanowi działka ozn. nr 1366 o pow. 1,0479 ha, obręb Korabka.
- Właścicielem nieruchomości jest Powiat Łowicki, KW 29270.
- Przeznaczenie w planie miejscowym: tereny urządzeń komunikacji samochodowej i zaplecza technicznego motoryzacji oraz usług rzemiosła produkcyjnego.
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 621.159,00 zł.
- Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 6.500 zł.
- Wadium w wysokości 32.000 zł należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu PKO BP S.A. O/Łowicz 71 10204580 12629031816 lub w kasie Starostwa ul. Stanisławskiego 30 najpóźniej 3 dni przed otwarciem przetargu tj. w dniu 19.09.2003 r.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylecia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 22 września 2003r. o godz. 11.00. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 pok. 25.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 046 837-54-35 wew. 45
- Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

R-980

The King's Friends - sobowtór muzyczny

Zespół The King's Friends, złożony w większości z mieszkańców powiatu łowickiego, wykonujący utwory Elvisa Presleya wygrał odbywający się w dniach 14-26 sierpnia II Ogólnopolski Przegląd Sobowtórów Muzycznych w Ustroniu Morskim. Zespół istnieje od dwóch lat, występował na wielu imprezach na terenie powiatu łowickiego. Ci, którzy mieli okazję go usłyszeć dobrze wiedzą, że potrafi on wspaniale bawić publiczność. Na przeglądzie walczyli o zwycięstwo z 8 zespołami i wykonawcami z terenu całej Polski wyspecjalizowanymi w wykonywaniu utworów z repertuaru jednej grupy np.: Boney M, ABBA, Queen, Gipsy Kings, Roxette. Zespoły zaprezentowały 30-minutowy program. Koncerty odbywały się w amfiteatrze w Ustroniu, koncertujących oglądała ponad dwutysięczna publiczność.

The King's Friend na przeglądzie wystartował po raz drugi. W 2002 roku otrzymał nagrodę specjalną. Rok koncertów i prób wystarczył, byśmy okazali się tym razem najlepszymi. W naszym zwycięstwie jest też trochę magii, bo zdobyliśmy pierwsze miejsce dokładnie w 26. rocznicę śmierci



Zespół w pełnym składzie: od lewej u góry: Sławek Wódka, Wojciech Miedzianowski, u dołu: Mariusz „Tojek” Latoszewski, Piotr Rybacki i Witek Marjański.

Elvisa - powiedział nam Sławek Wódka - basista zespołu. Skład stanowią także: Wojciech Miedzianowski - gitara, Witold Marjański - klawisze, Mariusz „Tojek” Latoszewski - perkusja, Piotr Rybacki - wokół. Muzycy mają na swoim koncie udział w wielu projektach muzycznych.

Sławek Wódka powiedział, że w repertuarze zespół ma kilkadziesiąt utworów Elvisa, tworzących półtoragodzinny program. W najbliższym czasie The King's Friends będzie można usłyszeć 7 września na festynie w Boczach Chelmońskich. (tb)

RANDKA W STYLU TECHNO

Kącik Muzyczny

Niejednokrotnie w Kąciku Muzycznym wspominałem, że byłbym wielce rad, gdyby łowickie Błonia jak najczęściej były letnim centrum miejskiej rozrywki. Koncerty, przeglądy, muzyczne pikniki etc. - dla nich Muszla Koncertowa to wręcz wymarzone miejsce. Złazcza kiedy została ładnie wyremontowana a obok niej mamy dawno w Łowiczu nie spotykany lokal, zwany popularnie dyskoteką...

Bodaj dwa lata temu okazało się, że na Błoniach można również spotkać się z X Muzą. W scenarii milej przyrody z przyjemnością ogląda się filmy. Te lżejsze rzecz jasna, bo ubiegłoroczny letni seans z Melem Gibsonem w krwawym obrazie „Byliśmy żołnierzami” to nie najlepszy pomysł na sierpniową rozrywkę pod gołym niebem. Ale nasi miejscy specje od kultury już nie zamierzają popełniać takiego błędu. Teraz w kinie pod gwiazdami proponują nam produkcje lekkie, łatwe i przyjemne. I oto chodzi.

W piątkowy wieczór organizatorzy mieli szczęście. Pogoda dopisała im idealnie - wspaniała noc, ciepła i pogodna skusiła do przybycia na Muszle nie spotykane dużą liczbę kinomanów. Przyznam, że ilość widzów nieco mnie zdziwiła. Jestem dość regularnym gościem naszego kinematograficznego jedyńca i tam, w murach, doprawdy rzadko można ujrzeć przyzwoitą ilość miłośników celuloidowej sztuki ruchomych obrazków. Nie chciałbym być mało-duszy, ale obawiam się, że jedną z przyczyn takiej frekwencji w piątek, była zachęcająca cena wejściówki - 1 złotych polskich. Ale może się mylić i zwiększyła się nad Bzurą liczba kinomanów...

I ci nowi fani wielkiego ekranu w letnią noc mogli być zadowoleni. Przyszli przecież na randkę „Randkę z Lucy”. Film Jona Shermana to tzw. komedia romantyczna, ze wszystkimi jej gatunkowymi wymogami. Ale ten skrom-

ny filmik, bez szaleńczo gwiazdorskiej obsady zrobił za Oceanem sporą karierę. Dlaczego? Z kilku powodów.

Przede wszystkim autor scenariusza Eric Pomerance wymyślił fajny sposób przedstawienia historii. Główną bohaterkę poznajemy na przestrzeni kilku miesięcy, kiedy to po rozstaniu z chłopakiem umawia się na spotkania z kilkoma facetami. Jest wśród nich latynoski bóg seksu, sportowiec - mięśniak, bogaty lekarz, miły właściciel sklepu z komputerami i introwertyczny znawca owadów. Pięciu gości o zupełnie różnych charakterach. Krótkie sceny z randek z tymi pięcioma mężczyznami oglądane na przemian, pokazują jak różną kobietą być może. Raz „sex-machine”, kiedy indziej wyrafinowana miłośniczka Vivaldiego, za chwilę pijana neurotyczka. Amerykanka Lucy to klasyczna kobiecość - zmienność i rozpaczliwe szukanie tego jedyne. Takie są wszystkie panie, przynajmniej do pewnego momentu. Ale nasza Lucy nie ustaje w poszukiwaniach. I zawsze jest coś nie tak. Kiedy już decyduje się postawić na jednego z kandydatów, żałuje innego. W końcu oczywiście wybierze. Oczywiście właściwie.

„Randka...” to film sympatyczny. Monica Potter, ładna i inteligentna osóba, znakomicie wyczuwa konwencję. Monica następną z przyczyn powodzenia obrazu Shermana. Nie szarżuje, nie przesadza, potrafi oddać przeróżne stany swojej bohaterki. Partnerują jej może nie największe tuż hollywoodzkiej śmietanki, ale kilka nazwisk warto odnotować. John Hannah jest kojarzony przede wszystkim z kinem angielskim, a świat poznał go dzięki kapitalnej komedii „Cztery wesela i pogrzeb”. Od kilku lat występuje w produkcjach zza Wielkiej Wody i zyskał już sporą rzeszę fanów. Co raz głośniejsze o kolejnym „randkowiczu”. Gael Garcia Bernal popularność zyskał dzięki „Amores Peros”, a ostatnio „I Twoją matkę też”. Meksykańska

uroda zapewni mu gwiazdorską przyszłość, jestem o tym przekonany. Byłby tylko właściciel dobierał propozycje. Niezła muzyka, poprawne zdjęcia, dobry montaż - ot takie rozrywkowe nic, a jednak sympatyczne. Przyjemny film w przyjemnych okolicznościach przyrody. Kino letnie ma jeszcze jedną ogromną zaletę - można sobie na widowni zapalić papieroska (pamiętajcie jednak: palenie szkodzi!) lub wypić ulubiony trunk (jeśli ma się lat 18), bez narażania się na wyproszenie z sali. Tylko jedna uwaga - na „około muszlowym” parkingu mogłoby się świecić jakieś, choćby małe światełko. Tak na wszelki wypadek. To próba tych zmotoryzowanych widzów.

Ze światłami nie ma natomiast problemu po drugiej stronie parku. Od kilku miesięcy działa tam dyskoteka o wdzięcznej nazwie „Szkiełka”. Nie pamiętam, kiedy ostatni raz łowicka młodzież miała możliwość potańczyć w godziwych warunkach - tak dawno nie było nad Bzurą porządnego miejsca z parkietem. Powstało dosłownie nad Bzurą w miejscu lokalu, który najstarsi mieszkańcy naszego pięknego miasta pamiętają jako piwną spelunkę. Teraz jest tam dużo miejsca do tańczenia, profesjonalne nagłośnienie, d.j. z radiowym doświadczeniem i feeria świateł. Znam dość dobrze właściciela lokalu, więc wierzę w jego zapewnienia, że w dyskotece będzie sympatycznie i przede wszystkim bezpiecznie. Wiem również, że nie tylko techno rozbrzmiewać będzie na „Szkiełkach”. Planowane są wieczory dla nieco starszej młodzieży (czyt. dancinigi) i (uwaga!) kameralne koncerty. Zresztą otrzymałem zapewnienie, że miejscowi muzycy wszelkiego asortymentu mogą się tam zgłaszać jeśli chcą pograć na Błoniach. Z niecierpliwością czekam na pierwszy „szkiełkowy” koncert.

Bogusław Bończak

Zaproponuj film do dyskusji

Dyskusyjny Klub Filmowy „Bez Nazwy” działający przy Łowickim Ośrodku Kultury oczekuje na propozycje filmów, które widzowie chcieliby zobaczyć w kinie po wznowieniu działalności klubu po wakacyjnej przerwie. Co prawda pierwsze seanse planowane są dopiero na drugą połowę września, ale już niedługo trzeba rozpocząć starania związane ze znalezieniem dystrybutorów posiadających aktualne

prawa do rozpowszechniania filmów i z udostępnieniem kopii filmowych. Swoje propozycje wraz z krótkim uzasadnieniem można zgłaszać, najlepiej w formie pisemnej, bezpośrednio do kinooperatorów w kinie „Bzura”, zostawiać w kasie kina. Można też skorzystać z drogi elektronicznej. Na stronie informacyjnej DKF „Bez Nazwy” pod adresem <http://tipestopes.art.pl/dkf.html> znajduje się formularz kontaktowy, którym

można przesłać propozycje. Możliwy jest również kontakt via e-mail: dkf@tipestopes.art.pl Sam fakt zaproponowania tytułu filmowego nie oznacza, że zostanie on uwzględniony w repertuarze klubu, chociażby z tego względu, że prawa do rozpowszechniania wielu wartościowych filmów na terenie Polski wygasły i z uwagi na zbyt małe zainteresowanie ambitnymi filmami przez duże, komercyjne kina, nie są wznawiane. (mak)

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

- ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (dzienna, na podbudowie gimnazjum - wielozawodowa)
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO (dla dorosłych) specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych na podbudowie ZSZ - zawody branży mechanicznej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM ELEKTRYCZNEGO (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży elektrycznej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - kierunki odzieżowe
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM SPOŻYWCZEGO (dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży spożywczej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM HANDLOWEGO na podbudowie ZSZ
- ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO 3-letniego (na podbudowie szkoły zasadniczej i gimnazjum)
- ZAOCZNEGO STUDIUM POLICEALNEGO (2-letnie, na podbudowie szkoły średniej) w zawodach:
 - technik handlowiec
 - technik administracji przedsiębiorstw
 - technik mechanik samochodowy

ATUTY SZKÓŁ:

- ✓ nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- ✓ nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- ✓ wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- ✓ niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- ✓ możliwość podjęcia dobrej płatnej pracy dla absolwentów
- ✓ przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

- ✓ świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- ✓ 3 fotografie
- ✓ ankietę personalną
- ✓ kserokopia dowodu osobistego

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE
Wydział Rolniczy z siedzibą w Łowiczu-Blichu

DYSPONUJE WOLNYMI MIEJSCAMI

NA ROK AKADEMICKI 2003/2004 NA ZAOCZNE STUDIA INŻYNIERSKIE z możliwością kontynuowania nauki na 1,5-letnich studiach magisterskich

1. kierunek „Ochrona Środowiska” /4-letnie/
Studia zaoczne są płatne.

Wydział Rolniczy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego uruchamia:

2 - semestralne Studia Podyplomowe Zamiejscowych Ośrodku Dydaktycznym w Łowiczu Blichu o kierunkach:

1. „Biologia z Higieną Człowieka i Ochroną Środowiska”, 2. „Przyroda”

Wymagane dokumenty:

- podanie
- uwiarygodniona kserokopia dyplomu ukończenia studiów
- kserokopia dowodu osobistego str. 2 i 3.

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Sekretariat Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pokój 22, tel. 046/837-99-56 w godz. 8.00-13.00

SUPOREK firmy YTONG 5,20 zł brutto

STYROPIAN FS15 24x24x59 98 zł/m³ brutto

PROMOCJA DO KOŃCA MIESIĄCA

ZŁAKÓW BOROWY 24 tel./fax (046) 839-13-85, 0601-303-235

OCIEPLANIE PIANKĄ KRYLAMINOWĄ

- ✓ domy mieszkalne ✓ warsztaty
- ✓ budynki gospodarcze ✓ chłodnie
- ✓ przechowywalnie ✓ rurociągi
- ✓ układanie paneli ściennych i podłogowych
- ✓ sufity podwieszane ✓ malowanie ✓ tapetowanie

Informacje: 046/837-01-35, 0-501-278-903

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
 Taxi bagażowe 837-35-28
 Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
 Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
 Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
 Awaryjne oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47;
 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
 (024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
 (024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00 dnia następnego;
 Urząd Skarbowy 837-65-05
 ZUS 837-69-09

Rodziny Klub Abstynenta „Pasiaczek” Łowicz,
 ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
 tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00-20.00
 Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie
 (siedziba RKA „Pasiaczek”, Łowicz,
 ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
 czynny: pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00

Samopomocowa Grupa Abstynencka
 „Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK
 Zduny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
 Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Prze-
 minęło z wiatrem” (przemoc) w Domaniewicach,
 czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.

Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotwo-
 rowymi narządu rodowego i sutka 837-37-07,
 czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00,
 w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
 Informacja PKS 837-42-24
 Informacja o numerach telefonów 913
 Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
 Telegramy (nadawanie) 905
 Zegarynka 9226
 Rozmowy międzymiastowe 900

Naprawa telefonów 9224

Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu,
 usługach, produkcji i wyższej użyteczności
 publicznej, tel. (046) 94-34,
 fax (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
 Straż pożarna 998
 Policja 997
 Telefon informacyjno-problemowy
 - Pomadnia Leczenia Uzależnień 837-37-07
 - Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51
 Policijny telefon zaufania 837-80-00
 Pogotowie energetyki cieplej 837-59-16
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
 Pogotowie energetyczne 837-36-05
 Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08,
 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72, 837-20-37,
 837-47-77, 837-44-44
 Warsztat konserwat. LSM 837-65-58
 Zakład pogrzebowy: 837-53-85,
 837-20-22, 837-07-10
 Lecznica dla zwierząt:
 ul. Starościeńska 5, tel. 837-52-48
 ul. Chelmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

● Pogotowie ratunkowe - tel. 999
 ● Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28,
 tel. 837-56-24
 - Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne:
 w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele
 i święta od 8 (przez 24 h)
 Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych
 Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowa-
 ni są w Ambulatorium Pogotowia po godzi-
 nach funkcjonowania powyższych Zakładów.
 - Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej,
 ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż.
 - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia
 dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta
 przez 24 godziny.
 Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych
 Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są

Msze święte - w niedziele i święta:

● Parafia św. Ducha:
 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
 ● Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza:
 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
 ● Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
 ● Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
 ● Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00;
 w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
 ● Kaplica seminarystów: 10.00
 ● Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:
 8.00, 10.00, 18.00
 ● Kościół św. Leonarda:
 niedziele 10.00, 11.30

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
 czw. 28.08. Bonifratska 2 tel. 837-45-55
 pt. 29.08. Stary Rynek 14 tel. 837-40-91
 sb. 30.08. Gen. Sikorskiego tel. 837-42-64
 ndz. 31.08. os. Kostka 1 tel. 837-51-32
 pon. 1.09. 3 Maja 15 tel. 837-92-11
 wt. 2.09. Bonifratska 2 tel. 837-45-55
 śr. 3.09. os. Kostka 1 tel. 837-51-32
 Apteka „Słoneczko” ul. Stanisławskiego 27,
 tel. 830-22-02; stały dyżur: pon. - sb. w godz.
 8.00-22.00, w niedziele w godz. 9.00-15.00
 Apteka „Panaceum”, ul. Sikorskiego 1,
 tel. 837-42-64, czynna od pon. środa, czw.
 w godz. 8.00-21.00, wtorek, piątek 7.00-21.00,
 soboty 8.00-16.00
 Apteka „Panaceum Duo”, Stary Rynek 14,
 tel. 837-40-91, czynna w każdą sobotę w godz.
 9.00-15.00, niedziele w godz. 8.00-14.00
 Apteka „Bratek”, os. Bratkowice, tel. 837-09-20
 czynna od poniedziałku do piątku
 w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
 Apteka Tyłmana, ul. Pijarska
 czynna: od poniedziałku do soboty
 w godz. 8.00 do 20.00

Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna
 ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuski 27, 719-80-34,
 - lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba
 przyjęć w szpitalu w Głownie

Apteki:

Apteki w Głownie:
 MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel. 719-10-28
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-14.00;
 ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84
 czynna: pn.-pt. 8.00-20.00, sb. 9.00-15.00;
 Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
 ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
 ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
Apteki w Strykowie:
 ul. Piater 2, tel. 719-80-41 czynna: pn.-pt. 8.00-
 19.00, sb. 8.00-15.00; ndz. 9.00-14.00;
 ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71
 czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;

Apteka „Małwa”, ul. Nowy Rynek 36,
 tel. 837-45-36, czynna codziennie,
 w sb. w godz. 8.00-20.00, ndz. 8.00-14.00
 Apteka „Książka”, ul. 3 Maja 15, tel. 837-92-11
 czynna od poniedziałku do piątku
 w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
 Apteka „AVENA”, ul. Bolimowska 21
 czynna od poniedziałku do piątku
 w godz. 8.00-20.00,
 soboty 9.00-16.00, niedziele 9.00-14.00

Apteka „Bonifratska”, ul. Bonifratska 2,
 tel. 837-45-55,
 czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00
 Apteka Z.W.Guzowsey, os. Kostka 1, tel. 837-51-32
 czynna od poniedziałku do piątku
 w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00

Apteka „Rodzina”, ul. Kurkowa 3, tel. 830-21-57
 czynna od poniedziałku do piątku
 w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00
 Apteka „Zduńska”, ul. Zduńska 45,
 czynna od poniedziałku do piątku
 w godz. 9.00-18.00, sobota 9.00-14.00

Belchów: pn. - pt. 9.00-14.30
 Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00
 Bolimów: R. Kościuszki
 pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
 Chąszno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00,
 sb. 8.00-12.00

Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00,
 sb. 8.00-12.00
 Łyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
 Kiernozia, Rynek Kopernika 12
 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
 Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
 Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30; sb. 9.00-12.00
 Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

● Wystawa kart pocztowych w bibliotece powiatowe-
 j przy ul. 3 Maja
 ● „Huculskie Reminisjencje” - wystawa poświęcona
 kulturze huculskiej w Domku Ogrodnika w Nie-
 borowie.

Kino Bzura

● Czwartek, 28 sierpnia:
 kino nieczynne

ul. Targowa 14, tel. 719-86-89
 czynna: pn. - pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;
 ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48
 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;

Apteka w Bratoszewicach

Pl. Staszica, tel. 719-89-68
 czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;

Apteka w Dobrej

ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00
 czynna: pn.-pt. 8.00-15.00; sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw. 28.08. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31
 pt. 29.08. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31
 sob. 30.08. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31
 ndz. 31.08. ul. Łowicka 38 tel. 719-21-31
 pn. 1.09. ul. Kopernika 19 tel. 719-20-12
 wt. 2.09. ul. Kopernika 19 tel. 719-20-12
 śr. 3.09. ul. Kopernika 19 tel. 719-20-12

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 31.08. Bratoszewice, Plac Staszica
 tel. 719-89-68, w godz. 8.00-14.00
 Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie w godz.
 19.00-8.00 dnia następnego; w soboty 8.00-8.00
 dnia nast.; w niedziele 8.00-8.00 dnia następnego

● Piątek, 29 sierpnia - środa, 3 sierpnia:
 - godz. 19.00: „Taxi 3” - film prod. francuskiej
 Genialny mechanik oraz fajpłana z komisariatu
 tworzą sympatyczny tandem uwikłany w niezwy-
 kłe perypetie. Tym razem amją rozgromić gang Świę-
 tych Mikołajów złożony z Chińczyków, co zmusza
 ich nawet do opuszczenia Marsylii i brańurwego
 slalomu niezniszczalną taksówką po zaśmieconych
 alpejskich stokach.

Kino Letnie

● Piątek, 29 sierpnia:
 godz. 21.00, Muszla na Błoniach:
 - „Rajd” - film prod. francuskiej
 - „Girl Guide” - film prod. polskiej

Koncerty

● Piątek, 29 sierpnia, godz. 19.30, bazylika kate-
 drałna: XV Międzynarodowy Festiwal Organo-
 wy „Johann Sebastian Bach”, wystąpi Krzysztof
 Marosek z Warszawy.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodzili się:

CÓRECZKI
 - państwu Wencłom z Belchowa
 - państwu Kaźmierczakom z Łowicza
 - państwu Miziołkom z Łowicza
 - państwu Mońkom z Zawad

SYNKOWIE

- państwu Lesiakom z Łowicza
 - państwu Poltowiczom z Łowicza
 - państwu Klimczyńskim z Dzierżkówka
 - państwu Karpińskim z Grudź Starych
 - państwu Chrzaszczom z Łowicza

ślubowali sobie:

- Magdalena Zielińska ze Stroniewic
 i Zbigniew Sut z Rogóżna
 - Karolina Grabowicz ze Stroniewic
 i Adam Winiarski ze Szczawinka
 - Małgorzata Dejak z Wrzeczka
 i Michał Kalinowski z Warszawy
 - Anna Gać ze Starej Wsi
 i Dariusz Wróbel z Wicja
 - Elżbieta Stańczyk z Osieka II
 i Dariusz Trzczyński z Kiernozia
 - Edyta Karasek z Retek
 i Dariusz Nowak z Boczek Chelmońskich
 - Zuzanna Nowak z Boczek Chelmońskich
 i Krzysztof Kucharski z Ostrowca
 - Anna Raj z Głowna
 i Marcin Rybiński z Godzianowa

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
 ■ Domaniewice (25.08.): 3,50 zł/kg + VAT;
 ■ Ziewanice (25.08.): 3,60 zł/kg + VAT;
Żywiec wołowy:
 ■ Domaniewice (25.08.): byki 3,30 zł/kg
 + VAT; krowy 1,40 zł/kg + VAT; jałówek
 2,50 zł/kg + VAT;

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu
 (stan na 26.08.2003 r.)

- handlowiec
- kelnerka
- szwaczka
- betoniarz
- pracownik produkcji
- sprzedawca
- magazynier
- szef ochrony z licencją I i II stopnia
- kierowca
- nauczyciel j. angielskiego
- nauczyciel przysposobienia obronnego
- szwaczka
- diagnosta
- kurier do roznoszenia ulotek
- ekonomista
- informatyk
- inż. mgr budowlany
- główna księgowa
- piekarz słowowy
- pracownik do montażu okien
- ślusarz
- tokarz
- księgowa
- nauczyciel j. niemieckiego

Odnośnie ww. ofert PUP nie udziela tele-
 fonicznie żadnych informacji. Zaintereso-
 wani proszeni są o kontakt osobisty.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głownie:

Informacja PKP 719-10-17; PKS 631-97-06
 Naprawa telefonów 96-96
 Naprawa telefonów publicznych 980

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
 Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51
 - ul. Dworska 719-11-29
 Urząd Gminy Głowno 719-20-81
 Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
 Urząd Miejski 719-80-02
 Urząd Gminy 719-81-49
 KRUS 719-95-15
 Taxi osobowe 719-81-35

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
 Policja 719-20-20; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
 Lecznica dla zwierząt:
 - ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
 - ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40
 Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
 Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
 Zakład pogrzebowy 719-86-16
 Lecznica dla zwierząt 719-80-24
 Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
 - lekarz internista: 8.00-12.00
 - pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00
 - izba przyjęć w szpitalu
 - niedziela i święta - izba przyjęć czynna
 przez całą dobę,
 ul. Wojska Polskiego 33

Ceny żywności: (dane z 26 sierpnia) w Łowiczu

ASORTYMENT	Market „Polkat” Plac Korński Targ	sklep spoż. „Promyk” ul. Zabia	targowica miejska	sklep spoż. nabiałowy ul. 17 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Zduńska 3	mięso-wędliny „Rawe” ul. Zduńska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczycycka 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piłkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Breziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,97	2,17	2,00	2,09	2,09	2,09	-	2,20	1,99	2,00	1,99	2,10	2,20	2,30	2,00
mąka szymanowska	1,75	1,87	1,80	2,05	1,85	2,05	-	1,90	1,67	1,90	1,79	1,80	1,80	2,00	1,90
chleb	1,00	1,20	1,20	1,30	1,30	1,50	-	1,20	0,79	1,10	0,89	1,00	1,10	1,30	1,30
ziemniaki	0,55	0,85	0,60-0,70	-	0,50	0,55	-	0,60	0,60	0,60	0,55	0,40	0,60	0,50	0,60
marchew	0,89	-	1,00	-	-	-	-	-	1,22	-	0,89	1,10	1,00	-	1,00
schab bez kości	-	-	15,00	-	15,80	15,80	15,90	-	15,97	-	14,39	11,00	-	-	-
wołowe bez kości	-	-	10-12	-	14,30	14,30	13,50	-	12,73	-	15,09	12,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	8,50	-	10,90	10,90	10,90	-	-	-	-	9,00	-	-	-
łopatka bez kości	-	-	9-10	-	11,10	11,10	-	-	11,98	-	10,05	8,00	-	-	-
szynka gotowana	16,99	10,20	16,00	-	15,90	12,40	19,00	14,00	18,73	-	15,39	11,50	18,00	18,50	-
sałceson	6,35	7,30	8-9,5	-	5,30	7,10	7,80	6,00	6,64	-	3,69	5,30	5,70	8,00	-
kielbasa zwyczajna	6,25	7,60	9,50	-	5,90	5,90	7,60	4,87	4,87	11,00	6,39	6,50	9,00	7,50	-
kielbasa wiejska	9,89	9,30	10-13	-	7,90	8,70	12,50	9,50	7,49	11,00	-	6,80	-	-	-
parówki	6,99	6,20	7,50	-	4,70	5,80	5,40	6,00	5,67	6,80	4,99	5,50	5,50	6,50	-
kaszanka	4,99	3,70	5,5-6	-	4,10	4,10	4,90	3,90	4,49	4,50	3,85	3,60	4,00	5,50	-
ślonina	-	2,80	2,50	-	2,60	2,30	1,90	-	2,47	-	2,05	2,70	-	2,50	-
kurczak	6,45	5,59	6,00	-	5,59	5,59	5,10	5,59	4,07	-	4,99	5,10	-	5,50	-
filet z morskiczka	10,99	-	12,00	-	-	11,90	-	12,00	-	11,50</					

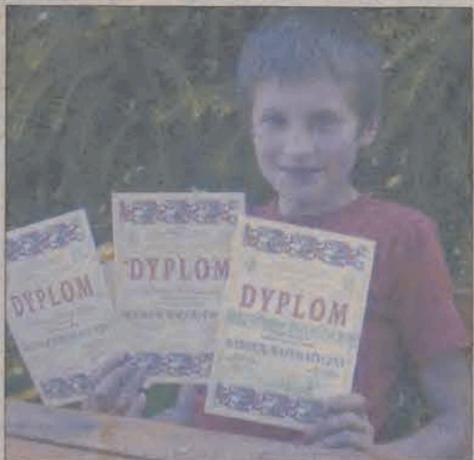
NAJLEPSZY Z MATEMATYKI W CAŁEJ GMINIE

Miło jest wyjeżdżać na wycieczkę wiedząc, że jest to nagroda, na przykład za doskonałe wyniki w nauce. Z takiej nagrody cieszył się niedawno Adam Kotarski, który w czerwcu skończył VI klasę Szkoły Podstawowej w Niesułkowie, a od września rozpocznie naukę w Gimnazjum nr1 w Strykowie. Pod koniec roku szkolnego wraz z innymi osiemnastu uczniami z całego województwa łódzkiego był w Krynicy Morskiej. Co cechowało tę osiemnastkę? - najlepsze wyniki w rozegranej wiosną kolejnej edycji Konkursu Matematycznego „Kangur”.

Adam Kotarski startując w kategorii „Beniamin” zdobył 126 pkt. na 150 możliwych, co dało mu nie tylko najlepszy wynik w całej szkole, ale również najlepszy wynik w całej gminie Stryków. Rzec by można „głową to on ma nie od parady”. Szóstą klasę ukończył ze średnią 5,3. Na szóstkę zna matematykę, informatykę i przyrodę. To najlepsze potwierdzenie tego, w czym czuje się najlepiej - w przedmiotach ścisłych, choć przy takiej średniej trudno chyba mówić, że w czymś jest gorszy, a w czymś lepszy. Adam twierdzi, że nie ślęczy nad książkami, bo przyswajanie wiedzy przychodzi mu bardzo łatwo. To rodzinne - brat Adama, Artur, który jest obecnie uczniem trzeciej klasy Gimnazjum w Strykowie osiąga również bardzo dobre wyniki w „Kangurze”, a na koniec minionego roku szkolnego w konkursie na najlepszego ucznia tegoż gimnazjum zajął pierwsze miejsce. Zdolności w naukach ścisłych

odziedziczyli po tacie, Leszku Kotarskim, który jest architektem.

Artur praktycznie co roku brał udział w „Kangurze” i zawsze osiągał nagradzane wyniki. Do ubiegłego roku były to



Adam Kotarski jest dumny nie tylko ze swoich osiągnięć, cieszą go również osiągnięcia jego brata Artura.

W wolnych chwilach Adam lubi również grać w brydża z komputerem. Z zacięciem podpatruje także pracę taty. Lubi patrzeć jak tworzy się projekty domów. Do projektu domu, w którym mieszkają państwo Kotarscy, Adam także dołożył swoje trzy grosze. Może wyrośnie więc z niego architekt. Bardzo chciałaby tego mama Adama, Janina, ale dla niego to jeszcze zbyt dalekie plany. Na razie myśli o tym, jak spędzi drugą część wakacji. Liczy na to, że rodzicom uda się wygospodarować trochę czasu i wszyscy wspólnie wyjadą choć na kilka dni na Mazury.

Gdańska, gdzie obejrzą Westerplatte, starówkę, kościół mariacki, Długi Targ oraz port. Adamowi najbardziej przypadła do gustu możliwość obejrzenia z bliska kormoranów. Wycieczka do Gdańska była już mniej ciekawa, z tego względu, że to miasto i jego okolice zna dobrze dzięki obozom harcerskim, na które często wyjeżdża z ZHP.

Pobył najlepszych matematyków w Krynicy nie obył się bez rozwiązywania zadań matematycznych czy rozgrywek szachowych. *Jakoś na zadania nie miałem już ochoty, ale za to bardzo chętnie sprawdziłem swoje umiejętności szachowe. Nawet dobrze mi poszło. Wygrałem kilka gadżetów, w tym koszulkę, ale jest bardzo duża i przewiozłem ją dla taty - wspomina Adam. Szachy to drugi, oprócz matematyki, konik Adama. Niezawodnego partnera do rozgrywek znalazł sobie w wuju z Zielonej Góry, tyle tylko, że nie widują się zbyt często.*

W wolnych chwilach Adam lubi również grać w brydża z komputerem. Z zacięciem podpatruje także pracę taty. Lubi patrzeć jak tworzy się projekty domów. Do projektu domu, w którym mieszkają państwo Kotarscy, Adam także dołożył swoje trzy grosze. Może wyrośnie więc z niego architekt. Bardzo chciałaby tego mama Adama, Janina, ale dla niego to jeszcze zbyt dalekie plany. Na razie myśli o tym, jak spędzi drugą część wakacji. Liczy na to, że rodzicom uda się wygospodarować trochę czasu i wszyscy wspólnie wyjadą choć na kilka dni na Mazury.

Lilianna Józwiak-Staszewska



Dmosińscy uczestnicy wyjazdu przed plebanią, na której mieszkali.

Wakacje z Bogiem

Spała - niewielka miejscowość niedaleko Tomaszowa Mazowieckiego położona wśród bujnych lasów dawnej Puszczy Spalskiej stała się na początku sierpnia miejscem kilkudniowego wypoczynku trzydziestoosobowej grupy dzieci i młodzieży z parafii w Dmosinie.

Młodzi żądni przygód czasowicie pod opieką księdza proboszcza Władysława Moczarskiego z prawdziwą pasją i zainteresowaniem penetrowali urodziwe zakamarki Spały. Wędrówki po lesie, spacerowanie nad brzegiem rzeki Gać i Pilicy, zabawy sportowe na okolicznych łąkach i boisku, konkursy - to tylko niektóre zajęcia przygotowane przez opiekunów.

Prawdziwą atrakcją był dzienny rajd po Rezerwacie „Spała”, ale największe dreszczyki emocji dostarczył rajd nocny - z latarkami i kompasami w rękach. Przy blasku księżyca wśród bujnych kniei dzieciaki poszukiwały ukrytych zadań i zbierały punkty. Nie obyło się oczywiście bez pomyłek, zbłądzeń i też, bo jak się okazało, zasady działania kompasu nie są łatwe, a i ci, którzy wydawałoby się, że je pojęli, w zetknięciu z rzeczywistością bardzo szybko tracili głowę. Konsekwencji domyśleć się nietrudno: chodzili dokładnie w przeciwnym kierunku niż wskazywał to kompas. Znalezienie właściwych punktów też nastęczało wiele trudności, tym bardziej, iż wśród nich były tzw. zmyłki. Gorączka i podniecenie, które opanowały naszych poszukiwaczy przygód sprawiły, że radość ze znalezienia obojętnie jakiej białej kartki wprowadzała ich w taką euforię, iż automatycznie przyćmiewała ona rozum i umiejętność

rzetelnej analizy mapy z opisem trasy. Tym samym jeszcze raz potwierdziła się stara prawda, że droga od teorii do praktyki jest daleka, a połączenie ich byłoby ideałem.

Na szczęście wszystkie nocne i dzienne eskapady zakończyły się szczęśliwie, a prawdziwym balsamem na skołatanie strachem serca i utrudzone ciała były codzienne wyjścia na basen do znajdującego się w Spałe Centralnego Ośrodka Przygotowań Olimpijskich. Tu kolejne niespodzianki - prócz rozkosznego pluskania w basenie, możliwość spotkania wielu gwiazd sportu, które właśnie przybyły na zgrupowania, treningi bądź odpoczynek. Nasi łowcy autografów byli szczęśliwi - podpis Pawła Papke, trenera Waldemara Wspaniałego, a także możliwość podpatrzenia treningu narodowej drużyny siatkarskiej, to niecodzienne zdarzenia i najcenniejsza pamiątka.

Nie zabrakło też stawy dla ducha - udział we mszy św. każdego dnia stanowił świetny moment dla wyciszenia, odpoczynku i nabrania sił przed kolejnymi wyzwaniem. To czas podziękowań za wszystkie przeżycia i emocje, za bycie razem i wspaniałe wypocznik.

Dla wielu dzieci, szczególnie tych z rodzin ubogich, tegoroczne „Wakacje z Bogiem” były możliwe dzięki sercu i pomocy dobrych ludzi. Ks. proboszcz z wdzięcznymi rodzicami serdecznie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wyjazdu. Szczególne słowa wdzięczności kierują w stronę pani Wójt Danuty Supery za udostępnienie autokaru oraz pana Jerzego Gocka za ofiarowanie produktów spożywczych i pieczywa. K.K.

Papuzki, świnki, chomiki

Miłym urozmaiceniem krajobrazu strykowskich ulic są na przykład klatki z papuzkami wystawiane przed sklepem zoologicznym Aldony Andrzejewskiej na ul. Warszawskiej. Nie ma chyba przechodnia, który nie zatrzymałby się przy nich i nie popatrzył na wdzięczne papuzki nimfy i papuzki zebarki. Jedną nimfę można kupić za 75 zł, a parkę zeberek za 50 zł.

W sklepie grzecznie czekają na swoich nowych właścicieli także świnka morska,

króliczki karzełki, chomik, myszki, żółwie i rybki. Można się tu również zaopatrzyć w karmę dla zwierząt i wszystkie możliwe akcesoria do ich pielęgnacji. W okresie wakacji zagląda tu zdecydowanie więcej dzieci i młodzieży, które chcą nabyć jakieś zwierzątko, albo dowiedzieć się, jak odpowiednio o własne zadbać. Właścicielka sklepu bowiem nie tylko sprzedaje, ale również udziela odpowiednich rad, jak pielęgnować oraz jak postępować z konkretnymi zwierzętami. (ljs)



Aldona Andrzejewska i papuzki nimfy.

Latem też czytają

W Bibliotece Wiejskiej w Ostrołęce, którą od kilkudziesięciu lat prowadzi Krystyna Maślarska podsumowano rok czytelniczy. Po raz czwarty bibliotekarka przygotowała z pomocą Koła Gospodyń Wiejskich nagrody dla dzieci, które przeczytały najwięcej książek. *Jest to już wypróbowana metoda dodatkowej zachęty do czytania książek. Dziecko chce być wyczytane, a jak do tego dostanie nagrodę choćby skromną, jest naprawdę szczęśliwe - uważa pani Krystyna.*

W roku bibliotecznym 2002/2003 najwięcej, bo aż 30 książek - z pomocą mamy - przeczytał 6-letni Mikołaj Rajchud i zajął I miejsce. W samodzielnym czytaniu najlepiej poszło Arturowi Stuczkowi - 28 pozycji. 27 książek przeczytała Julita Raszewska, a 26 - Marlena Raszewska. Po kilkanaście pozycji mają na swoim koncie m.in. Sylwia Rajchud - 17, Ada Kuśmierk - 15 oraz Piotr Siuta - 14. (eb)

Odrzucono czterech kandydatów

Wprawdzie kandydatów na ławników z terenu miasta Główna było 41, ale po weryfikacji ich zgłoszeń okazało się, że część z nich, a dokładnie 4, nie spełnia wymogów formalnych. Okazało się na przykład, że kandydat startujący na ławnika z Główna nie jest mieszkańcem tego miasta, a gminy Główna. Ostatecznie radni miejscy wybiorą zatem czterdziestu ławników do Sądu Rejonowego w Zgierz - 9 i Sądu Okręgowego w Łodzi - 5, spośród 37 kandydatów, którzy

pomyślnie przeszli wstępną weryfikację. Owych 37 kandydatów sprawdzono już w Krajowym Rejestrze Karnym - żaden z nich nie jest w nim odnotowany, natomiast policja przeprowadza aktualnie szczegółowe wywiady środowiskowe w odniesieniu do wspomnianych kandydatów. We wrześniu Rada Miejska powoła zespół, który wypracuje i zaprezentuje opinie na temat wspomnianych kandydatów. W grupie kandydatów na ławników z Główna znaleźli się przede wszystkim ci, którzy uzyskali po-

parcie przynajmniej 25 innych mieszkańców tego miasta, ale również osoby zgłoszone przez lokalne związki zawodowe, organizacje i stowarzyszenia, m.in. Solidarność, ZNP i Ligę Kobiet Polskich. Dwóch kandydatów zgłosili również prezesi sądów - okręgowego w Łodzi i rejonowego w Zgierzu. Głosowanie Rady Miejskiej nad kandydaturami na ławników będzie tajne. Listy nowych ławników trafić mają do prezesów sądów najpóźniej do końca listopada. (rpm)

dok. ze str. 1

RADNI NABICI W BUTELKĘ

Na mapie tego nie ma

W trakcie omawiania zastrzeżeń do nowego planu zagospodarowania przestrzennego Strykowa 13 sierpnia członkowie komisji planu ze zdziwieniem stwierdzili bowiem, że na mapie nie został ujęty odcinek drogi dojazdowej do gminnych działek, który firma „Lek” miała wybudować na własny koszt w zamian za sfinansowanie przez gminę budowy ul. Podlipie będącej drogą dojazdową do powstających właśnie zakładów. Być może umknęłoby to nawet ich uwadze gdyby nie fakt, że wśród trzynastu pism z zastrzeżeniami do nowego planu było również pismo od firmy „Lek”. Jej przedstawiciele powołując się na niedalekie plany rozszerzenia inwestycji o działki położone na wschód od obecnych budowli, zaproponowali zmianę przeznaczenia działek, które mają zakupić. Zgodnie z sugestią firmy na działkach tych nie

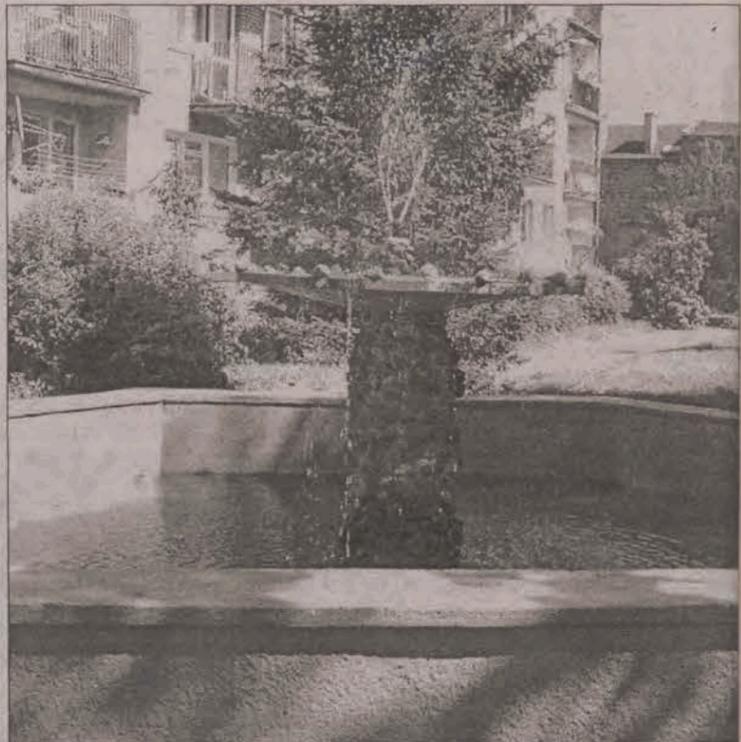
może być projektowana droga dojazdowa do wsi Tymianka, ale budownictwo. Po konfrontacji pisma „Leku” z tym co widnieje na planie okazało się, że nie ma na nim uwzględnionej żadnej drogi prowadzącej do działek za „Lekiem”, a przychylenie się do prośby firmy oznaczałoby de facto odcięcie około 5-hektarowego obszaru gminnych działek od świata. O wyjaśnienie sprawy radni poprosili wiceburmistrz Mirosławę Perdjon nie ukrywając, że w zaistniałej sytuacji czują się „nabici w butelkę”.

Tak samo, ale inaczej

Wiceburmistrz Perdjon nie zgodziła się ze zdaniem radnych, choć wyjaśnienia, jakich udzieliła dalece odbiegały od tego, o czym była mowa na majowej sesji. Przedstawiła ona treść porozumienia spisanego między gminą a firmą „Lek” z 15 lipca tego roku. Wynika z niej, że

„Lek” zobowiązał się do współfinansowania w 32,36% budowy 302-metrowego odcinka ul. Podlipie prowadzącej do bram zakładu. Gmina Stryków poniesie pozostałą część kosztów. Inwestycja została oszacowana na 1.219.662 zł. W porozumieniu nie ma ani słowa o tym, aby „Lek” miał wybudować na własny koszt 241 mb drogi, o czym mowa była jeszcze 29 maja.

Członkowie komisji zaniepokojeni tą sytuacją postawili dwa wnioski. Po pierwsze, o zwołanie w trybie pilnym spotkania z udziałem burmistrza, projektanta nowego planu zagospodarowania Strykowa i przedstawicieli firmy „Lek” w tej sprawie. Po drugie, zobligowanie firmy „Lek” do wybudowania przedłużenia ul. Podlipie, które umożliwiłoby swobodne korzystanie z działek znajdujących się na tyłach fabryki. Termin spotkania w najbliższym czasie ustala władze gminy. (ljs)



Osiedlowa fontanna. Mieszkańcy bloków w centrum Strykowa w upalne dni mogą znaleźć ukojenie przy fontannie. Usiadłszy na ławeczce można odświeżyć się chłodną mgiełką i nacieszyć oczy efektownie wybijającym w górę źródłem. (ljs)

Sierpniowe prace działkowców

Koniec lata nie oznacza braku zajęć dla działkowców, choć niektórzy sądzą, że to już tylko czas wypoczynku. W sierpniu zaczął się sezon sadzenia ozdobnych krzewów zimotrwałych np. różaneczników i jałowców. Niektórzy z działkowców w głowieńskich ogródkach „Jutrzenka” przycięli już sekatorami zdrewniałe pędy malin. Lepiej wyciąć też pędy słabe i wystające w miejscu, w którym tego sobie nie życzymy. Owocujące pędy winorośli, na których pojawiły się już obfite kiście, należy przywiązać do podpór, a usnąć pędy nieowocujące. Uginające się pod ciężarem gałęzi drzew owocowych także należy podeprzeć, żeby się nie połamały.

Po raz ostatni w tym czasie przycina się żywopłot, aby zachował należyty kształt.



Bardziej zapobiegliwi posadzili już młode szczepki truskawek.

Zaczęłam właśnie rozmnażać iglaki poprzez sadzonki. Zamierzam je posadzić w kształcie parawanu nieopodal altanki - mówi Kazimierz Zawadzki, działkowicz z „Jutrzenki”. Pod koniec miesiąca zajmie się on sadzeniem i przesadzaniem krzewów drzew iglastych oraz krzewów zimozielonych.

W drugiej połowie miesiąca warto przygotować glebę pod wysadzenie tulipanów, szafirków i lilii białych. Należy przy tym pamiętać, aby rośliny cebulkowe rosły po sobie nie częściej niż co cztery lata. W sierpniu wykonuje się także letnie cięcie drzew owocowych, przy czym szczególną uwagę należy poświęcić wiśniom. To dobry okres, aby ocenić ogólny stan działki i zaplanować konieczne zmiany, jak choćby wymianę nasadzeń. (eb)

Wypoczywają dzięki „kapsłowemu”

19-osobowa grupa dzieci i młodzieży z Głowna wyjechała 17 sierpnia na Pojezierze Miedzochodzko-Sierakowskie, do miejscowości Pniewy za Poznaniem. Dwutygodniowy wyjazd finansowany jest w całości z budżetowych funduszy miejskich przeznaczonych na profilaktykę i przeciwdziałanie alkoholizmowi. Dzieci, których rodziny zetknęły się z problemem alkoholowym wytypowane zostały do udziału w nim przez szkolnych pedagogów.

Pobyt w bursie szkolnej w Pniewach zorganizowała wyłoniona w drodze przetargu poznańska firma PUH BABEX - 2 TOUR. Dzieci mieszkają w pokojach z łazienkami, mają do swej dyspozycji

świetlicę, boisko, salę gimnastyczną, ratownika oraz cztery posiłki dziennie. Fundusz przeciwalkoholowy pokrył koszty pobytu dzieci w Pniewach w kwocie 550 zł od osoby. Transport zapewnił organizator wypoczynku, czyli poznańska firma.

Przypomnijmy, że w dniach od 13 do 27 lipca inna grupa 20 dzieci finansowanych przez fundusz przeciwalkoholowy wypoczywała z głowieńskimi harcerzami w Widoniu w okolicach Włocławka. Koszt wyjazdu z harcerzami pod namioty to 520 zł od osoby. W sumie na sfinansowanie wypoczynku 40 dzieci z rodzin zagrożonych problemem alkoholowym miasto przeznaczyło 21.400 zł. (rpm)



Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas! Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

OSRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

ZAPRASZA NA KURSY:

- > kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
- > dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- > operatorów stacji LPG (napełnianie zbiorników pojazdów samochodowych zasilanych gazem skroplonym),
- > dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (kurs przygotowujący do egzaminu państwowego na certyfikat kompetencji zawodowych),
- > w zakresie transportu drogowego taksówką (przygotowanie do egzaminu na licencję),
- > kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- > ochrony osób i mienia (licencja I i II stopnia),
- > palaczy c.o.,
- > na uprawnień elektroenergetyczne (eksploatacja i dozór),
- > drwali - operatorów pilarek,
- > pedagogiczny dla instruktorów p.n.z.,
- > pedagogiczny dla wychowawców w palcówkach wypoczynku dzieci i młodzieży,
- > kadry, placę, ZUS z obsługą komputerów,
- > księgowości komputerowej,
- > obsługi komputerów,
- > obsługi kas fiskalnych,
- > higieny - minimum sanitarnego,
- > bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk,
- > języka angielskiego

Proponujemy dogodne warunki płatności. Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

R-132



ROLNIKU!
NOWA I UŻYWANA
KAŻDA MASZYNA ŚWIATA
DLA CIEBIE

OFERTA SPRZEDAŻY NA DZISIAJ:

- prasa rolująca WELGER RP-320, RP-200
- deszczownia CAWECO C75 - 300 m
- pług zagonowy 3 skibowy KVERNELAND
- wóz paszowy z wagą VICON 2,5 t
- wycinacz kisonki SILO-TOPSTAR
- beczkowóz 5800 i VEMA
- kosiarka rotacyjna z zgniataczem 2,5 m MASTER
- sortownik do ziemniaków RH 4
- opryskiwacz zawieszany 18 m, 750 l - CEBECO
- siewnik nawozowy 12 m Amazone Jet 1200

Prowadzimy wysyłkową sprzedaż części zamiennych do pras Welger

PRZYJEDŹ - ZOBACZ - ZAPRASZAMY !!!

Tel. (068) 385-20-51

R-964

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty

Najwięksi producenci
Najniższe ceny

o 34 - 550 zł brutto k-1,1
Łowicz

ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06



BETONIARNIA
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

R-203

"CENTROBUD"
Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67

**WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY
BUDOWLANE
GAZY TECHNICZNE
OPAL, NAWOZY**
NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS

Z.H.U. PROPONUJE USŁUGI
W ZAKRESIE:

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
 - utwardzanie terenu
 - budowanie palisad ogrodowych
- Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości.

0-502-629-313

R-790

ZAPRASZAMY OKNA I DRZWI PROFIL BRÜGMANN
• PCV • DREWNO • ALUMINIUM
ŻALUZJE - ROLETY - VERTICALE
- PARAPETY WŁOSKIE
BRAMY GARAŻOWE
Najwyższa jakość w najlepszej cenie
Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 837-91-81

dok. ze str. 5

INWESTYCYJNE FIASKO W STRYKOWIE

Nie można również zapominać o tym, że kadencyjny plan inwestycji gminnych - mimo dwóch podejść - nie został jeszcze uchwalony, a i wynik trzeciego podejścia - na jutrzejszej sesji rady miejskiej nie jest przesądzony. Tymczasem dokument ten jest warunkiem koniecznym do ubiegania się przez gminę o umiędzynarodowienie.

Ten sam los co drogę w Dobrej spotka najprawdopodobniej budowę stacji uzdatniania wody w Zelgoszczy. Gmina ciągle czeka na przyznanie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Nie wykonano nawet projektu. Przełożenie tej inwestycji na rok przyszyły może skomplikować sprawy jeszcze bardziej, gdyż Sanepid opierając się na fatalnych wynikach badań wody z wodociągu zaopatrującego Zelgoszcz, Swędów i Anielin Swędowski zażądał wybudowania nowego ujęcia do końca tego roku.

Z poważnym opóźnieniem, które spowoduje utrudnienia w funkcjonowaniu szkoły, przeprowadzona zostanie termomodernizacja sali gimnastycznej w Zespole Szkół nr 1 w Strykowie. Po perturbacjach z audytem, który wykazał, że planowane prace nie doprowadzą do takich oszczędności energii cieplnej, jak początkowo się wydawało, prace mają zakończyć się dopiero 20 listopada. Uczniowie przez blisko trzy miesiące będą więc pozbawieni sali gimnastycznej.

Pozostałe drobniejsze inwestycje, takie jak projekt ul. Słowackiego, doprowadzenie energii do działki pod świetli-

cę we wsi Wysoki, przyłączenie kanalizacji do działki pod świetlicę w Bratoszewicach, modernizacja dróg dojazdowych do gruntów rolnych, mają szansę realizacji do końca tego roku - o ile referat inwestycji w Urzędzie Miasta-Gminy Stryków będzie funkcjonował bez zakłóceń, a to też jest pod znakiem zapytania.

Pustki w referacie inwestycji

Podczas gdy przez ostatnie dwie kadencje strykowski samorząd w referacie inwestycji pracowały co najmniej trzy osoby, od 1 stycznia tego roku pracuje tylko jedna - Jacek Siekierski, a to jak widać po stanie zaawansowania tegorocznych inwestycji, zbyt mało. Grażyna Popeczyńska, która jeszcze do końca ubiegłego roku pracowała z Siekierskim, przeniesiona została na stanowisko ds. kontroli wewnętrznej, gdzie m. in. przeprowadza kontrole prawidłowości gospodarki finansowej poszczególnych szkół. *Od stycznia do marca były dwie kontrole RIO i NIK. Zamiast zajmować się bieżącymi inwestycjami musiałem wyszukiwać dokumenty z ostatnich 10 lat na potrzeby tychże kontroli. W praktyce wyglądało to tak, że 5 godzin poświęcałem na „kopanie” w dokumentach, a 3 na inwestycje. Pracy nie ułatwiała mi też konieczność dzielenia się komputerem i drukarką z pracownikami zajmującym się bieżącym utrzymaniem dróg. Muszę przyznać, że był okres, w którym inwestycjami nie zajmował się praktycznie nikt. W tej chwili*

li piszę wniosek do SAPARDU, ale od września kończę tu swoją pracę. Otrzymałem nowe warunki pracy, na które nie mogłem się zgodzić - powiedział w trakcie posiedzenia komisji rewizyjnej, 21 sierpnia, Jacek Siekierski.

Dodajmy, że Siekierski w lutym tego roku został przeszkolony za pieniądze z budżetu gminy w zakresie pozyskiwania środków finansowych na inwestycje samorządowe. Mimo wszystko burmistrz podjął decyzję o wypowiedzeniu mu dotychczasowych warunków umowy o pracę zmniejszając etat do połowy i zabierając ryczałt za samochód. Kto od września zajmie się gminnymi inwestycjami, nie wiadomo. Do tej pory, kiedy Siekierski przebywał na urlopie lub zwolnieniu lekarskim, zastępowała go Grażyna Popeczyńska, a nadzór nad pracą referatu sprawowała wiceburmistrz Mirosława Perdjon. Należy się więc spodziewać kolejnych zmian kadrowych w strykowski urzędzie.

Komisja rewizyjna po zapoznaniu się w ubiegłym tygodniu ze stanem realizacji tegorocznych inwestycji i rozsadą w referacie inwestycji wnioskowała o natychmiastowe wyjaśnienie tego, kto jest odpowiedzialny za zmiany kadrowe, które doprowadziły do opóźnień. Pytanie to wydaje się być jednak retorycznym, wszak o zwalnianiu i zatrudnianiu pracowników decyduje szef urzędu, czyli burmistrz. Komisja wnioskowała też o niezwłoczne zintensyfikowanie działań prowadzących do realizacji tegorocznych zadań.

Lilianna Józwiak-Staszewska



Przeprawa drogą Bratoszewice - Karnków to prawdziwy sprawdzian odporności na wstrząsy.

Remont drogi w Domaradzynie

Miał być „eksperyment”, a jest tylko tłuczeń

Z początkiem tego tygodnia zakończyły się prace remontowe gruntowej nawierzchni drogi w Domaradzynie. Przypomnijmy, że o jej naprawę jeszcze w czerwcu wnioskowała do starosty zgierskiego Lesława Jarzębowski radna gminna Marianna Obidowska. Przypomniała wówczas staroście, że budowa drogi powiatowej relacji Bratoszewice - Karnków, na której trasie znajduje się Domaradzyna spada z planu inwestycyjnego, ale władze starostwa obiecały na jej tegoroczny remont 50 tys. zł. Starosta Jarzębowski tłumaczył, że budowa drogi nie jest możliwa z uwagi na jej wysoki koszt - 17 mln zł, ale zapowiedział „przypilenie” dyrektora PZDiM w Zgierzu, Włodzimierza Maciejewskiego w celu poprawienia jej stanu. Starosta wskazywał wówczas na eksperyment w postaci nowej

technologii utwardzania nawierzchni dróg gęszczoną emulsją. Dziś wiadomo, że owego eksperymentu na drodze w Domaradzynie nie będzie. Ponad kilometrowy odcinek został jedynie wyrównany tłuczniem, wywalowany i uprofilowany.

Na terenie powiatu zgierskiego eksperyment, o którym wspominał w czerwcu starosta Jarzębowski zastosowano jedynie na drodze dojazdowej relacji ul. Leśna w Strykowie - Swędów. *Zima pokaże, czy ta technologia się sprawdzi - zapowiada dyrektor Maciejewski. - Jeśli tak się stanie, w przyszłym roku zaplanujemy szerszy zakres remontu dróg tym sposobem. Sposób ten jest 10 razy tańszy niż budowa drogi, ale zapewnia utwardzenie jej nawierzchni przez okres około 3 - 5 lat.*

(rpm)

Stryków Radni domagają się konsultacji

Wyjaśnień w sprawie sposobu typowania przez gminę dróg dojazdowych do pól, których nawierzchnia w tym roku będzie modernizowana z dofinansowaniem Urzędu Marszałkowskiego, domagali się członkowie strykowski komisji planu na posiedzeniu 13 sierpnia. Przewodniczący komisji Jarosław Filipiński przypomniał, że w grudniu ubiegłego roku połączone komisje rolnictwa i planu wytypowały trzy drogi spośród wszystkich zgłoszonych przez sołtysów w urzędzie i były to: Zelgoszcz - Kiełmina, Tymianka - Wola Błędowa oraz Nowostawy Górze - Niesułków. Propozycje te zaaprobowala również cała rada miejska. Jak twierdzi radny Filipiński właśnie o dofinansowanie tych dróg gmina miała wnioskować do Urzędu Marszałkowskiego.

Tymczasem okazuje się, że w tym roku z dofinansowaniem Urzędu Marszałkowskiego remontowane będą drogi: Nowostawy Górze - Niesułków i Kalinów na odcinku do drogi Niesułków - Dmosin. *Skąd w tegorocznych planach wziął się Kalinów? Kto o tym zdecydował? - pytali członkowie ko-*

misji planu, wyjaśniając jednocześnie, że nie są przeciwni modernizacji tej drogi, ale temu, że inne ustalenia zapadają wśród radnych, a inne przyjmowane są do realizacji. W trakcie obrad komisji radni nie doczekali się jednak konkretnej odpowiedzi ze strony wiceburmistrz Mirosławy Perdjon, która wyjaśnienia w tej sprawie odłożyła na później - po ustaleniu faktów.

Z kolei w rozmowie z „Więściami” wiceburmistrz Mirosława Perdjon powiedziała, że do Urzędu Marszałkowskiego dostarczono wnioski o dofinansowanie trzech wskazanych przez radnych dróg, ale dołączono do nich również wniosek o drogę w Kalinowie, którego pomysłodawcą był burmistrz Henryk Kurczewski. Po rozpatrzeniu przez Urząd Marszałkowski wniosków gminie Stryków przyznano 90 tys. zł, a drugie musi ona dołożyć z własnych funduszy. Kwota ta okazała się zbyt mała na finansowanie czterech zgłoszonych dróg, dlatego też zostały wybrane te dwie, które będą mogły być wykonane za kwotę 180 tys. zł.

(ljs)

Doktor Grabowicz szuka poparcia u prezydenta

Znany czytelnikom „Więści” dr nauk farmaceutycznych Włodzimierz Grabowicz, którego odkrycia w postaci nowych preparatów i leków na choroby skóry: Grabozon, Egrabozon, Grabofluon oraz Egrabofluon, prezentowali na łamach naszego tygodnika, wystosował w początkach sierpnia list otwarty do prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, licząc na poparcie i przyspieszenie rejestracji wspomnianych leków, które mogłyby trafić do masowej sprzedaży. Dotychczasowe działania dr Grabowicza w tym zakresie speliły na niczym i mimo wielu dowodów skuteczności leczenia owymi preparatami - dzięki nim choroby skóry i tany np. pożyłkowe wyleczyło już ponad tysiąc osób, a telefony od pacjentów, którym one pomogły do dnia dzisiejszego odbieramy w naszej redakcji, perspektywa wdrożenia leków do masowej sprzedaży wydaje się nadal odległa.

Dr Grabowicz wskazuje, że dwa preparaty - Grabozon i Egrabozon zostały już przebadane klinicznie w Katedrze i Klinice Dermatologicznej w Poznaniu przez prof. dr hab. med. Jerzego Bowszycę. Dr Grabowicz, który przez Prezydenta RP w roku 1999 został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi (za wynalazczość i rozwój przemysłu farmaceutycznego) wyraża obawę, że obecne firmy powszechnie usadowione w polskim przemyśle farmaceutycznym, mogą zablokować rejestrację jego leków, dlatego też zdecydował się szukać pomocy u samego prezydenta. Z jakim skutkiem?

(rpm)

Stomatolog wraca tylko do Dobrej

Od 1 września do Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Dobrej powraca opieka stomatologiczna. Jak poinformowała nas kierownik Poradni Stomatologicznej w Głównie Iwona Jasińska, w trzy dni w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki, pacjentów przyjmował tam będzie doktor Andrzej Walenda, który do tej pory pracował na pół etatu w strykowski przychodni. Sprzęt z Dobrej, tak jak ze Strykowa, codziennie przewożony będzie do sterylizacji w głowieńskiej przychodni.

Tym samym częściowo spełniają się obietnice byłego dyrektora SP ZOZ w Głównie Ryszarda Lewandowskiego złożone 22 lipca na spotkaniu z przedstawicielami władz samorządowych Strykowa. Częściowo, gdyż deklarował on wówczas również to, że opieka stomatologiczna powróci do ośrodka zdrowia w Niesułkowie. Koncepcja opierała się na wymiennym kursowaniu stomatologa i większości sprzętu między ośrodkami w Dobrej i Niesułkowie. Przez jeden tydzień stomatolog miał przyjmować w Dobrej, a przez drugi w Niesułkowie i na przemian. Okazuje się jednak, że nie może być ona realizowana ze względu na brak odpowiedniego samochodu do przewozu sprzętu.

W tym miejscu pragniemy wrócić do artykułu pt. „Czy hotel wymusi przywrócenie stomatologa” opublikowanego w „WG” 31 lipca br. Zwróciliśmy w nim główną uwagę na fakt, że radni nosili się z zamiarem wnioskowania o zakup z rezerwy budżetowej gminy foteli stomatologicznych dla ośrodków zdrowia w Bratoszewicach i Koźlu mając nadzieję na przywrócenie opieki stomatologicznej w tych rejonach. Kierownik Jasińska w rozmowie z nami wyjaśniła, że istotnie, w ośrodkach zdrowia w Bratoszewicach i w Koźlu nie ma nawet foteli stomatologicznych. Dodała jednocześnie, że nawet gdyby były, to nie rozwiązują one

problemu stworzenia gabinetu dentystrycznego, w którym potrzebny jest również inny sprzęt, a na jego zakup ZOZ-u nie stać. W gabinecie w Dobrej, w którym był fotel, reszta sprzętu składać się będzie z tego, co uda się zgromadzić z wysłużonego już wyposażenia głowieńskiej poradni.

(ljs)

Nowe godziny pracy biblioteki

Z końcem wakacji zmieniają się godziny pracy Biblioteki Miejskiej w Strykowie. Biblioteka czynna będzie dłużej niż w wakacje. W poniedziałki, wtorki i środy czynna będzie od godz. 10.00 do godz. 20.00, w czwartki od godz. 8.00 do godz. 18.00, w piątki od godz. 10.00 do godz. 20.00, a w soboty od godz. 9.00 do 15.00. W niedzielę biblioteka będzie nieczynna.

(ljs)

Szans dla Główna upatrują w turystyce

Wprawdzie podczas zapowiadanych w poprzednim numerze „Więści” dwudniowych zorganizowanych 20-21 sierpnia, warsztatów z udziałem głowieńskich przedsiębiorców, władz miejskich i przedstawicieli lokalnych organizacji, nie udało się wypracować konkretnych rozwiązań i recept, które miałyby zapewnić Głównu pomyślny rozwój przez następne lata, to jednak zebrane podczas obu spotkań sugestie i uwagi przedstawicieli lokalnej społeczności, mają pomóc Łódzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego w opracowaniu strategii miasta Główna na przyszłe lata. W czasie kilkugodzinnej „burzy mózgów” udało się określić pewien kierunek, w jakim działania i warunki miasta winny zmierzać. Choć spojrzenia na miasto kilkunastu zaproszonych do dyskusji przez

burmistrza Wojciecha Brzeskiego osób były różne, przeważał pogląd, że największą dla Główna szansą - zarówno na pozyskanie nowych miejsc pracy, jak i nowych inwestorów - jest turystyka. Uczestnicy sesji warsztatowej wskazywali na konieczność dostosowania infrastruktury miejskiej do wymogów potencjalnych turystów. Chodził choćby o rozbudowę bazy hotelowej, noclegowej, zaplecza gastronomicznego, budowę parkingów i ścieżek rowerowych. Większość pomysłów dotyczyła zagospodarowania rejonu zalewu, aż po koncepcję budowy AQUAPARKU, ale to ostatnie przedsięwzięcie to koszt około 20 mln zł i trudno realnie patrzeć dziś na jego ziszczenie.

Lokalni przedsiębiorcy - jak należało się spodziewać - sygnalizowali głównie obniżenie podatków. Trudno powiedzieć,

czy to wynik owego dwudniowego spotkania w „Mrodzie”, ale burmistrz Wojciech Brzeski w rozmowie z „Więściami” zapowiedział zwrócenie się do rady miejskiej o pozostawienie stawek podatku od nieruchomości dla firm na poziomie ubiegłorocznym. Burmistrz rozważa również propozycję zmniejszenia stawek podatkowych dla podmiotów gospodarczych, które zdecydowały się na zatrudnienie bezrobotnych.

Podsumowaniem ubiegłotygodniowych warsztatów oraz wniosków, jakie zrodziły się podczas kilkugodzinnej dyskusji zajmą się teraz przedstawiciele ŁARR. Wyniki przedstawiają na zaplanowanych za około miesiąc, kolejnych spotkaniach warsztatowych z udziałem tych samych dyskutantów.

(rpm)

Piłka nożna – 2 kolejka V ligi

HAT-TRICK MUSZALAKA

■ ZJEDNOCZENI – UKS SMS Łódź
6:0 (2:0)

Bramki dla Zjednoczonych: **Marcin Muszalak** – 3 (w 62, 85 i 86), **Paweł Roźniata** (w 29), **Maciej Wontorowski** (w 42) oraz **Wojciech Sender** (w 84).

Zjednoczeni: Walczak – Majewski, Wiłński, Abayomi – Muszalak, Żeromiński, Wojtczak, Wnuk, Makowski – Wontorowski, Roźniata (68 Sender).

Stryków, 23 sierpnia. Pierwsze kilkanaście minut nie zapowiadało tak wysokiej wygranej strykowian. Podopieczni trenera **Macieja Wontorowskiego** nie potrafili skonstruować składnej akcji, a gra toczyła się przeważnie w środkowej strefie boiska. Młodzi piłkarze łódzkiej szkoły Mistrzostwa Sportowego nie ustępowali gospodarzom pod względem przygotowania motorycznego, dodatkowo ambitnie i twardo walcząc o każdą piłkę, a także o każdy metr boiska. Pierwszą groźniejszą akcją Zjednoczeni przeprowadzili w 8 minucie, jednak kaskadny strzał Wontorowskiego z trudem, ale jednak obronił golkiper przyjezdnych.

Goście zrewanżowali się cztery minuty później, ale na szczęście dla gospodarzy **Marcin Walczak** nie dał się zaskoczyć. W 18 minucie powinno być 0:1 dla gości. Do piłki wstrzelonej w pole karne Zjednoczonych nie wyszedł w porę żaden z obrońców, a nasz bramkarz także się zawahał. Na szczęście strzał z kilku metrów nogą na rzut różny wybił Walczak, który uchronił w ten sposób swój zespół od utraty gola. Minutę później skontrowali miejscowi, jednak po szybkiej składnej akcji i wymianie piłki pomiędzy **Rafałem Wnukiem** i Wontorowskim, ten pierwszy, będąc w polu karnym posłał piłkę w boczną siatkę bramki SMS-u. Jednak właśnie ta akcja była zapowiedzią lepszej i przede wszystkim skuteczniejszej gry piłkarzy Zjednoczonych. Jednak jeszcze w 27 minucie meczu **Marcin Muszalak** miał wyborną okazję do strzelenia pierwszej bramki, jednak uderzenie strykowianina z 12 metrów obronił bramkarz gości, a dobitkę już z sześciu metrów także instynktownie na róg wybił golkiper SMS-u.

Prowadzenie dla Zjednoczonych uzyskał w 29 minucie spotkania **Paweł Roźniata**, który po rzucie wolnym egzekwo-

O meczu, po meczu

Grzegorz Kozłowski (prezes Zjednoczonych Stryków): Nie ukrywam, że mecz z drużyną SMS-u Łódź zawsze należy do tych trudniejszych. Ci młodzi piłkarze są zawsze dobrze przygotowani do sezonu pod względem motorycznym i niezwykle ciężko strzelić im bramkę. Powiem szczerze, że przed meczem stawiałem na wynik nierozstrzygnięty, ale miło się rozczarowałem postawą naszej drużyny, która udowodniła w tym spotkaniu, że dobrze jest przygotowana do sezonu. Uważam, że obecnie dysponujemy mocnym i wyrównanym zespołem i cieszy, że bramki strzelali nasi niedawni juniorzy jak **Paweł Roźniata** i **Wojciech Sender**, a trzeci nasz wychowanek **Wojciech Majewski** rozegrał bardzo dobre spotkanie.

wanym przez **Piotra Żeromińskiego** i zamieszaniu podbramkowym, ładnym strzałem z pół woleja uzyskał pierwszą bramkę meczu. Końcówka pierwszej połowy należała zdecydowanie do gospodarzy, którzy całkowicie przejęli inicjatywę na boisku i od tej pory dyktowali warunki gry. Udokumentowaniem przewagi strykowian był drugi gol zdobyty tym razem przez grającego trenera **Macieja Wontorowskiego**. W 42 minucie **Wojciech Majewski** dośrodkował w pole karne, a tam nie pilnowany Wontorowski ładnym plasowanym strzałem z woleja po raz drugi pokonał bramkarza gości.

Bramka „do szatni” całkowicie podłamała zawodników z Łodzi, którzy w drugiej części spotkania praktycznie ani razu nie potrafili poważnie zagrozić bramce Walczaka. Już pierwsze akcje strykowian „pachniały” bramką. Najpierw w 51 minucie meczu Wnuk wykorzystał błąd obrońców przyjezdnych, jednak strzelił obok słupka. Trzy minuty później, po rzucie różnym, bramkarza SMS-u próbował zaskoczyć **Abayomi**, a w 56 minucie ponownie Rafał Wnuk dośrodkował z rzutu wolnego, jednak na kilka metrów przed bramką gości Roźniata nie trafił głową w piłkę. W końcu, w 62 minucie spotkania, Żeromiński z rzutu

Marcin Muszalak (napastnik Zjednoczonych Stryków): Mimo, że wygraliśmy wysoko, to naprawdę ciężko dzisiaj grało się z piłkarzami SMS-u. Ci młodzi zawodnicy zawsze sprawiają sporo kłopotu, są wybiegani i grają bardzo ambitnie do końcowego gwizdka sędziego. Cieszę się, że udało mi się strzelić trzy gole, choć mogło być o jedno trafienie więcej, jednak zbytnio rozluźniłem się podczas wykonywania pierwszego rzutu karnego i nie udało mi się pokonać bramkarza gości. Jednak podczas drugiego „karnego” wszystko było w porządku i w ten sposób uzyskałem trzeciego gola, czym mam nadzieję zrehabilitowałem się za pierwszą wpadkę.

(ak)

wolnego dośrodkował wprost na głowę Muszalaka, który nie dał szans golkiperowi drużyny przyjezdnej, zdobywając trzeciego gola. Potem jeszcze kilkakrotnie strykowianie byli bliżej podwyższenia wyniku, jednak po strzałach **Rafała Makowskiego**, **Rafała Wnuka** i **Marcina Muszalaka** futbolówka niestety mijiała bramkę gości. Nawet podyktowanego za faul na **Wojciechu Senderze**, „karnego” nie potrafił zamienić na bramkę Muszalak. Na szczęście niespełna dwie minuty później, dośrodkowanie Żeromińskiego, Sender zamienił na czwarte goła dla swoich barw.

W 85 minucie, za gafę popełnioną podczas wykonywania rzutu karnego, zrehabilitował się Muszalak, który wykorzystał zle ustawienie bloku defensywnego gości i uzyskał piątego gola dla Zjednoczonych, choć trzeba przyznać, że nasz napastnik w tej sytuacji miał sporo szczęścia. Piłkę próbował wybić sprzed pola karnego bramkarz rywali, jednak futbolówka trafiła w stópę Muszalaka i wpadła do bramki SMS-u. Wynik meczu ustalił chyba najlepszy zawodnik na boisku Marcin Muszalak, który tym razem pewnie wykorzystał „jedenastkę” podyktowaną za faul na **Macieju Wontorowskim**.

(ak)

Piłka nożna – 2 kolejka V ligi

Lider bez skrupułów dla Stali

■ START Łódź – GOSSO STAL II
Główno 3:0 (1:0)

GOSSO II: Rossowski – Lenart, Bednarski, Kowalczyk – R. Wykrętowicz, Borkowski (Opasiński), Matczak, Stolarz, Domowicz – Puchalski (Sł. Wykrętowicz), Mostowski.

Łódź, 23 sierpnia. Niestety tym razem żaden z podopiecznych trenera **Andrzeja Michalczyka** nie potrafił wpisać się na listę strzelców podczas sobotniego spotkania z liderem V ligi Startem Łódź. Gospodarze opromienieni wysokim zwycięstwem w swoim pierwszym meczu w Ostrowach z Ostrowią 12:0, teraz też i to w dodatku na swoim terenie, przed własnymi kibicami, chcieli pokazać, że nic nie stracili ze swojej skuteczności. Ekipa Stali wzmocniona trzema zawodnikami z szerokiej trzecioligowej kadry **Michałem Stolarzem**, **Piotrem Rossowskim** i **Tomaszem Lenartem** (musiał pauzować w pierwszym spotkaniu z powodu żółtych kartek) niestety nie potrafiła przeciwstawić się silnej drużynie Startu, budowanej pod kątem jak najszybszego powrotu do czwartej ligi.

Pierwsza połowa miała charakter wyrównany, choć trzeba przyznać, że lekką przewagę mieli gospodarze, którzy dokładniej i staranniej rozgrywali piłkę w środkowej strefie boiska. Szkoda, że dwóch dogodnych sytuacji nie wykorzystali **Michał Stolarz** i **Damian Puchalski**, bo strzelając bramkę łatwiej było by grać naszym zawodnikom z silnym rywalem. Prowadzenie jesz-



Przemysław Borkowski (na pierwszym planie w żółtej koszulce) jak i cała drużyna rezerw Stali niestety nie zaliczy meczu z łódzkim Startem do szczególnie udanych.

cze przed przerwą uzyskali łodzianie, którzy wzorowo wykonywali stały fragment gry. Niestety ani Rossowskiemu, a ni żadnemu z defensorów Stali nie udało się przeszkodzić w zdobyciu przez ekipę Startu pierwszego gola.

Po zmianie stron śmieiej zaatakowali goście, którzy wypracowali sobie kilka dogodnych pozycji do uzyskania wyrównania. Niestety znowu kiepska skuteczność naszych zawodników uniemożliwiła strzelenie bramki, a okazji było kilka. Jednak **Sławomir Wykrętowicz** strzelił nad bramką, a po uderzeniu Stolarza futbolówka przeleciała obok słupka. Za to miejscowi nie mieli skrupułów dla głównian i w końcówce dziesięciu minutach uzyskali dwa gole. Naj-

pierw w 80 minucie piłkarze Startu podwyższyli na 2:0, po składnej i szybkiej kontrze, a w ostatniej minucie meczu, także po szybkiej akcji gospodarzy, padła trzecia bramka, jednak w tej sytuacji wydaje się, że zawodnik miejscowych był na pozycji spalonej i arbiter bramki nie powinien uznać. Sędzia jednak, mimo sygnalizacji swojego asystenta, „puścił” akcję, po której łodzianie uzyskali trzeciego gola.

W trzeciej kolejce głównianie na własnym boisku podejmować będą Spartę Dobrzeliń, drużynę, która w rozgrywkach ubiegłego sezonu należała do solidniejszych ekip piątej ligi, plasując się w środkowej strefie końcowej klasyfikacji.

(ak)

Piłka nożna – klasa „B”

W niedzielę inauguracja rozgrywek

Już w najbliższą niedzielę zainaugurują rozgrywki klasy „B” zespoły z naszego regionu. Jako pierwsi na własnym stadionie w pierwszym swoim meczu przed własną publicznością drugi zespół Zjednoczonych Stryków zmierzy się z LKS-em Wrzask. Obie ekipy zostały dołączone do grupy drugiej „b-klasowych” rozgrywek, gdzie jak wiadomo w ubiegłym sezonie z różnym powodzeniem grały zespoły Sokola Popów i Błękitnych Dmosin. Zatem w jednej grupie będą teraz rywalizowały aż cztery ekipy z naszego regionu. Nie dołączono tylko drużyny Strugi Dobieszaków, która tak jak przed rokiem rywalizować będzie w grupie pierwszej klasy „B”. Trochę to niezrozumiałe, bo dobieżskopowanemu bliżej jest do Strykowa, Zgierz, Popowa, czy Smardzewa i Szczawina niż do Kuluszek, Tuszyń, czy Rzgowa. Zatem ucierpi na tym znowu kasa Strugi, bo przejazdy na mecze są jak wiadomo kosztowne.

Tymczasem z grupy pierwszej do drugiej przeniesiono, jak już wspomnieliśmy, drużyny Zjednoczonych i LKS-u Wrzask, zajmując miejsce LKS-u Beldów, który awansował do klasy „A” oraz Szazana Pęczniów. Wydaje się, że jeśli skład osobowy drugiej drużyny Zjednoczonych się utrzyma, to strykowianie powinni walczyć o awans do klasy „A”, a jej najgroźniejszymi rywalami mogą być „włókniarze” ze Zgierza, którzy w poprzednich rozgrywkach rywalizowali o awans z Beldowem i ostatecznie zajęli drugie miejsce w rozgrywkach. Zatem wszystko wskazuje na to, że i w nadchodzących rozgrywkach zgierzanie pokuszą się o awans o szczebel wyżej.

Zjednoczenie Stryków w sezonie 2002/2003 zajęli trzecie miejsce w tabeli grupy pierwszej i musieli uznać wyższość rezerwowych ekip Zawiszy Rzgów i KKS-u Kuluszki. LKS Wrzask nie był drużyną w ubiegłym sezonie, która tak, jak przeżywała krzyż Struga Dobieszaków, nadawała

by ton poprzednim rozgrywkom. Gracze z Wrzasku uplasowali się na ósmym miejscu, a dobieżskopanie, po „sąsiedzku” zajęli dziewiątą lokatę. W grupie drugiej najsolidniejszą wrażeń zrobili piłkarze Sokola Popów, którzy zajęli ostatecznie szóste miejsce, a Błękitni Dmosin wypadli poniżej swoich możliwości, plasując się na ósmiej pozycji.

Już w inauguracyjnym meczu sezonu 2003/2004 dojdzie do tak zwanych derbów. Strykowscy Zjednoczeni podejmować będą w najbliższą niedzielę o godzinie 11:00 LKS Wrzask i sądząc po wynikach z ubiegłego sezonu (8:1 i 7:0 dla Zjednoczonych), strykowianie nie powinni mieć kłopotów w premierowym spotkaniu. Sokół Popów natomiast wyjeżdża do Smardzewa, gdzie także w niedzielę o godzinie 11:00 zmierzy się z miejscowymi Czarnymi (w poprzednim sezonie było 2:7 dla Czarnych i 1:0 w rewanżu dla Sokola), a Błękitni Dmosin spotkają się w Ciosnach ze swoimi imiennikami (wyniki z ubiegłego sezonu 3:2 i 0:1).

Już w trzeciej kolejce dojdzie do spotkania faworytów tegorocznych rozgrywek. 14 września o godzinie 11:00 (niedziela) Zjednoczeni będą gościć Włókniarza Zgierz. Sokół Popów z Włóknierzem rozegra swoje spotkanie podczas szóstej kolejki, kiedy to gościć będzie w Zgierzu (5 października godzina 11:00), a ze Zjednoczonymi popowianie spotkają się na własnym boisku dopiero w ostatniej kolejce rozgrywek (26 października, godz. 11:00). Dmosinianie już w drugiej kolejce (7 września, godzina 11:00 w Zgierzu) spotkają się z faworyzowanym Włóknierzem, a z lokalnymi rywalami rozegrają swoje mecze 21 września z Sokolem w Popowie i 27 lub 28 września z LKS-em Wrzask. Natomiast piłkarze Wrzasku, którzy nie są stawiani w gronie faworytów rozgrywek klasy „B” w bieżącym sezonie spotka się z Sokolem w Popowie 12 października (godzina 12:00).

(ak)

Kalendarz rozgrywek klasy „B” grupa 2

30/31 sierpnia 2003

- Zjednoczeni II Stryków – LKS Wrzask (niedziela, 31.08, godz. 11:00)
- Czarni Smardzew – Sokół Popów (niedziela, 31.08, godz. 11:00)
- Błękitni Ciosny – Błękitni Dmosin (niedziela, 31.08, godz. 11:00)

6/7 września 2003

- Start Szczawin – Zjednoczeni II Stryków (niedziela, 7.09, godz. 11:00)
- Sokół Popów – LKS Dąbrówka (niedziela, 7.09, godz. 12:00)
- Włóknierz Zgierz – Błękitni Dmosin (niedziela, 7.09, godz. 11:00)
- LKS Wrzask – Czarni Smardzew

13/14 września 2003

- Zjednoczeni II Stryków – Włóknierz Zgierz (niedziela, 14.09, godz. 11:00)
- Błękitni Ciosny – Sokół Popów (14.09, niedziela, godz. 11:00)
- Błękitni Dmosin – Pogromcy Rosanów
- LKS Dąbrówka – LKS Wrzask (niedziela, 14.09, godz. 11:00)

20/21 września 2003

- Zjednoczeni II Stryków – Czarni Smardzew (niedziela 21.09, godz. 11:00)
- Sokół Popów – Błękitni Dmosin (niedziela, 21.09, godz. 12:00)
- LKS Wrzask – Błękitni Ciosny

27/28 września 2003

- LKS Dąbrówka – Zjednoczeni II Stryków (niedziela, 28.09, godz. 14:00)
- Błękitni Dmosin – LKS Wrzask
- Pogromcy Rosanów – Sokół Popów

4/5 października 2003

- Włóknierz Zgierz – Sokół Popów (niedziela, 5.10, godz. 11:00)
- Zjednoczeni II Stryków – Błękitni Ciosny (niedziela, 5.10, godz. 11:00)
- LKS Wrzask – Pogromcy Rosanów
- Start Szczawin – Błękitni Dmosin (niedziela, 5.10, godz. 11:00)

11/12 października 2003

- Błękitni Dmosin – Zjednoczeni II Stryków (niedziela, 12.10, godz. 13:00)
- Sokół Popów – LKS Wrzask (niedziela, 12.10, godz. 12:00)

18/19 października 2003

- Zjednoczeni II Stryków – Pogromcy Rosanów (niedziela, 19.10, godz. 11:00)
- Start Szczawin – Sokół Popów (niedziela, 19.10, godz. 11:00)
- Czarni Smardzew – Błękitni Dmosin

25/26 października 2003

- Sokół Popów – Zjednoczeni II Stryków (niedziela, 26.10, godz. 12:00)
- LKS Wrzask – Start Szczawin
- Błękitni Dmosin – LKS Dąbrówka

dok. ze str. 32

Jutro losowanie

W meczu o trzecie miejsce w turnieju Wojciech i Tomasz Dalkowie pokonali, po trzysetowej walce teoretycznie silniejszą parę Sadowski – Wieczorkowski 4:6, 6:4, 7:5. Natomiast w finale, po pięciosetowym, zaciętym i wyrównanym meczu para Paweł Rojek – Krzysztof Kuciński pokonała debel A. Janiak – Z. Rojek 3:2 (6:3, 4:6, 6:2, 2:6, 6:1) i po raz drugi z rzędu wywalczyła mistrzostwo Główna.

Zatem zapowiadają się, jak co roku, wielkie emocje i zacięta rywalizacja, a na korcie przy ulicy Łowickiej w Głównie nie zabraknie na pewno zawodników, biorących udział w turnieju, jak i kibiców, których organizatorzy serdecznie zapraszają. Jak zwykle dla zwycięzców Stowarzyszenie Sympatyków Tenisa Ziemię przygotowało cenne nagrody.

(ak)

dok. ze str. 32

"ZŁOTY" GOL PAKULSKIEGO

Głównianie przebudzili się w 22 minucie, kiedy to po dalekim wyrzucie z autu w dogodnej sytuacji znalazł się Malinowski, jednak nasz napastnik nieco spóźnił się z oddaniem strzału i piłkę zdążył zablokować jeden z obrońców Gwardii.

Maciej Malinowski niestety nie zaliczył występu z Gwardią do udanych. Już trzy minuty później gracz GOSSO znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem przyjeźdźcy, jednak znowu piłka po jego strzale minęła nie tylko golkipera Gwardii, ale niestety także bramkę i uderzyła jedynie w jej boczną siatkę. W 26 minucie po rzucie wolnym z prawej strony, wykonywanym przez Pakulskiego ponownie Malinowski minimalnie spóźnił się, bo była to znowu dogodna sytuacja do podwyższenia wyniku. Najgroźniejszą akcją pod bramką Stali goście stworzyli w 43 minucie spotkania.

W zamieszaniu podbramkowym piłka trafiła do zawodnika Gwardii, który z około dziesięciu metrów silnie uderzył w stronę bramki. Na szczęście futbolówka trafiła w ofiarnie broniącego dostępu do własnej bramki Jarosława Markiewicza. Tuż przed zakończeniem pierwszej połowy spotkania podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** przeprowadzili chyba najładniejszą akcję spotkania. Najpierw długim kilkudziesięciometrowym podaniem popisał się **Tomasz Szcześniak**, piłkę przejął **Bartłomiej Gajewski**, który dokładnie w tempo poddał do wybiegającego na dogodną pozycję **Łukasza Banasiaka**. Strzał napastnika Stali niestety był minimalnie niecelny.

Po zmianie stron niestety poziom spotkania nieco się pogorszył, a to za sprawą samych gospodarzy, którzy po zmianie

stron bardziej pilnowali korzystnego wyniku i skoncentrowali się przede wszystkim na zabezpieczeniu tyłów, niż mobilizowaniu wszystkich sił w konstruowanie akcji ofensywnych. Na szczęście ta ryzykowna taktyka przyniosła powodzenie. Pierwszą groźniejszą akcją w drugiej części spotkania goście stworzyli w 63 minucie, kiedy to piłka bezkarnie wędrowała między piłkarzami Gwardii, a nasi zawodnicy biernie przyglądali się, co zrobili warszawianie. Na szczęście nie zrobili wiele, bo w końcu strzał jednego z napastników gości obronił bez trudu Jabłoński. Minutę później przyjeźdźni stworzyli dwie groźne sytuacje. Najpierw niebezpieczeństwo odważnym wybiegiem zażegnał **Mariusz Jabłoński**, a chwilę potem, po strzale **Sebastiana Rembiszewskiego**, futbolówka minęła w bezpiecznej odległości bramkę gospodarzy.

Głównianie także próbowali zagrozić bramce gości. W 71 minucie dośrodkowanie tuż za polem karnym Gwardii przejął Pakulski, jednak jego strzał zablokował warszawscy defensorzy. Najbliżsi zdobycia gola warszawianie byli w 74 i 75 minucie, kiedy to najpierw groźny strzał Tomczyka wybił na rzut różny Jabłoński, a chwilę potem piłka po uderzeniu Rembiszewskiego minimalnie przeleciała obok słupka. Dla odmiany w 87 minucie meczu dośrodkowanie Pakulskiego na gola mógł zamienić strzałem głową Markiewicz, ale Romanowski był dobrze ustawiony i nie miał problemów ze złapaniem piłki.

W ostatnich kilku minutach goście chaotycznie próbowali odmienić losy tego spotkania, jednak tym razem trafili na zdyscyplinowaną grę w defensywie piłkarzy Stali, którzy nie pozwolili na doprowadzenie do wyrównania i zasłużenie wygrali mecz.

(ak)

O meczu, po meczu

Marek Chojnacki (trener GOSSO Stali Głowno): Jestem zadowolony z osiągniętego w dzisiejszym spotkaniu wyniku, natomiast jeśli chodzi o grę, to zdecydowanie bardziej zadawała mi postawa moich zawodników w pierwszej połowie spotkania. W drugiej części meczu widać było, że jednak sporo zdrowia kosztował nas mecz w Kozienicach, gdzie graliśmy w niedzielę po południu i przez dłuższy czas w dzień. To, że słabniemy z kolejną minutą w końcówce spotkania, to była cena, jaką trzeba było zapłacić za ambitną grę z MKKS-em. Jestem zadowolony z konsekwencji taktycznej zespołu, być może Gwardia miała przewagę w dzisiejszym spotkaniu, jednak jej piłkarze nie potrafili stworzyć sobie klarownych sytuacji. Bardzo cieszę się ze zwycięstwa, ponieważ było nam bardzo potrzebne.

Krzysztof Pakulski (pomocnik GOSSO Stali Głowno, strzelec pierwszej bramki dla Stali w sezonie 2003/2004): Jestem bardzo zadowolony z dzisiejszego występu. Szczególnie bardzo dobrze grało mi się w pierwszej połowie spotkania, tak jak zresztą cała drużyna zaprezentowała się lepiej w pierwszej części meczu. Szkoda, że nie udało nam się wykorzystać kilku sytuacji na początku spotkania, bo pewnie łatwiej by nam się grało po przerwie, a tak piłkarze Gwardii mieli ciągle nadzieję na wywiezienie choćby punktu. Wszyscy bardzo się cieszymy przede wszystkim z pierwszego zwycięstwa, a to, że akurat ja strzeliłem pierwszą bramkę w bieżących rozgrywkach dla naszego zespołu, nie jest to już tak istotne. Najważniejsze, że wygraliśmy i zdobyliśmy trzy punkty.

Piłka nożna – 4 kolejka III ligi

Znowu remis

POLONIA/OLIMPIA Elbląg – GOSSO STAL Głowno 1:1 (0:0)
Bramki: 0:1 – **Grzegorz Kaleta** (49 min.), 1:1 – **Rafał Lepka** (78 min.)

Polonia: Białkowski – Augustynowicz, Niedźwiedz, Michalak, Tyburski (76 Sznaza) – Gut (53 P. Wiśniewski), Szweda, Sierochan (53 Lepka), Zezula – Klimowicz, Warecha.

GOSSO: Jabłoński – Słyścio, W. Wiśniewski, Komorowski – Szcześniak, Markiewicz, Cieciora (87 Kowalski), Gajewski, Pakulski (78 Smakowski) – Malinowski, Kaleta (84 Banasiak).

Złote kartki: Janusz Niedźwiedz, Dariusz Tyburski (obaj Polonia/Olimpia) oraz Krzysztof Pakulski (GOSSO).

Elbląg, 23 sierpnia. Trener **Marek Chojnacki** w porównaniu z wygranym pojedynkiem z Gwardią 1:0 wprowadził do swojego składu dwie zmiany. Od początku zamiast **Adama Smakowskiego** na prawej pomocy zagrał **Jakub Cieciora**, w ataku partnerem **Macieja Malinowskiego** tym razem był **Grzegorz Kaleta**. Niestety zmiany w składzie nie przelożyły się na poprawę skuteczności naszego zespołu. Głównianie z łatwością dochodzili do sytuacji strzeleckich, co z tego, kiedy piłka „nie chciała” wpaść do bramki strzeżonej przez **Bartosza Białkowskiego**.

Najpierw **Maciej Malinowski** znalazł się z piłką przed polem karnym, jednak strzał napastnika Stali był niecelny. Chwilę potem próbował zaskoczyć golkipera miejscowych **Grzegorz Kaleta**, jednak futbolówka, po jego

strzale minęła minimalnie słupki bramki gospodarzy. Goście dalej nie zwalniali tempa gry i starali się uzyskać prowadzenie. W 35 minucie próbował szczęścia aktywny **Bartłomiej Gajewski**, ale i jego uderzenie na bramkę elblązan było niecelne. Na kilka minut przed przerwą bliski zdobycia gola był ponownie **Kaleta**, jednak jego strzał był zbyt słaby, by zaskoczyć dobrze broniącego **Białkowskiego**.

Gospodarze w pierwszej części spotkania w zasadzie tylko raz zagrozili bramce **Mariusza Jabłońskiego**. W 37 minucie meczu napastnik miejscowych – **Dariusz Warecha** – znalazł się w dogodnej sytuacji, a na szczęście jego strzał skutecznie obronił **Jabłoński**. Końcówka, tak jak i niemal cała pierwsza połowa należała do podopiecznych trenera **Chojnackiego**, którzy jednak nie potrafili udokumentować tego choćby jedną zdobytą bramką.

Pierwsze minuty drugiej połowy meczu znowu należały do zawodników z Głowna, którzy nieco mocniej przycisnęli elblązan, zmuszając ich do popełnienia błędów w obronie. Jedną taką gafę podopiecznych trenerów **Adama Fedorka** i **Czesława Michniewicza** wykorzystali nasi zawodnicy. W 49 minucie spotkania, po dwójkowej akcji Gajewskiego z **Kaletą**, piłkę próbował wybić obrońca **Polonii Janusz Niedźwiedz**, jednak zrobił to niedokładnie i piłka trafiła pod nogę **Kalety**, który nie namyślając się uderzył silnie w stronę bramki gospodarzy. Silnie uderzona futbolówka przele-

ciała obok interweniującego golkipera miejscowych i zatrzymała w siatce.

Cztery minuty później trenerzy **Polonii** zdecydowali się na pokerową zagrywkę, zmieniając od razu dwóch swoich zawodników. Na boisko w 53 minucie spotkania weszli **Rafał Lepka** i **Paweł Wiśniewski**, którzy mieli rozruszać trochę, wapiąc po stracie gola, drużynę gospodarzy. Trzeba przyznać, że szkoleniowcy miejscowych mieli nosa, bo obraz gry zmienił się i to na korzyść „polonistów”. W 75 minucie napastnik **Polonii Adrian Klimowicz** już w akcji triumfu uniósł ręce do góry, ale piłka po jego strzale trafiła w poprzeczkę. Jednak trzy minuty później niestety naszej drużynie już nie nie pomogło przy uderzeniu rezerwowego **Lepki**. Tym razem obrońcy **GOSSO** zbyt krótko wybijałi piłkę, do której dopadł **Rafał Lepka** i z bliska umieścił futbolówkę w bramce **Stali**. W końcówce meczu znowu gospodarze byli bliżej szczęścia i zdobycia trzech punktów, jednak, po strzale głową **Tomasza Sznazy** ponownie poprzeczka przyszła w sukurs **Jabłońskiemu**.

W trzecim spotkaniu przeciwko **Polonii Elbląg**, w swojej krótkiej historii trzecioligowych występów, głównianie zanotowali trzeci remis. Elblązanie są kolejną ekipą z którą „stalowcy” nie potrafili wygrać w bezpośrednich spotkaniach o mistrzostwo III ligi, choć bardziej optymistycznie brzmiałoby, że **Polonia** jest kolejną drużyną, która nie dała rady **Stali**.

(ak)

Piłka nożna - 5 kolejka III ligi

Lider sprawdzi formę Stali

W najbliższą niedzielę (31 sierpnia) o godzinie 16:00 piłkarze trzecioligowej **GOSSO Stali** podejmować będą jeden z solidniej prezentujących się ekip w tegorocznych rozgrywkach **MKS Mława**. Mławianie miniony sezon 2002/2003 nie zaliczyli do udanych, kiedy to w końcowej tabeli zajęli dziewiąte miejsce, a przez większą część rozgrywek nie byli pewni ligowego bytu. Czego dowodem była dopiero czterasta pozycja po rundzie jesiennej ubiegłego sezonu. Dopiero zryw podopiecznych trenerów **Mirosława Strzelca** i **Jerzego Maształera** w rundzie wiosennej sprawił, że zdobywając 28 punktów piłkarze **MKS-u** zostali na następny sezon wśród trzecioligowych drużyn.

Przed nowym sezonem nie poczyniono zbyt wielu zmian w ekipie **MKS-u**. Na ławce trenerskiej choć ubył **Mirosław Strzelec**, pozostał nadal **Jerzy Maształ**, który już samodzielnie prowadzi swoich podopiecznych do walki o trzecioligowe punkty. Natomiast drużynę z **Mławy** opuściło pięciu graczy, ale za to wzmocniło trzech zawodników. Ze **Sparty Brodnica** przybył pomocnik **Sławomir Gołębiewski**, z **Okęcia Warszawa** doszedł napastnik **Andrzej Karpiński**, a z **Olsztyna** do nowych kolegów dołączył obrońca **Stomilu Piotr Klepczarek**. Podopieczni trenera **Maształera** mieli niezwykle udany początek obecnych rozgrywek. W czterech pierwszych spotkaniach mławianie wygrali trzy mecze, pokonując beniaminków **Pogoń Zduńska Wola** na własnym boisku 3:0 i w identycznym stosunku rozprawiając się na wyjeździe z **Mlekovitą Wysokie Mazowieckie** także 3:0 oraz w ostatniej kolejce u siebie wygrali

z **Warmią Grajewo** 1:0. W swoim inauguracyjnym występie piłkarze **MKS-u** zremisowali w **Grójcu** z **Mazowszem** 2:2.

Dziesięć punktów i niezła jak na rozpoczęcie rozgrywek różnica bramek 9-2 dała najbliższemu przeciwnikowi **Stali** pozycję lidera po trzech kolejkach. Jednym z najlepszych strzelców **MKS-u Mława** jest obecnie **Mariusz Walczak**, który zdobył dla swojej drużyny trzy gole (po jednym z **Mazowszem**, **Pogonią** i **Mlekovitą**) i to na niego nasi defensorzy będą musieli zwrócić szczególną uwagę. Choć trudno także lekceważyć takich graczy, jak **Jarosław Szymt** i **Mariusz Mikłowski**, którzy mimo, że są nominalnymi pomocnikami zdążyli uzyskać dla swojej ekipy po dwa gole.

Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie „stalowcy” na własnym boisku szczęśliwie zremisowali z mławianami, którzy w ostatniej minucie mieli doskonałą okazję do strzelenia gola, jednak strzał **Mariusza Walczaka** instynktownie obronił **Zbigniew Miller**. W rundzie rewanżowej, na boisku w **Mławie** także padł wynik bezbramkowy, lecz tym razem bliżsi wygranej byli głównianie, a **Krzysztof Bolimowski** mógł być tym zawodnikiem, który przechyliłby szalę zwycięstwa na korzyść **Stali**. Niestety strzał młodego napastnika **GOSSO** w sytuacji sam na sam obronił golkipier miejscowych.

Miejmy nadzieję, że tym razem w niedzielne popołudnie na boisku **Stali** nie stanie się zadość tradycji w historii występów obu ekip i padną wreszcie bramki, a my jesteśmy przekonani, że trafią do siatki tym razem będą tylko podopieczni trenera **Marka Chojnackiego**.

(ak)

Piłka nożna - 3. i 4. kolejka III ligi:

Mława, Unia i Okęcie

Po czterech kolejkach tego sezonu w III lidze na czele znajdują się ekipy **MKS Mława**, **Unii Skierniewice** i **Okęcia Warszawa**. Te zespoły zgromadziły na starcie rozgrywek po dziesięć punktów, a tylko jedno „oczko” mniej ma stołeczna **Gwardia**. Natomiast „na dnie” nadal dwie ekipy z łódzkiego: **Pelikan** i **Pogoń Zduńska Wola**, które dotąd jeszcze nie „zapunktowały”.

W 3. kolejce III ligi padło 18 bramek (średnia na mecz - 2,25), a w 4. kolejce ten sam wynik (18. goli) został powtórzony. Łącznie w tym sezonie strzelono 64. goli w 32 meczach (średnia na mecz 2,00).

3. kolejka III ligi:
■ **OKĘCIE Warszawa - MZKS Kozienice 2:0 (1:0)**
■ **DRWĘCA Nowe Miasto Lubawskie - LEGIONOVIA Legionowo 2:1 (1:0)**
■ **MAZOWSZE Grójec - UNIA Skierniewice 0:0**
■ **POGOŃ Zduńska Wola - ZNICZ Pruszków 0:2 (0:0)**
■ **MLEKOVITA-RUCH Wysokie Mazowieckie - MKS Mława 0:3 (0:0)**

■ **WARMIA Grajewo - POLONIA/OLIMPIA Elbląg 1:0 (1:0)**
■ **GOSSO-STAL Głowno - GWARDIA Warszawa 1:0 (1:0)**
1:0 - Krzysztof Pakulski (6).
■ **PELIKAN Łowicz - RADOMIAK Radom 2:4 (1:3)**
4. kolejka III ligi:
■ **MKS Mława - WARMIA Grajewo 1:0 (0:0)**
■ **UNIA Skierniewice - POGOŃ Zduńska Wola 2:1 (1:0)**
■ **POLONIA/OLIMPIA Elbląg - GOSSO-STAL Głowno 1:1 (0:0)**
0:1 - Grzegorz Kaleta (50), 1:1 - Rafał Lepka (78).
■ **LEGIONOVIA Legionowo - MAZOWSZE Grójec 2:1 (1:0)**
■ **ZNICZ Pruszków - MLEKOVITA-RUCH Wysokie Mazowieckie 1:1 (1:1)**
■ **MZKS Kozienice - GWARDIA Warszawa 1:2 (0:1)**
■ **RADOMIAK Radom - DRWĘCA Pruszków 3:0 (2:0)**
■ **OKĘCIE Warszawa - PELIKAN Łowicz 1:0 (0:0);** (p)

1. MKS Mława (1)	4	10	9:2	3-1-0	2	6	4:0	2	4	5:2
2. Unia Skierniewice (2)	4	10	6:1	3-1-0	2	6	5:1	2	4	1:0
3. Okęcie Warszawa (3)	4	10	6:2	3-1-0	3	9	4:0	1	1	2:2
4. Gwardia Warszawa (4)	4	9	5:2	3-0-1	1	3	2:0	3	6	3:2
5. Radomiak Radom (7)	4	8	9:4	2-2-0	2	4	3:0	2	4	6:4
6. Legionovia (11)	4	6	4:4	2-0-2	2	6	3:1	2	0	1:3
7. Warmia Grajewo (6)	4	6	2:3	2-0-2	2	6	2:0	2	0	0:3
8. Drwęca Nowe Miasto (5)	4	6	5:7	2-0-2	2	6	5:1	2	0	0:6
9. Mazowsze Grójec (8)	4	5	5:5	1-2-1	2	2	2:2	2	3	3:3
10. Gosso-Stal Głowno (9)	4	5	2:2	1-2-1	1	3	1:0	3	2	1:2
11. Polonia/Olimpia (10)	4	5	2:2	1-2-1	2	2	1:1	2	3	1:1
12. Znicz Pruszków (12)	4	4	4:6	1-1-2	2	1	2:3	2	3	2:3
13. MZKS Kozienice (13)	4	2	1:4	0-2-2	2	1	1:2	2	1	0:2
14. Mlekovita-Ruch (14)	4	2	1:5	0-2-2	2	0	0:4	2	2	1:1
15. Pelikan Łowicz (15)	4	0	2:7	0-0-4	2	0	2:5	2	0	0:2
16. Pogoń Zduńska Wola (16)	2	0	0:4	0-0-2	1	0	0:1	2	0	0:3

Po nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach. Mistrz awansuje do II ligi, wicemistrz rozgrywa mecz barażowy, a III ligę opuszczają co najmniej dwa ostatnie zespoły (w wypadku awansu dwóch zespołów do II ligi).

Piłka nożna – 3 kolejka III ligi

„ZŁOTY” GOL PAKULSKIEGO

■ GOSSO STAL Głowno – GWARDIA Warszawa 1:0 (1:0)

Jedyną bramkę meczu uzyskał **Krzysztof Pakulski** w 3 minucie.

Żółte kartki: Krzysztof Pakulski i Mariusz Jabłoński (obaj Stal) oraz Piotr Jaczewski (Gwardia).

GOSSO: Jabłoński – Słyścio, Wiśniewski, Komorowski – Smakowski (60 Cieciora), Szcześniak, Markiewicz, Pakulski (88 Lenart), Gajewski – Banasiak (71 Kaleta), Malinowski (86 Adamkiewicz).

Gwardia: Romanowski – Bystros, Berliński, Prusik – Stanisławski (46 Lewandowski), Konopka, Garlej (82 Gorzkowski), Pytlewicz, Dolewski (77 Dąbrowski) – Tomczyk, Jaczewski (59 Rembiszewski).

Głowno, 20 sierpnia. Przed meczem z Gwardią było wiadomo, że w środkowym spotkaniu z różnych przyczyn zabraknie kilku podstawowych graczy ekipy GOSSO. Nieobecność takich zawodników, jak chociażby **Ireneusz Grącki, Piotr Golański, Michał Stolarz, Marcin Skrydalewicz czy Marcin Stanisławski** nie napawała optymizmem przed spotkaniem z wiceliderem rozgrywek III ligi po dwóch rozegranych kolejkach. Jednak okazało się, że zespół Stali Głowno posiada dość szeroką i w dodatku wyrównaną kadrę piłkarzy, z których każdy ma szansę na zaistnienie w trzeciegodziny rozgrywkach.

Gospodarze zaczęli od szybkiego i niemal huraganowych ataków na bramkę przyjezdnych. Już w drugiej minucie spotkania **Maciej Malinowski**, będąc sam na sam strzelił prosto w golkipera Gwardii. Minutę później gospodarze uzyskali prowadzenie. Rzut



Piłkarze GOSSO (czerwone stroje) okazali się lepsi od wicelidera Gwardii Warszawa.

wolny ze środkowej strefy boiska egzekwował **Jarosław Markiewicz**. W zamieszaniu pod bramką Gwardii do piłki dopadł **Maciej Malinowski** i dokładnie poddał do **Krzysztofa Pakulskiego**. Pomocnik Stali z około szesnastu metrów zdecydował się na strzał, po którym piłka ugrzęzła w lewym rogu, obok interweniującego **Roberta Romanowskiego**. Był to pierwszy gol zdobyty przez zespół GOSSO w tegorocznych rozgrywkach.

Już minutę później goście odpowiedzieli groźnym atakiem, jednak dośrodkowanie **Piotra Jaczewskiego** z prawej strony „przebiegł”, wyciągnięty jak struna, **Mariusz Jabłoński**. Gospoda-

rze nie byli dłużni swoim rywalom. W 6 minucie meczu rozgrywający świetne spotkanie **Krzysztof Pakulski** z dzieciinną łatwością w okolicach pola karnego ograł dwóch obrońców Gwardii, ale mocno uderzona futbolówka zatrzymała się na słupku bramki „gwardzistów”. Potem przez kilkanaście minut inicjatywę przejęli przyjezdni, którzy wykorzystując niezdecydowanie naszych obrońców i chaos w środku pola, dochodzili do pozycji strzeleckich. Jednak na szczęście ani **Hubertowi Dolewskiemu**, ani **Pawłowi Tomczykowi** nie wychodziły strzały z dalszych odległości.

dok. na str. 31

Tenis ziemny – mistrzostwa Głowna

Jutro losowanie

Już jutro (piątek, 29 sierpnia) o godzinie 18:00 nastąpi losowanie pierwszej rundy, a potem zawodnicy przystąpią do kolejnych rozgrywek mistrzostw Głowna w tenisie ziemnym, ale tym razem w grach podwójnych. Główniejsze Stowarzyszenie Sympatyków Tenisa Ziemnego – główny organizator imprezy, zdecydowało, że w turnieju mogą brać udział wszyscy zawodnicy – mieszkańcy miasta i gminy Głowno. Natomiast ustalono także wpisowe, które tym razem wynosi 40 złotych od pary. Tak jak mecze turnieju indywidualnego, także spotkania turnieju w grach podwójnych odbędą się na korcie przy ulicy Łowickiej 8 w Głownie.

Przypomnijmy, że przed rokiem turniej debłowy zgromadził na starcie zawodów dziesięć par, które w fazie eliminacyjnej zo-

stały podzielone na dwie grupy, gdzie walczone systemem „każdy z każdym”. Dwie najlepsze pary miały prawo walczyć dalej w półfinałach. Z grupy pierwszej do półfinałów awansowali: **Krzysztof Kuciński - Paweł Rojek** i **Arkadiusz Janiak - Zbigniew Rojek**, natomiast z grupy drugiej przeszli dalej: **Przemysław Sadowski - Tomasz Wieczorkowski** oraz debel rodzinny: **Wojciech i Tomasz Dałkowie** (ojciec i syn).

W pierwszym meczu półfinałowym **Paweł Rojek** i **Krzysztof Kuciński**, po wyrównanej walce pokonali **Przemysława Sadowskiego** i **Tomasza Wieczorkowskiego** w dwóch setach 6:3, 6:4. W drugim półfinale para **Janiak - Rojek** w trzech setach okazała się lepsza od rodzinnego debła **Dałków** 6:0, 4:6, 6:0.

dok. na str. 30



Czy **Paweł Rojek** (na zdjęciu) mistrz w turnieju singlowym, także w grze debłowej wywalczy mistrzostwo Głowna?

Prognoza pogody w dniach od 28 sierpnia do 3 września

OSTATNI SIERPNIĄ ZAPOWIADA, JAKA POGODA NA WRZESIEŃ WYPADA.

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę regionu kształtuje skraj zatok niżowej. Napływa wilgotna i umiarkowanie ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

■ CZWARTEK - PIĄTEK:

W czwartek słonecznie, bez opadów oraz ciepło, ale w piątek pogorszenie pogody, będzie pochmurno z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie burze. Widzialność dobra, w opadach słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego.

W czasie burz silny i porywisty!
Temp. max w dzień: +23°C do +25°C.
Temp. min w nocy: +15°C do +12°C.

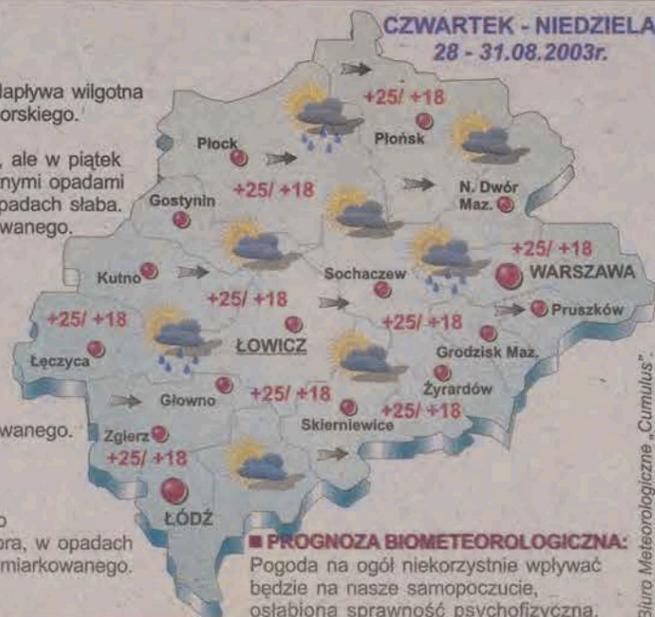
■ SOBOTA - NIEDZIELA:

W ciągu dnia na ogół pogodnie, ale miejscami będzie się chmurzyć oraz występować przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w opadach słaba.

Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego.
Temp. max w dzień: +22°C do +18°C.
Temp. min w nocy: +13°C do +10°C.

■ PONIEDZIAŁEK - WTOREK:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego z przelotnymi opadami deszczu. Widzialność dobra, w opadach słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego.
Temp. max w dzień: +18°C do +20°C.
Temp. min w nocy: +12°C do +10°C.



■ PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie, osłabiona sprawność psychofizyczna.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus”

Turniej piłki nożnej

Samorządowcy z Głowna zdobyli puchar

Zduny, 24 sierpnia. Samorządowcy i radni, reprezentujący miasto i gminę Głowno w turnieju piłkarskim drużyn sześciuosobowych, zorganizowanym przez władze gminy Zduny, wywalczyli pierwsze miejsce i zdobyli puchar ufundowany przez wójta gminy Zduny. Głównianie w pierwszym meczu pokonali gospodarzy imprezy ekipę Zdun 2:0, a bramki w tym meczu dla naszego zespołu uzyskali **Krzysztof Parol** i **Michał Spiczak**. W drugim meczu rozgrywek głównianie nie dali szans piłkarzom z Bielaw, których pewnie pokonali 3:0. Gole dla Głowna w tym spotkaniu uzyskali: **Michał Spiczak** – 2 oraz **Krzysztof Parol** – 1.

W meczu o drugie miejsce w turnieju reprezentacja Zdun pokonała ekipę z Bielaw 2:0 i to radni gminy gospodarza imprezy

zajęli ostatecznie drugą lokatę w zawodach. Najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju został **Michał Spiczak**, który uzyskał trzy gole dla swojego zespołu. Zwycięzcy imprezy, czyli zespół z Głowna, wystąpił w zawodach w następującym składzie: **Przemysław Milczarek** (kapitan zespołu), **Eligijusz Zieliński** (bramkarz), **Maciej Lisowski**, **Krzysztof Parol**, **Michał Spiczak**, **Sławomir Lewandowski** i **Bogdan Kowalski**.

Wyniki turnieju:

- Głowno – Zduny 2:0
- Bielawy – Głowno 0:3
- Zduny – Bielawy 2:0

	1.	2.	3.	4.
1. Głowno	2	6	5-1	
2. Zduny	2	3	2-2	
3. Bielawy	2	0	0-3	

Turnieje siatkówki

Weekend z siatkówką

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze „Więści z Głowna i Strykowa” w najbliższą sobotę i niedzielę wszystkich sympatyków siatkówki sześciuosobowej, jak i tej plażowej czekają nie lada emocje. Najpierw w **sobotę (30 sierpnia) o godzinie 16:00** w ramach Dni Głowna na boisku nad zalewem wyjdą do współzawodnictwa siatkarze – radni, reprezentujący gminy Zduny, Parzęczew i Głowno. Jak co roku mecze na pewno będą zacięte, a główna nagroda w postaci pucharu ufundowanego przez Burmistrza Miasta Głowna **Wojciecha Brzeskiego** zapewne zaostrzy tylko rywalizację. Tym bardziej, że siatkarze reprezentacji Głowna zechcą się zrewanżować za ubiegłoroczny turniej, w którym zajęli drugie miejsce i teraz postarają się powalczyć o prymat w zawodach.

Tego samego dnia w Strykowie podczas imprezy pod hasłem „Pożegnania lata” zorganizowanej przez Radę Młodzieży, dzia-

lającej przy Radzie Miasta Strykowa oprócz atrakcyjnie zapowiadających się konkursów (miss mokrego podkoszulka oraz wybranie mistera plaży) odbędzie się także mecz siatkówki pomiędzy strykowską Policją i miejscowymi strażakami. Początek tej plenerowej imprezy zaplanowano na godz. 16:00.

W niedzielę (31 sierpnia), o godzinie 9:00 podczas drugiego dnia obchodów z okazji „Dni Głowna” rozpocznie się turniej siatkówki plażowej, w którym mogą uczestniczyć wszyscy chętni, którzy pragną sprawdzić swoje możliwości w tej coraz bardziej popularnej odmianie siatkówki. Zawody odbędą się na boiskach do siatkówki plażowej nad zalewem w Głownie, a zapis w dniu turnieju przed godziną 9:00. Organizatorzy przygotowali ciekawe nagrody dla zwycięzców i wszystkich chętnych serdecznie zapraszają do kibicowania oraz udziału w zawodach.

Kalendarz kibica

Piłkarze GOSSO Stali Głowno w ostatnich czterech spotkaniach o mistrzostwo trzeciej ligi tylko raz byli gospodarzem. Jednak w najbliższą niedzielę główniejsi kibice, którzy są już nieco stęsknieni za futbolą, będą mieli okazję po raz drugi w tym sezonie dopingować swoich pupili. Podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** tym razem o godzinie 16:00 będą podejmować **MKS Mławę**, z którą głównianie w ubiegłym sezonie nie potrafili wygrać, notując dwa bezbramkowe remisy. Czy będziemy świadkami pierwszego zwycięstwa „stalowców” w historii ich występów w mławianami?

W rozgrywkach piątej ligi rezerwowa ekipa GOSSO Stali gościć będzie o godzinie 11:00 w niedzielę **Spartę Dobrzelin**, a piłkarze Zjednoczonych Stryków udają się także w niedzielę do Głogowej, gdzie zmierzą się z miejscowym LKS-em.

Po przerwie letniej ruszają rozgrywki nowego sezonu klasy „B”. Tym razem w jednej grupie grać będą Zjednoczeni II Stryków, LKS Wrzask, Sokół Popów i Błękitni Dmosin. Czy ta zamiana dla piłkarzy ekip z Wrzasku i Strykowa wyjdzie na dobre. O tym przekonamy się dopiero za dwa miesiące, po zakończeniu pierwszej rundy rozgrywek.

■ Piątek, 29 sierpnia

godz. 17:00, na boisku Zjednoczonych w Strykowie najmłodszy piłkarz tego klubu (rocznik 1990/91) w swoim pierwszym występie podejmować będą adeptów futbolu Zawiszy Rzgów.

godz. 18:00, na korcie przy ulicy Łowickiej 8 odbędzie się losowanie par do pierwszej rundy mistrzostw Głowna w tenisie ziemnym w grach podwójnych. Im-

prezje organizuje Stowarzyszenie Sympatyków Tenisa Ziemnego, a w turnieju mogą startować zawodnicy z miasta i gminy Głowno. Wpisowe 40 zł od pary.

■ Sobota, 30 sierpnia

godz. 16:00, na boisku do siatkówki w Głownie (nad zalewem) odbędzie się turniej, w którym wezmą udział siatkarze i reprezentacje złożone z radnych gmin z Parzęczewa, Zdun i Głowna.

godz. 16:00, w ramach imprezy „Pożegnania Wakacji” w Strykowie odbędzie się mecz siatkówki pomiędzy strykowską Policją i Strażą.

■ Niedziela, 31 sierpnia

godz. 9:00, na boiskach nad zalewem w Głownie odbędzie się turniej siatkówki plażowej. Zapisy w dniu zawodów przed godziną 9:00.

godz. 10:00, na polu golfowym Głowna w Pałacu w Woli Błędniej odbędzie się V turniej z cyklu Monthly Medal. Zawody tym razem zostaną rozegrane w formacie „strickley netto”.

godz. 11:00, w Głownie piłkarze drugiej drużyny GOSSO Stali podejmować będą w meczu o piątolożowe punkty piłkarzy Sparty Dobrzelin.

godz. 11:00, w Strykowie druga drużyna Zjednoczonych w inauguracyjnym spotkaniu o mistrzostwo klasy „B” rywalizować będą z LKS-em Wrzask.

godz. 12:00, w Głogowej piłkarze Zjednoczonych Stryków rywalizować będą w meczu o mistrzostwo V ligi z miejscowym LKS-em.

godz. 16:00, na własnym stadionie piłkarze trzecioligowej GOSSO Stali Głowna rywalizować będą z MKS-em Mławę.